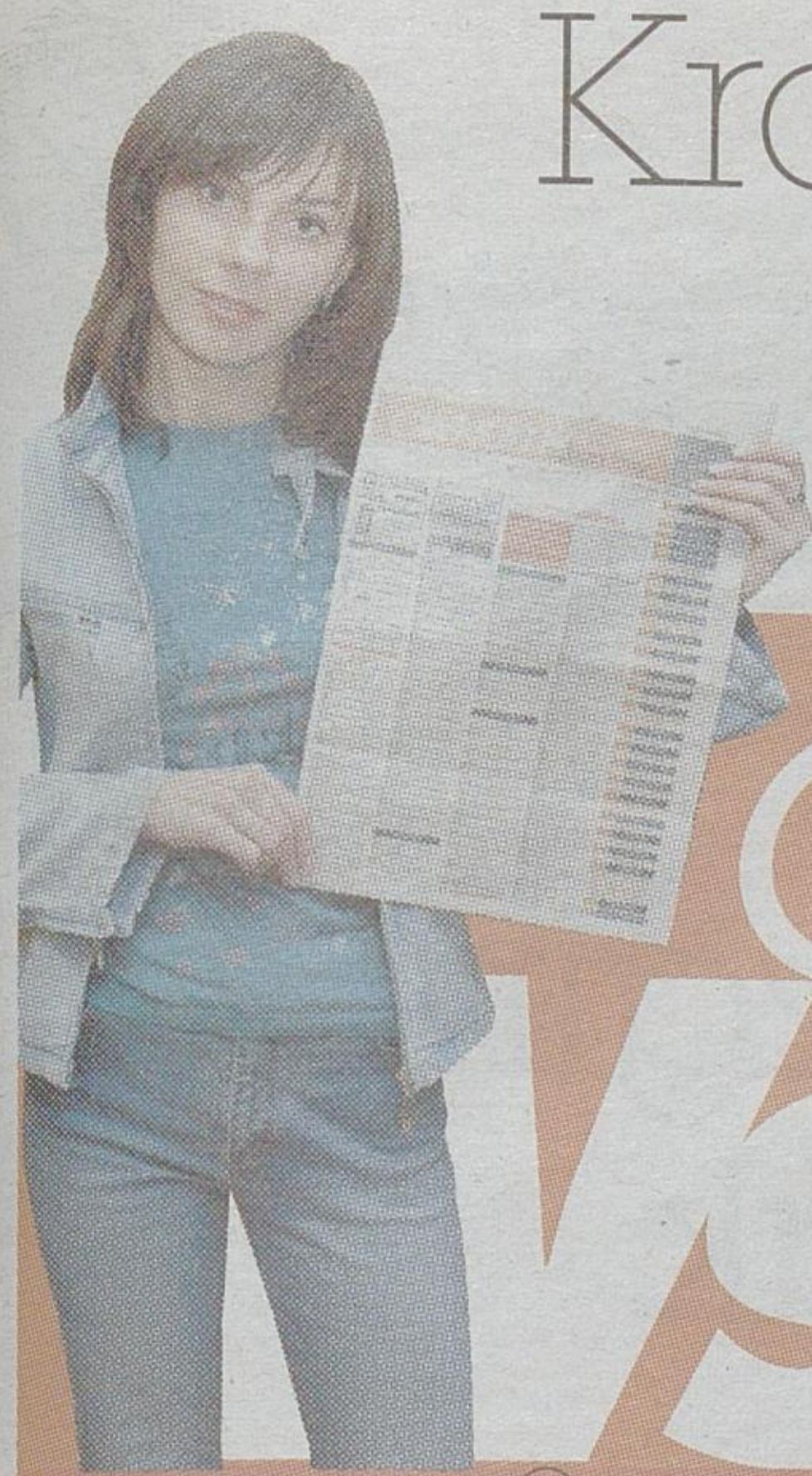




Kramik: 9904
ogłoszenia

Dziś część II

Uhonorowani
za Soplicowo >>5

Dzielni strażacy z Bielska Podlaskiego dostali medale

DZIŚ
po południu / w nocy



14° 10°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1 zł

ISSN 0137-9488

23 maja 2008

piątek

100 (16526)

1,80 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Ministerialny ekspert zadał cios stolicy województwa podlaskiego

Znów walczymy o metropolię!

Anna Mierzyńska
amierzyńska@wspolczesna.pl

Białystok nie będzie metropolią – wynika z projektu ustawy o obszarach metropolitalnych, nad którym obecnie pracuje rząd.

To dla nas cios! Musimy walczyć o zmianę zapisu, inaczej stracimy szansę na szybszy rozwój! Minister MSWiA uspokaja, obiecując dopisanie Białegostoku do listy metropolii.

Projekt ustawy przygotował prof. Michał Kulesza, doradca szefa MSWiA. Wskazując polskie metropolie kierował się głównie liczbą mieszkańców. Jego zdaniem, na miano metropolii zasługują tylko te miasta, w których mieszka minimum 1 mln osób! Tym sposobem z ustawy wypadły wszystkie miasta wschodniej Polski: Białystok, Lublin i Rzeszów, a poza tym także Bydgoszcz i Szczecin.

To wbrew wcześniejszym ustaleniom, kiedy to dzięki m.in. naszej akcji (do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego przekazaliśmy podpisy białostoczian) Białystok wpisano do projektu ustawy jako potencjalny obszar metropolitalny!

Wtedy wierzyliśmy, że jeśli spełnimy szereg warunków, Białystok zostanie uznany za metropolię. Urząd Marszałkowski zaczął budować operę, m.in. dlatego że nowe instytucje kulturalne miały być wyznacznikiem metropolii. Podobne znaczenie miało mieć powstanie parku technologicznego czy systemu dróg wokół miasta. Czy teraz okaże się, że te wysiłki nie mają żadnego znaczenia?!

Lublin nie zamierza się poddać i tworzy właśnie swój projekt ustawy.

– My też się nie poddajemy i walczymy dalej – zapewnia Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku. – Białystok potrzebuje rozwiązań ta-

Opinia

Robert Tyszkiewicz
szef podlaskiego PO



Poczekajmy na stanowisko rządu w tej sprawie, na razie znana jest tylko opinia doradcy. Nie tracę nadziei, że rząd uzna, iż po wschodniej stronie Wisły także powinny być metropolie, a wtedy Białystok będzie miał ogromne szanse. Rozmawiałem już o tym z wiceministrem spraw wewnętrznych.

A jeśli rząd będzie miał inne zdanie, popracujemy nad tym w komisji sejmowej.

kich samych jak inne duże miasta. Profesor Kulesza tworząc projekt ustawy podszedł do sprawy wyłącznie teoretycznie i nie wziął pod uwagę potrzeb społecznych. A trzeba w końcu przestać dzielić Polskę na lepszą i gorszą!

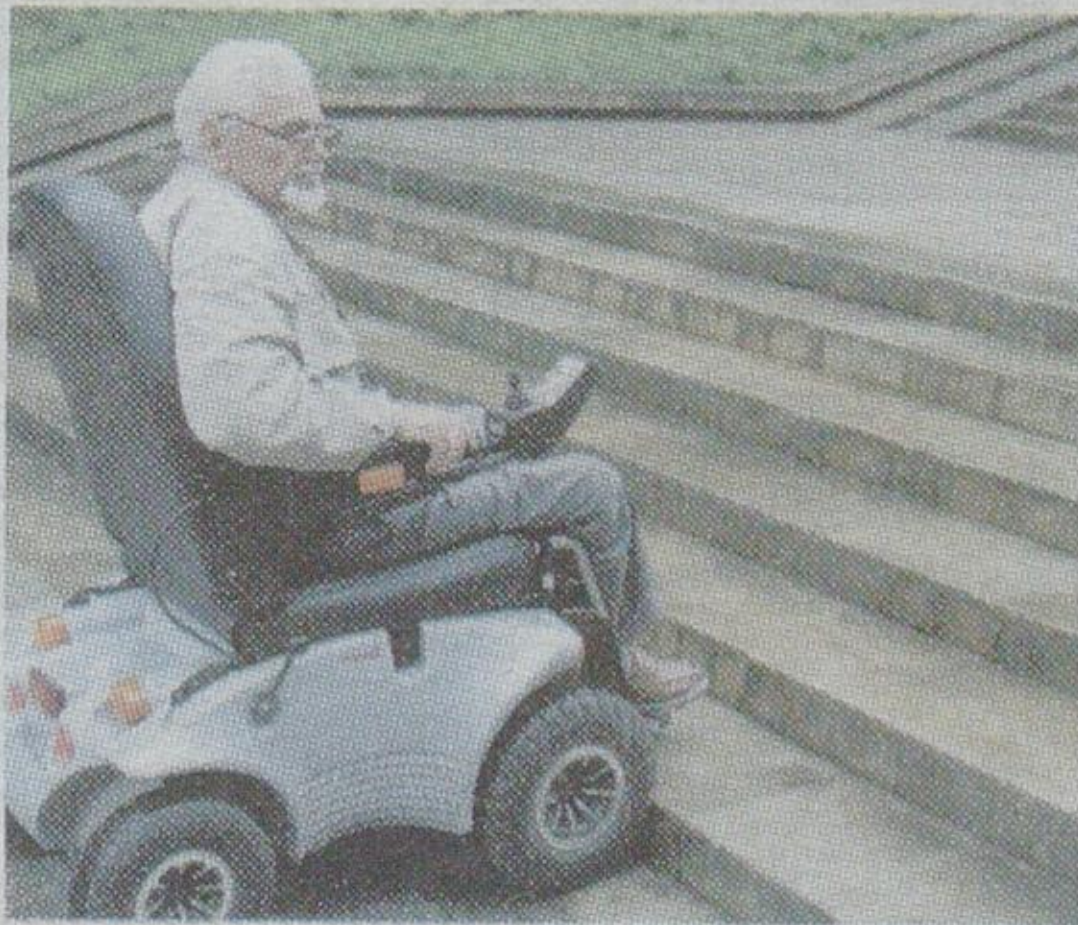
Według prezydenta, jeśli Białystok nie będzie metropolią, stracimy na tym pod względem finansowym i prestiżowym: – Choć dziś trudno podać konkretne kwoty, na pewno wykreślenie nas z listy metropolii miałyby przykre konsekwencje.

Nadzieją dla nas jest stanowisko Grzegorza Schetyny, ministra spraw wewnętrznych: – Tworząc koncepcję metropolii nie możemy spod niej wyłączyć miast na tzw. ścianie wschodniej – stwierdził ostatnio. To o tyle ważne, że to rząd zdecyduje, ile miast będzie w ustawie, a głos szefa MSWiA może mieć decydujące znaczenie.

W numerze:

▲ Region. Lato bez prądu? Latem na Podlasiu może zabraknąć prądu. Energetycy ostrzegają, że zakłócenia w dostawach mogą nastąpić przy dłuższej utrzymujących się upałach. To byłaby dla nas katastrofa. >>3

▲ Białystok. Wygraliśmy! Będzie podjazd. Udało się! Po dwóch la-



tach próśb i apeli, na Plantach wreszcie powstanie pochylnia, dzięki której niepełnosprawni będą mogli swobodnie korzystać z parku. >>4

▲ Kleosin. Jakiś idiota ukradł znak. Brak znaku „STOP”, źle oznakowany przejazd kolejowy – tak niewiele trzeba, aby doszło tragedii. Mowa o przejeździe w Kleosinie, gdzie samochód osobowy wjechał pod szynobus. Natychmiast interweniowaliśmy w tej sprawie. >>2

Białystok >>

16 tysięcy zł
to za mało!

Szesnaście tysięcy zł zadośćuczynienia to za mało – twierdzi Józef Nowak z Białegostoku i domaga się co najmniej 25 tys. zł.

Józef Nowak, wiceprezes Ogólnopolskiej Federacji Stowarzyszeń Osób Represjonowanych, jest kolejną osobą z Białegostoku, której sąd przyznał ostatnio zadośćuczynienie za represje w stanie wojennym. Nowak był wówczas internowany i przesiedział w więzieniu kilka miesięcy. Dziś nie jest zadowolony z sądowego wyroku. Chce, by sąd przyznał mu najwyższą możliwą kwotę zadośćuczynienia zapisaną w ustawie – 25 tys. zł. Będzie więc składał apelację do sądu wyższej instancji.

– Sądy przyjmują, że za miesiąc internowania adekwatną kwotą odszkodowania i zadośćuczynienia jest ok. 4 tys. zł. To absurd – mówi Nowak.

Nowak zakładał „Solidarność” w białostockim PKS, później był pierwszym przewodniczącym Klubu Więzionych, Internowanych i Represjonowanych w Białymstoku. (ka, PAP)

Dzisiaj wybory Miss Polonia Województwa Podlaskiego '08



20 pięknych kobiet będzie w piątek walczyć o koronę Miss Polonia Województwa Podlaskiego '08 na deskach Teatru Dramatycznego w Białymstoku. Natomiast 18 dziewcząt będzie ubiegać się o diadem Miss Polonia Nastolatek '08. Więcej – w Magazynie na str. 11. (dona)

W poniedziałek w gazecie

Strajk nauczycieli! Co z uczniami, będą zdani tylko na siebie? Czy rodzice mają szukać innej opieki dla swoich pociech?

**Czytaj
we Współczesnej**

akcja / redakcja



Lokatorzy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej denerwują się, że po zawiadomienie o zebraniu musieli jechać do cen-

trum: – To skandal, żeby starych ludzi gnać po zwykłym zawiadomieniu o zebraniu lokatorów tak daleko – denerwuje się Elżbieta Zubrycka, właścicielka mieszkania przy ul. Wesołej. >> 6

redaktor odpowiedzialny

Jarosław
Jabłoński

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA

23 maja 2008

piątek

Dziś >> 144 dzień roku

Imieniny IWONY, MICHAŁA

wschód
4.17zachód
20.32

wschód

zachód
5.59

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu „Ta ścieżka to bubel”
(o ścieżce rowerowej z Białegostoku do Supraśla):

Edward: Ścieżki rowerowe, sami wiecie – pieniądze wyrzucone w błoto, a większość rozgrabiona przez decydentów. To się nadaje do NIK lub prokuratury.

Mieszkaniec Ogrodniczek: Warto, żeby ktoś zainteresował się, dlaczego ścieżka rowerowa urywa się przed wjazdem do Ogrodniczek i zaczyna po drugiej stronie mojej miejscowości. (...) Wszyscy muszą zjechać w tym miejscu na ruchliwą drogę. (...) Ludzie w Ogrodniczkach są wściekli, bo im po chodnikach rowerzyści jeżdżą. Warto to zobaczyć szczególnie w niedzielę, jak dużo ludzi jedzie do Supraśla.

Zajrzyj na forum.wspolczesna.pl.

Lotto 21 maja

▲ Multilotek 2, 4, 6, 8, 10, 12, 18, 19, 20, 21, 28, 34, 49, 55, 62, 64, 66, 69, 71, 75; plus 12

▲ Express Lotek 12, 24, 34, 38, 40

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek



14°

Ciśnienie
989 hPa

Sobota



14°

Ciśnienie
987 hPa

Niedziela



18°

Ciśnienie
994 hPa

5°

Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Wiatr słaby okresami umiarkowany północny oraz północno-wschodni.

Kursy walut NBP

waluta	1\$	1€	1£	1CHF
kupno	2,14▼	3,35	4,22▲	2,06▲
sprzedaż	2,18▼	3,42	4,30▲	2,10▲

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 00-838, Warszawa ul. Prosta 51. Redakcja: 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Prezes Krzysztof Paliński; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszczyński – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; Sekretariat Redakcji – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; Hajnówka tel./fax 085 682 59 89; Mońki tel./fax 085 716 57 57; Sokółka tel. 085 711-20-18; Suwałki, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, Biuro Ogłoszeń – tel./fax 087 566 57 26; Łomża tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; Grajewo tel./fax 086 272 89 15; Projekt graficzny Krzysztof Ignatowicz. Druk: Drukarnia w Ignatowicz, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, KRAMIK tel. 085 748 74 48; Przedstawiciele Handlowi tel. 085 748 74 41, 42, 43. Prenumeratę przyjmują „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacja: Dział Kolportażu – tel./fax 085 748 74 24. Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Białystok >> Żle oznaczone tory = niewyobrażalna tragedia

Kierowca passata mógł zginąć, bo jakiś idiota ukradł znak

Brak znaku „STOP”, źle oznaczony przejazd kolejowy – tak niewiele trzeba, aby doszło do tragedii. Mowa o przejeździe w Kleosinie, gdzie samochód osobowy wjechał pod szynobus. Natychmiast interweniowaliśmy w tej sprawie. Pracownicy Urzędu Miejskiego w Białymstoku obiecali umieścić przed przejazdem nowy znak.

Do wypadku doszło w środę przed godz. 7 na niestrzeżonym przejeździe kolejowym. Kierowca volkswagena passata najprawdopodobniej nie zauważył nadjeżdżającego szynobusu, w którym jechało ok. 50 osób. Uderzenie było na tyle silne, że kolejowy skład przez około sto metrów pchał zmiażdżone auto. Na szczęście uderzył w samochód od strony pasażera, a jechał nim jedynie kierowca. I tylko on ucierpiał w wypadku. Doznał obrażeń żuchwy, głowy i kręgosłupa.

Jednak na tym przejeździe kolejowym mogło dojść do kolejnych tragedii. Nie dość, że jest on niestrzeżony, to słupki stojące przed torami są zarosnięte



Na szczęście szynobus jechał dość wolno, dlatego pomimo silnego uderzenia auto nie zostało totalnie zmiażdżone

trawą, a przed przejazdem brakuje znaku „STOP”. O tym, że jest tam przejazd kierowców, tak naprawdę informuje tylko krzyk św. Andrzeja.

Interweniowaliśmy w tej sprawie w departamencie dróg i transportu białostockiego urzędu miejskiego, informując, że na przejeździe brakuje znaku „STOP”. Otrzymaliśmy obietnicę, że najpóźniej dziś w tym miejscu zostanie zamontowany nowy znak drogowy. Dzięki temu przejazd ma być bezpieczniejszy.

(bisu)

Dramaty na torach

Na podlaskich drogach, niestety, co kilka miesięcy dochodzi do wypadków. Wiele z nich kończy się tragedią. Ostatnio najpoważniejszy z nich wydarzył się w okolicach Dąbrowy Białostockiej, gdzie w grudniu 2007 r. pod pociąg wpadł samochód z pięcioma 18-latkami. Trzy z nich zginęły.

Hajnówka >> Walczymy o ułaskawienie bohatera naszych publikacji, ale sąd odwleka decyzję
Uwzięli się, by zrujnować Marka Gulana?

Rolnik z Mierzynówki koło Siemiatycz, który do więzienia trafił za ukrywanie swojej córki, nie może wyjść nawet na przepustkę! A ta jest mu rozpaczliwie potrzebna.

Przypomnijmy, że Marek siedzi w więzieniu już prawie pół roku, od początku stycznia (obecnie w Hajnówce). Trafił tam za nie stosowanie się do postanowienia

sądu, który opiekę nad dzieckiem przyznał matce. Marek Gulan córki nie chciał oddać. Walczymy o jego ułaskawienie u prezydenta RP. Niestety, wymiar sprawiedliwości jakby sprząsł się przeciwko Markowi. Aż dwa razy została odroczone rozprawa w siemiatyckim sądzie. Musi on wydać opinię, na podstawie której prezydent będzie rozważał

prawo łaski. Tymczasem sprawę przedłużają albo kursujące między sądami dokumenty, albo brak opinii z areztu. To bałagan!

Marek w ciągu pięciodniowej przepustki pod koniec kwietnia odwiedził dzieci i uregulował alimenty, ale nie zdążył ze wszystkimi pracami polowymi oraz złożeniem wniosku o dopłatę unijną. Dlatego starał się o drugą prze-

pustkę. Sędzia penitencjarny nie uwzględnił wniosku złożonego i podpisanego przez jego brata.

– Sprawa jest nadal rozpatrywana – usłyszeliśmy w sądzie, ale nikt nie wie, kiedy zapadnie decyzja. Tymczasem termin w ARM minął 15 maja. Marek o dopłatę może walczyć jeszcze do 9 czerwca, ale z każdym dniem traci jeden procent kwoty! (bisu)

Region >> 1-pensowi oszuści zatrzymani

Za „złoty interes” trafią za kraty

Oszuści, którzy okradli starszego mieszkańca Białegostoku, „wpadli” w Rzeszowie. Próbowali tam oszukać kolejną osobę. Odpowiedzą za to przed sądem. Kara może być wysoka, jeśli zgłoszą się kolejne poszkodowane przez nich osoby.

Mieszkaniec Rzeszowa, któremu zaproponowali oni w tym tygodniu złote monety po okazanej cenie, uznał, że ich oferta jest podejrzana. Powiadomił policjantów, którzy zatrzymali wskazanych przez niego mężczyzn. Byli to 41-letni mieszkaniec Olsztyna i o 10 lat młodszy mieszkaniec woj. pomorskiego. Przy nich muni-

durowi znaleźli kilkadziesiąt 1-pensowych monet.

Okazało się, że to ci sami oszuści, którzy kilka dni wcześniej oszukali mieszkańca Białegostoku. Kupił on od nich 50 monet, które miały być złote. Okazało się, że wszystkie są fałszywe. Starszy pan stracił na „złotym interesie” 44 tys. zł. Oszukany 71-latek rozpoznał zatrzymanych w Rzeszowie jako tych, którzy sprzedali mu 50 jednopensówek.

Obaj mężczyźni usłyszeli zarzut oszustwa, za co grozi do 8 lat więzienia i na trzy miesiące trafili do aresztu tymczasowego.

(bisu)

reklama

BO DZIENNIKARSTWO UZALEŻNIA



♦ zostań rzecznikiem swojej miejscowości na łamach gazety i liderem lokalnej społeczności



♦ naucz się nowego zawodu i zostań dziennikarzem

♦ poznaj wiele znanych i interesujących osób

♦ przeżyj niezwykle wakacje i przygodę z Gazetą Współczesną

Do Letniej Szkoły Dziennikarstwa zapraszamy pełnoletnie osoby z Białegostoku i powiatu białostockiego. Udział w projekcie jest bezpłatny. Zgłoszenia (krótki życiorys i dane teleadresowe) prosimy przysyłać pod adresem poczty elektronicznej: LSD@wspolczesna.pl, szczegółowe informacje można uzyskać u sekretarza redakcji pod nr. tel. 085748 74 74.

Supraśl >>

Ta ścieżka to
bubel
budowlany

Uroczyste otwarcie ścieżki rowowej w Supraślu odbędzie się w piątek. Tymczasem wśród rowerzystów nie milkną głosy, że trasa jest po prostu bublem.

– Za rok będzie ona naprawdę w fatalnym stanie. Na razie są tylko spore podmycia podbudowy i kilka niewielkich dziur. Błąd popełniono podczas projektowania. Nie kładzie się asfaltu bezpośrednio na piasku. Ktoś powinien ponieść karę za to, że zatwierdził taki bubel, ale pewnie nikogo odpowiedzialnego nie będzie – mówi Karol Mocniak ze Stowarzyszenia „Rowerowy Białystok”.

Urzednicy z Supraśla, którzy byli odpowiedzialni za budowę, nie mają sobie nic do zarzucenia i nie dostrzegają fatalnej jakości drogi: – Wprawdzie były usterki przy odbiorze, ale one zostały naprawione przez wykonawcę. Brakowało ziemi na skarpach. Poza tym ścieżka ma trzyletnią gwarancję i jeżeli w tym czasie coś się wydarzy, to będziemy domagać się od wykonawcy naprawy – mówi Walery Anichimowicz z Urzędu Miejskiego w Supraślu.

Tymczasem już dziś po południu ścieżka zostanie oficjalnie otwarta i zostanie tam rozegrany 1 etap wyścigu Podlasie MTB Tour, o którym piszemy na stronach sportowych. (ap)

Białystok >>

W szpitalu
już po proteście

Zakończyła się akcja protestacyjna pracowników szpitala wojewódzkiego w Białymstoku. Po dwóch dniach urlopów na żądanie, w środę technicy medyczni, diagności, personel pomocniczy, przyszli już normalnie do pracy. Zdaniem protestujących, im także należą się podwyżki płac. Niestety, na razie dyrekcja szpitala nie ma na nie pieniędzy. (luk)

Region >> Prezent na Dzień Dziecka

Wspaniałe bajki
naszych Czytelników

Drodzy Czytelnicy, już w przyszły piątek do Magazynu Gazy Współczesnej dołączymy naprawę wyjątkowy dodatek. Najdziecie w nim część z 20 wyróżnionych przez jury bajek, które stworzyli nasi czytelnicy. Jesteśmy z nich niezwykle dumni, więc chcemy, byście i Wy mogli się przekonać, jakie talenty literackie są wśród nas.

Na ośmiu stronach opublikujemy najlepsze z nadesłanych do nas konkursowych bajek, m.in. trzy zwycięskie utwory Elżbiety Janikowskiej: „Ogród marzeń”, „Miś z anielskimi skrzydełkami” oraz „Mały olbrzym”, a także „Z dała od szkoły, czyli o kocie Rogerze, który uciekł na rowerze” 11-letniej Aleksandry Rogińskiej. Poziom tych utworów jest tak wysoki, że

Region >> Klimatyzacje bardzo obciążają naszą słabą sieć

Grożą latem bez prądu!

Latem na Podlasiu może
zabraknąć prądu. Ener-
getycy ostrzegają, że za-
kłócenia w dostawach
mogą nastąpić przy dłu-
żej utrzymujących się
upałach.

Anna Perkowska
aperkowska@wspolczesna.pl

T o byłaby dla nas katastrofa. Nawet najmniejsze wyłączenie prądu jest odczuwalne. A co dopiero jak by wyłączone prąd na dłużej. I to na długi latem. Mięso i mrożonki byłyby do wyrzucenia. Nie wyobrażam sobie tego – mówi właścicielka jednego z białostockich sklepów spożywczych.

Prądu może też zabraknąć w dużych aglomeracjach w kraju – w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Wrocławiu. A także w całej północno-wschodniej Polsce. O takim zagrożeniu poinformował Mariusz Swora, prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Jego zdaniem, duży wpływ na taką sytuację ma m.in. coraz powszechniejsze używanie klimatyzatorów, które drastycznie zużywają prąd.

– Prognozy prezesa URE należy przyjąć poważnie – mówi Andrzej Piekarski, rzecznik Zakładu Energetycznego Białystok. Dodaje, że zagrożenie przerwami w dostawach energii elektrycznej wynika z niedoinwestowania w ubiegłych latach sektora wytwarzającego energię elektryczną.



– Gdyby wyłączono prąd, to mielibyśmy wielkie straty – mówi Kasia Derewońko, pracownica lodziarni Papa Giorgio w Białymstoku

Wielka awaria 2006

Jedną z największych awarii prądu na Podlasiu miała miejsce niespełna 2 lata temu – 24 czerwca 2006 roku. Awaria generatorów elektrowni w Ostrołęce spowodowała na 4 godziny brak energii w niemal całej północno-wschodniej Polsce. Z powodu braku prądu w zakładach stały linie produkcyjne. Wysiadły komputery i telefony, przestała też działać sygnalizacja świetlna. Niektóre sklepy zostały zamknięte, bo nie działały kasy fiskalne. Brak prądu najmocniej odczuli producenci żywności.

– Brak inwestycji w zakresie budowy nowych mocy wytwórczych elektrowni, przy jednoczesnym wzroście zapotrzebowania na energię elektryczną, może spowodować zagrożenie przerw w dostawach energii elektrycznej – dodaje Andrzej Piekarski.

Sytuacji takiej można przynajmniej częściowo zapobiec.

– Na przykład poprzez wyłączanie zbędnych urządzeń, unikanie utrzymywania urządzeń w tzw. gotowości, wyjmowanie z gniazdek ładowarek do komórek po ich naładowaniu, stosowanie żarówek energooszczędnych i umiarkowane korzystanie z urządzeń klimatyzacyjnych – radzi rzecznik ZE Białystok. ▲

Krótko

▲ **Nasi akordeoniści** znowu nagrodzeni! Na XV Ogólnopolski Konkurs Akordeonowy w Chełmie z Zespołu Szkół Muzycznych pojechało sześciu uczniów. Wszyscy wrócili z sukcesami i zostali zakwalifikowani do prestiżowego Międzynarodowego Konkursu Akordeonowego w Castelfidardo we Włoszech.

(uk)

▲ **Białostocka firma ASTWA** otrzymała prestiżowe tytuły: Lidera Rynku 2008 oraz Euro Lidera 2008 w zakresie zarządzania i gospodarowania odpadami. Konkurs „Lider Rynku” jest organizowany od 8 lat przez InterRes International Fair. Jego celem jest wyróżnienie firm, które nie tylko mają ugruntowaną pozycję na rynku, ale wprowadzają też nowoczesne rozwiązania. (kl)

▲ **Dziś sesja Rady Miejskiej Białegostoku.** Radni będą głosować nad podwyżką dla prezydenta, zwolnieniem z opłaty za wpis do ewidencji gospodarczej „rachujących” przedsiębiorców, nadawać imiona ulicom oraz skwerom nad rzeką Białą (im. Tamary Soloniewicz). Zajmą się też zmianą planów zagospodarowania Dołgid Górnych, Halickich i Zagórek. (jok)

Białystok >> Rozpoczyna się VI Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki

400 imprez w ciągu jednego tygodnia



zaskoczył nawet polonistów z Uniwersytetu w Białymstoku! Stwierdzili, że z powodzeniem mogą one konkurować z książeczkami dla dzieci dostępnymi w księgarniach.

Nasz bajkowy dodatek będzie też wspaniałym prezentem dla Waszych dzieci. Złazszcza że zbliża się ich święto. Na pewno wiele radości sprawi im wspólnie spędzony wieczór, gdy będą mogły posłuchać, jak czytacie im fantastyczne opowieści. Wiercie nam, na pewno Was nie rozczarują.

Ale to nie koniec. Bajkowe wieczory z maluchami będziecie mogli powtarzać w kolejnych tygodniach, gdyż resztę wyróżnionych bajek będziemy publikować w kolejnych Magazynach Współczesnej. (kl)

Już po raz szósty odbędzie się w Białymstoku bardzo ciekawa impreza – Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki. W tym roku wśród organizatorów, obok wyższych uczelni, znalazły się również inne instytucje naukowe i kulturalne regionu. Liczba zgłoszonych imprez przekroczyła 400!

Co nas czeka w tym roku? Uroczyste otwarcie festiwalu nastąpi w poniedziałek (26 maja) o godz. 13 w Auli Kongresowej Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku (ul. Ciepła 40). Odbędzie się wystąpienia gości i koncert inauguracyjny, podczas którego wystąpi zespół wokalny i instrumentalny WSPiZ. Zagrają popularne standardy muzyki rozrywkowej i klasycznej.

Również w poniedziałek odbędzie się szereg imprez. Wśród nich ciekawie zapowiada się m.in. kiermasz

GW patronat

wydawnictw historyczno-wojskowych (godz. 10) organizowany przez Muzeum Wojska w Białymstoku czy zabawy teatralne na Akademii Teatralnej (od godz. 10). Będzie to cykl spotkań teatralnych skierowany do najmłodszej widowni Białegostoku. W programie: mała forma teatralna (przedstawienie), spotkanie z młodymi aktorami i wycieczka po wydziale.

Natomiast we wtorek na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej odbędzie się wystawa prac studentów II roku kierunku Architektura i Urbanistyka, przedstawiających różne koncepcje domu jednorodzinnego z ideą.

O imprezach będziemy informować na bieżąco. (uk)

Smak nauki

Podlaski Festiwal Nauki i Sztuki po raz pierwszy odbył się w 2003 roku z inicjatywy Kolegium Środowiskowego Rektorów Szkół Wyższych w Białymstoku. Jego głównym celem była popularyzacja osiągnięć naukowych i przybliżenie ich roli i znaczenia w życiu codziennym. Dodatkowo mieszkańcy Podlasia mieli okazję poznać swoich uczelni, ludzi nauki i prowadzonych przez nich badań. Festiwal służył integracji środowisk naukowych i twórczych naszego województwa. Podczas tegorocznej edycji nie zabraknie wykładów, warsztatów, pokazów, koncertów, dyskusji, i wystaw. Dzięki nim można wejść do świata nauki i sztuki i zdobyć nowe doświadczenia.

bial



Piątek

▲ **Spodki** >> Mały Konkurs Recytatorski „Baje, bajki, bajeczki” – eliminacje wojewódzkie. Godz. 10, ul. św. Rocha 14.



▲ **Filharmonia** >> Koncert. Dyryguje Mirosław Jacek Błaszczyk (na zdjęciu). W programie utwory Bacha, Straussa i Schnittke. Zagra Orkiestra Filharmonii Podlaskiej oraz soliści: Tadeusz Gadzina (skrzypce) i Paweł Łosakiewicz (skrzypce). Bilety: normalny 30 zł, ulgowy 25 zł, wejściówka 15 zł. Dla młodzieży bilety w promocyjnej cenie – 10 zł, wejściówka – 8 zł. Godz. 19. Ul. Podlesna 2.

Sobota

▲ **Plaża Miejska w Augustowie** >> IV kulinarne regaty organizowane przez Hotel Warszawa SPA & RESORT. W programie dwudniowych imprez m.in. konkurs w grillowaniu, warsztaty kulinarne dla młodzieży oraz koncert gwiazd. Prowadzenie Zygmunt Chajzer.

Niedziela

▲ **Dom Kultury „Zachęta”** >> Festyn rodzinny „Karuzela Wrażeń”. Start, godz. 11. W programie m.in. spektakl dla dzieci „Opowieści papieża Sebastiana”, pokaz tańca Bollywood, konkursy, występ Kabaretu Lumbago oraz zespołów Rada Dance Art i Szatrica (klimaty cygańskie). Dodatkowo kramiki z kuchnią regionalną i rękodziełem ludowym. Wstęp wolny. Ul. Piastowska 11 a. (uk)

Klub Rozrywki Krąg >> Jarmark Cudów, Giełda Staroci i Vanilla Party
W piątek disco polo, w niedzielę cuda



W piątek w Kręgu wystąpią zespoły Mega Dance, Buenos Aires i Maxx Dance

Planty >> Niepełnosprawni wreszcie będą mogli korzystać z parku bez barier

Wygraliśmy! Będzie podjazd!

akcja redakcja

Udało się! Po dwóch latach próśb i apeli, na Plantach wreszcie powstanie pochylnia, dzięki której niepełnosprawni będą mogli swobodnie korzystać z parku.

Katarzyna Jabłowska
kjablowska@wspolczesna.pl

P rzetarg na budowę pochylni na białostockich Plantach zostanie rozstrzygnięty na początku czerwca. Jeśli tylko uda się wyłonić wykonawcę i wszystko przebiegnie sprawnie, budowa powinna ruszyć jeszcze na przełomie czerwca i lipca. Urzędnicy z magistratu liczą, że prace potrwają dwa miesiące, a niepełnosprawni będą mogli korzystać z gotowego podjazdu już we wrześniu.

– Bardzo się cieszę. Teraz, kiedy nie ma tu przystosowanej do naszych potrzeb pochylni, wiele osób musi jeździć dookoła, by dotrzeć do fontann czy ul. Mickiewicza. To wielkie utrudnienie. A i rodzice, którzy przychodzą tu z dziećmi wózkami



– Te schody uniemożliwiają nam pełne korzystanie z parku Planty. Dlatego bardzo się cieszę, że wreszcie powstanie nowa pochylnia – mówi Władysław Kazberuk z Białegostoku.

i narzekają na stromość obecnych podjazdów, ucieszą się z ułatwień – mówi Władysław Kazberuk, który od lat zabiega o powstanie zjazdu na Plantach.

Patrząc od strony ul. Skłodowskiej, pochylnia ma powstać po prawej stronie, wybudowanych dwa lata temu ozdobnych schodów. Zjazd rozpocznie się na wysokości kwadratowego klombu na wyższym poziomie, a skończy na dole – przed fontanną.

– Pochylnia ma pasować do znajdujących się obok schodów. Jej nawierzchnia zostanie wykonana z kostki betonowej, podobnej do polbruk, ale całkowicie płaskiej, a boki z bloków granitowych. Poza tym obok zjazdu przewidziane są też barierki ze stali nierdzewnej – mówi Tomasz Ćwikowski z białostockiego magistratu.

Urzędnicy liczą, że koszt budowy podjazdu nie będzie wyższy niż 220 tysięcy złotych. ▲

Dwa lata walki

P roblemy niepełnosprawnych z poruszaniem się po Plantach pierwszy raz opisaliśmy 2 lata temu, kiedy rozpoczęła się budowa schodów. Urzędnicy zapewniali nas wówczas, że nie chcą zamknąć parku dla inwalidów, a pochylnia zostanie wybudowana do końca 2006 r. Szkoda, że na spełnienie obietnic trzeba było czekać tak długo.

Galeria Biała >> Bezpłatne badania i porady
Mamo, zadбай w niedzielę o swoje zdrowie i urodę!

M amo, bądź zdrowa – akcja pod takim hasłem odbędzie się w niedzielę (25 maja) w godz. 11-18 w Galerii Biała. Tego dnia wszystkie panie, a zwłaszcza mamy, będą mogły skorzystać z bezpłatnych porad lekarzy specjalistów oraz badań, a także licznych porad pielęgnacyjnych.

Nie badają się

Bezpłatna mammografia to badanie dla kobiet w wieku 50-69 lat, które nie badały się w ramach programu w ciągu ostatnich 2 lat. W woj. podlaskim z tej okazji w ostatnich 3 latach skorzystało zaledwie 34,24 proc. uprawnionych kobiet, najwięcej (43,9 proc.) zgłosiło się w powiecie sokólskim, najmniej (19,9 proc.) kolneńskim.

Warto skorzystać z okazji, aby zadbać o zdrowie i urodę!

W programie przewidziano m.in. badania mammograficzne – dla pań objętych programem wczesnego wykrywania raka piersi, naukę samobadania piersi, porady lekarzy specjalistów, pomiar cukru, cholesterolu i tlenu węgla w wydychanym powietrzu. W ramach dbania o urodę można będzie wykonać lifting twarzy, zanalizować masę ciała, czy poddać się masażowi. Wszystkie zabiegi i porady będą bezpłatne w ramach propagowania dbałości o zdrowie i zdrowego stylu życia.

W czasie, gdy panie będą poddawały się zabiegom, dzieci będą mogły bawić się w „szpitalu pluszowego misia” obsługiwanym przez studentów medycyny oraz skorzystać z kącika zabaw. (uk)

(uk)

Bielsk Podlaski >> Wyróżnieni po niecodziennie groźnym pożarze

Strażacy z medalami za ugaszenie Soplicowa

Aspirant sztabowy Jan Iwaniuk oraz strażacy, których był dowódcą, zostali odznaczeni przez komendanta wojewódzkiego straży pożarnej. Zasłużyli sobie na to dzielną postawą podczas niedawnego pożaru w „Dworze Soplicowo” w Białowieży.

– Tą głośną akcją dowodził sam komendant wojewódzki, a bielscy strażacy walczyli z ogniem w głównej części budynku – mówi mł. bryg. Jan Szkoda, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim.

Pożar wybuchł 9 kwietnia na krytym strzechą z trzciny dachu. Przybyłym na miejsce strażakom udało się nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia na inne części budynku i ugasić płonący dach i poddasze. W działaniach ratowniczych wzięły udział aż 33 jednostki straży pożarnej z powiatów: hajnowskiego, bielskiego, siemiatyckiego i białostockiego. Pożar gasiło ponad 140 strażaków.

– Liczni strażacy ochotnicy pilnowali, by ogień nie przenosił się na dalsze części kompleksu. Zawodowcy, w tym zmiana Jana Iwaniuka, gasiła główne źródło ognia. Ich praca zaimponowała komendantowi – wyjaśnia Jan Szkoda.



Uhonorowani strażacy odbierają odznaczenia za wyjątkową postawę podczas gaszenia hotelu w Białowieży

W poniedziałek bielscy strażacy odebrali pamiątkowe medale z rąk wicekomendanta st. bryg. Andrzeja Uścińciewicza. Spotkanie było też okazją do wręczenia awansów kilku bielskim strażakom oraz wyróżnień i odznaczeń lokalnym samorządowcom. W jego trakcie oddano do użytku nową część bielskiej komendy.

– Bazę lokalową modernizujemy już od 5 lat. Ostatnim etapem inwestycji było wykonanie nadbudowy drugiego piętra o poddasze użytkowe – mówił bryg. Jan Bartoszek, komendant PSP w Bielsku Podlaskim.

Rozbudowa kosztowała 1,3 mln zł, które zapłaciła komenda główna.

(Jan)

Z policji

▲ Bielsk Podlaski. Znany dobrze bielskiej policji Tomasz Z. 17 maja został obezwładniony i przewieziony do aresztu. Około godz. 20 policję poproszono o interwencję w jednym z mieszkań przy ulicy Jana Pawła II. Na miejscu policjanci zastali pijanego i agresywnego mężczyznę. Jak mówiła konkubina, szarpał ją w obecności dzieci. Przy próbie wyprośzenia go z domu, w jeszcze bardziej gwał-

towny sposób próbował się do niego dostać. Kobieta wraz z dziećmi zostanie objęta procedurą „Niebieskiej Karty”. W stosunku do mężczyzny będzie prowadzone postępowanie, czy dopuścił się on przestępstwa naruszenia miru domowego.

▲ Bielsk Podlaski. Tego samego dnia w godzinach nocnych w lokalu „Okno” miała miejsce bójka.

Interweniujący tam policjanci zastali grupę osób z poszarpanymi i zakrwawionymi ubraniami. Mężczyźni nie chcieli pomocy lekarskiej. Inicjator całego zajścia miał ponad 2 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu. W lokalu została stłuczona szyba drzwi wejściowych o wartości 300 zł.

Mężczyźni odpowiedzialni za zakłócenie spokoju w miejscu publicznym i zniszczenia mienia.

(MSZ)

Dąbrowa Biał. >> Rozstrzygnięcie konkursu

Dostaną po Złotym Liściu

Jutro okaże się, kto został zwycięzcą III edycji konkursu „O złoty liść dębu”. Jego organizatorem jest Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Dąbrowie Białostockiej.

Rozstrzygnięcie konkursu to jeden z punktów tegorocznych Dni Dąbrowy, które odbędą się w najbliższy weekend. Lista zwycięzców zostanie ogłoszona podczas sobotniego festynu w miejscowym lasku (początek o godz. 16).

Celem konkursu „O złoty liść dębu” jest nagrodzenie osób, które aktywnie działają na rzecz lokalnego środowiska. Laureaci otrzymują statuetkę oraz tytuł „Kreatora Roku”. Jurorzy wskażą zwycięzców w kilku kategoriach, a mianowicie: sponsor, działalność społeczna, twórczość artystyczna, upowszechnianie kultury fizycznej, superuczeń, supersportowiec, a także superrolnik.

(db)

Mońki >> Myśliwi z „Łosia” bezkonkurencyjni

Wystrzelali tytuł mistrzów

Niejednemu z nich zdarzało się być „Królem Pudlarzy”. Bywa tak na polowaniach, gdy – jak mówią myśliwi z Koła Łowieckiego „Łoś” – Święty Hubert kule nosi. Gdy zaś trzeba reprezentować kolegów na zawodach, wówczas potrafią wystrzelać same „dziesiątki”.

W minioną niedzielę drużyna „Łosia” zajęła w Czerwonym Borze pierwsze miejsce na Mistrzostwach Okręgu Białostockiego (w klasie powszechnej). Andrzej Sadkowski, Bogdan Magnuszewski i Łukasz Szydłowski pochwalili się nam natychmiast swoim sukcesem i pucharem.

– To nasz pierwszy taki sukces. Dwa lata temu byliśmy drudzy, a teraz „dokopaliśmy” nawet „Dzikowi” z Tykocina, który to zawsze nam „dokładał” – chwalił drużynę Bogusław Zieliński, prezes „Łosia”.

Zawody polegały na strzelaniu do ruchomych atrap lisa, zająca, dzika, kozła, bażanta.

– To inaczej niż w lesie. Inne emocje i inne trofea – mówili mistrzowie.

Indywidualny sukces odniósł też Łukasz Szydłowski, zajmując 3. miejsce. Tym razem cała moniecka drużyna została „Królami Polowania”, bezkrwawego.

(zmo)



– I darz wam bór – mówił prezes Zieliński (z pucharem w ręku)

promocja

Zaproszeni na galę konkursu

Wśród osób, które głosowały na kandydatki **Miss Polonia Województwa Podlaskiego '08 Czytelników Gazety Współczesnej** oraz **Miss Polonia Nastolatki '08 Czytelników Gazety Współczesnej** rozlosowaliśmy 20 zaproszeń na finałową galę konkursu, która odbędzie się 23 maja w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku. Oto lista zwycięzców:

- | | |
|---------------------------------------|--------------------------------------|
| 1. Jarosław Wopanowicki, Białystok | 11. Wanda Cichecka, Kleosin |
| 2. Lidia Kuźma, Wiązajny | 12. Piotr Olszewski, Bielsk Podlaski |
| 3. Teresa Kuźma, Wiązajny | 13. Ewa Olszewska, Bielsk Podlaski |
| 4. Alicja Łanczkowska, Wiązajny | 14. Natalia Dec, Białystok |
| 5. Tadeusz Ostapowicz, Sztabin | 15. Anna Kozłowska, Białystok |
| 6. Tomasz Dec, Białystok | 16. Wiktor Bobryk, Łapy |
| 7. Łukasz Gober, Szypliszki | 17. Helena Hermaniuk, Boćki |
| 8. Agnieszka Kozłowska, Łapy | 18. Karolina Rudzińska, Augustów |
| 9. Witold Rozumiejew, Białystok | 19. Joanna Cimoch, Lewickie |
| 10. Halina Grabowska, Bielsk Podlaski | 20. Artur Leniard, Białowa |

Po odbiór biletów zapraszamy dziś do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej”, ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku.

Prezenty dla dzieci od Gazety Współczesnej

Od 29 maja, co czwartek, z Gazetą Współczesną najpiękniejsze bajeczki dla dzieci.

Już 29 maja „Królewna Śnieżka”

Nie przegap okazji

książeczka w cenie gazety



redaktor prowadzący

Zbigniew
Gołębiewski

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA

23 maja 2008

piątek

Opinie

Ogromne emocje wywołały wśród naszych Czytelników informacje na temat planowanych podwyżek pensji prezydenta Białegostoku i marszałka województwa. Oto kilka wypowiedzi:

▲ **Emeryt:** Po 35 latach nienaganej pracy w przemyśle włókienniczym dostanę za rok emerytury tyle, co marszałek za miesiąc byle jakiej pracy, bo niczym szczególnym się do tej pory nie popisał. To woła o pomstę do nieba. Radnych, którzy zaakceptują taką podwyżkę, należy wysłać na przymusowe roboty o chlebie i wodzie.

▲ **Budżetowiec:** Mój „pracodawca” dwa lata temu dał mi 5 zł podwyżki (brutto). Rok temu 20 zł – też brutto. W tym roku nie było podwyżek w naszym „zakładzie”. Ja i Marszałek bebechy mamy takie same. On trochę więcej szkoły... i dużo więcej znajomości!!!

▲ **POpaprany:** Prezydent może dostać i 15 tys. zł podwyżki, ale jak będą efekty. Na razie jest tragedia: ni lotniska, ni inwestorów, ni funduszy. Wszystko komunalne drożeje, śmieci do Mławy, kolesie na stołki, a Truskolaski wydaje kasę na podróże, których efektem są wizyty „gości”, co oczy przecierają ze zdumienia, że lotniska nie ma, drogi nie ma, a kolej jeździ jak na Syberię.

▲ **Toni:** Nie żałujmy im tych pieniędzy. Premier obiecał, że wszyscy będziemy godnie zarabiać. Po czekajmy. (zebr. ka)

Białystok >> Lokatorzy BSM są wściekli na władze spółdzielni

Marnują nasz czas i pieniądze

Lokatorzy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej denerwują się, że po zawiadomienie o zebraniu musieli jechać do centrum.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

To skandal, żeby starych ludzi, emerytów i rencistów, gnać do centrum miasta po zwykłe zawiadomienie o zebraniu lokatorów – denerwuje się Elżbieta Zubrycka, właścicielka mieszkania przy ul. Wesołej.

Tak jak i wielu innych członków Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej dostała ona wezwanie do siedziby Operatora Poczтового PAF po odbiór listu poleconego. Najpierw długo szukała punktu PAF przy ul. Suraskiej, a potem stała w kolejce.



Żeby odebrać zawiadomienie o zebraniu, musiałam jechać aż do centrum – denerwuje się Elżbieta Zubrycka z ul. Wesołej

akcja re(ak)cja

– Po co BSM marnuje nasz czas i pieniądze? – zastanawia się Elżbieta Zubrycka. – Przecież rozniesienie takich zawiadomień można zlecić sprzątaczkom!

Wiceprezes BSM Bronisław Talkowski tłumaczy, że ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nakazuje „skuteczne zawiadomienie” lokatorów o zebraniu.

– A jeżeli roznoszące tę informację sprzątaczkę i konserwatorzy nie zastali w domu lokatorów, to musieliśmy wysłać do nich informację listem poleconym – wyjaśnia Talkowski. ▲

pytanie dnia

Czy BSM powinien korzystać z usług pocztowych informując lokatorów o zebraniu?

Czekamy na opinie pod dyżurnym telefonem bezpłatnym 0 800 127 067 oraz pod adresem e-mail dyzur@wspolczesna.pl

reklama

Od 23 do 25 maja 2008 r.

spółem BIAŁYSTOK

Łap okazję

PROMOCJA WEEKENDOWA

	14⁹⁹ zł/kg 16,99 zł
	7⁹⁹ zł/kg 9,99 zł
	4²⁹ zł/kg 6,05 zł
	6⁹⁹ zł/kg 7,99 zł
	17⁹⁹ zł/kg 21,99 zł
	14⁹⁹ zł/op 17,99 zł

www.spolem.bialystok.pl

- „Zodiak” ul. Wrocławska 5 • „Wars” ul. Warszawska 79
- „Mieszko” ul. Mieszka I 6 • „Tęcza” ul. Brzechwy 3
- „Bazar” ul. Bema 89/2 • „Kometa” ul. Wyszyńskiego 6
- „Wygoda” ul. Traugutta 1 • „Delikatesy” Rynek Kościuszki 15
- „Opatek” ul. Skłodowskiej 16 • „Bojary” ul. Słonimska 2/1
- „Jubileuszowy” Al. Piłsudskiego 2 • „Gaj” ul. Gajowa 68

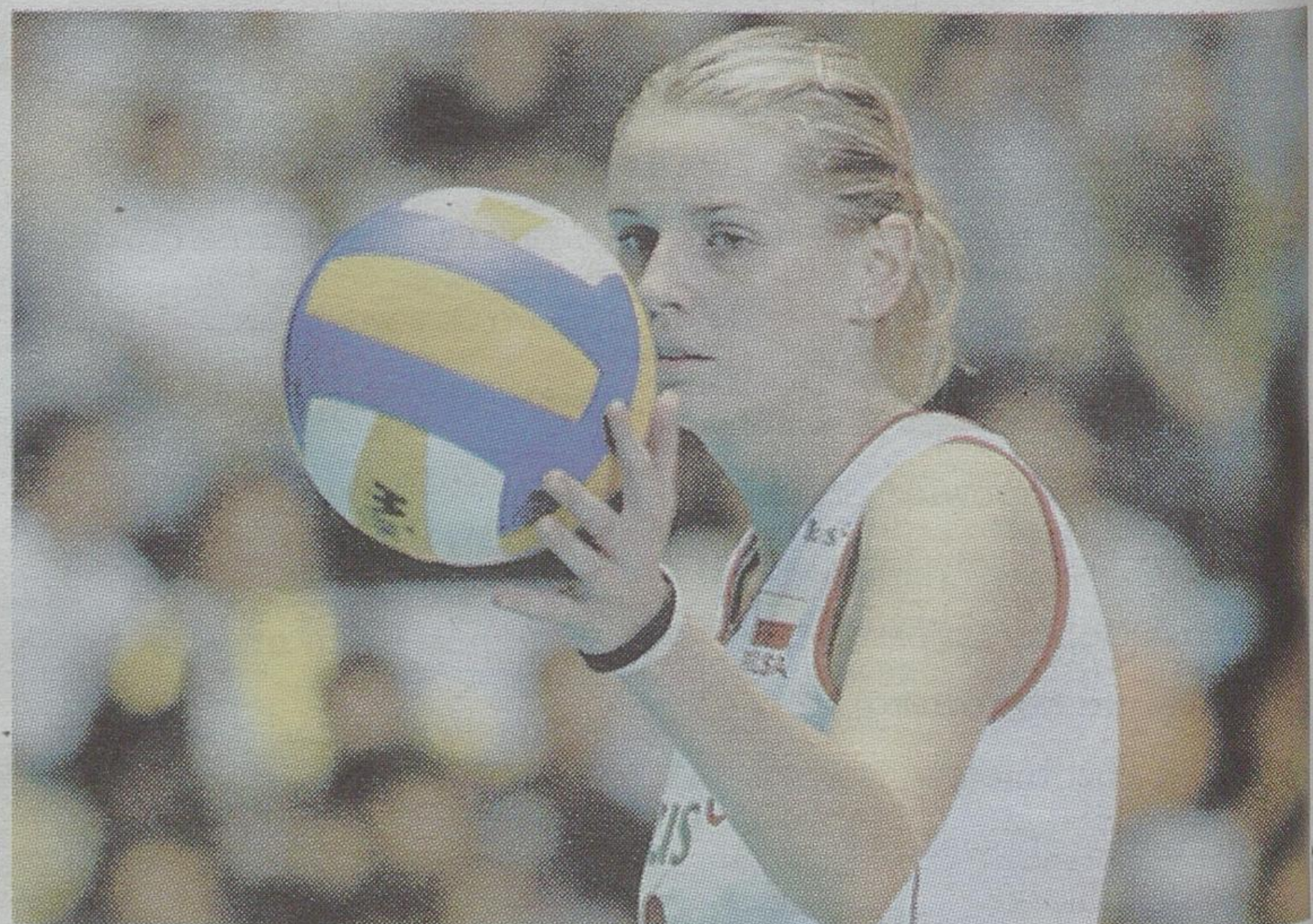
Region >> Podsumowanie działań stowarzyszenia Agata i Gabrysia otrzymały pomoc od mieszkańców regionu

Podsumowanie dotychczasowych działań Podlaskiego Stowarzyszenia na Rzecz Transplantologii odbędzie się już 14 czerwca. Tego dnia w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania odbędzie się Gala Estradowa z cyklu „Człowiek Człowiekowi Człowiekiem”, zorganizowana pod hasłem „Agacie Mróz, Mistrzyni Sportu – Społeczeństwo Podlasia”.

Właśnie pomoc znanej polskiej siatkarki Agacie Mróz to jedno z głównych działań stowarzyszenia.

Na rzecz zawodniczki zorganizowano zbiórkę krwi, podczas której udało się zebrać blisko 190 litrów tego cennego leku. Na galę podsumowującą działania przybędą siatkarki naszej reprezentacji.

Stowarzyszenie włączyło się też w pomoc ciężko chorej Gabrysi Paradowicz ze Zwierzek. Finał tej akcji odbędzie się także 14 czerwca. W ramach pomocy Gabrysi, m.in. uczniowie SP nr 32 w Białymstoku zebrali 170 zł 17 groszy. (luk)



Również mieszkańcy naszego regionu włączyli się do akcji zbierania krwi dla słynnej polskiej siatkarki Agaty Mróz



Kijów >> Prezydenci na szczycie energetycznym

Ropa do nas

Prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko ma nadzieję, że rozpoczęte w czwartek w Kijowie Forum Energetyczne, a następnie piątkowy szczyt energetyczny doprowadzą do powstania „nowej kultury” tranzytu surowców energetycznych ze wschodu na zachód.

– Pozwoli to zminimalizować zagrożenia dla wspólnego bezpieczeństwa energetycznego zainteresowanych państw – powiedział Juszczenko otwierając obrady Forum Energetycznego.

Jako jeden z głównych tematów dwudniowych obrad ukraiński prezydent wymienił sprawę przedłużenia ropociągu Odessa-Brody do Płocka.

– Jesteśmy przekonani, że pozwoli to uzyskać najkrótszą i najbardziej opłacalną drogę transportu kaspijskiej ropy naftowej do państw Unii Europejskiej – oświadczył.

Zdaniem Juszczenki, przedłużeniem naftociągu z Odessy i Brodów do Płocka zainteresowana jest nie tylko Ukraina i Polska, ale także inne państwa europejskie. W tym kontekście wymienił m.in. kraje bałtyckie i Białoruś.

Szef państwa mówił także o konieczności powołania wspólnoty regionu mórz Bałtyckiego, Czarnego



PAP / L. Szymanski

Prezydent Lech Kaczyński udał się na szczyt energetyczny w Kijowie

i Kaspijskiego. Wspólnota kierowała by się ustalonymi i przestrzeganymi przez wszystkich jej członków zasadami tranzytu surowców energetycznych.

Juszczenko poinformował, że zwrócił się do Kazachstanu i Azerbejdżanu z propozycją modernizacji istniejących na Ukrainie rafinerii.

W środę wieczorem w sprawie szczytu energetycznego w Kijowie spotkali się prezydent Lech Kaczyński z premierem Donaldem Tuskiem.

Według nieoficjalnych informacji PAP, rozmowa dotyczyła spraw związanych z bezpieczeństwem energetycznym kraju i dywersyfikacją źródeł energii.

Na szczycie energetycznym w Kijowie, oprócz prezydenta Ukrainy Wiktor Juszczenko i prezydenta Polski Lecha Kaczyńskiego, oczekiwani są przywódcy Azerbejdżanu, Gruzji, Litwy, Łotwy, Estonii, Mołdawii i Rumunii.

Kraj >> Uroczystości Bożego Ciała

Biskupi apelują o wsparcie rodzin

Tysiące Polaków brały udział wczoraj w procesjach Bożego Ciała. W homiliach hierarchowie Kościoła mówili o wartości rodziny i małżeństwa; apelowali o skuteczną i sprawiedliwą politykę prorodziną oraz prawo do życia.

Centralne obchody Bożego Ciała rozpoczęła w Warszawie msza święta w bazylice św. Krzyża. Przewodniczył jej nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk. W uroczystości uczestniczyli także: prymas Polski kardynał Józef Glemp, metropolita

warszawski abp Kazimierz Nycz, parlamentarzyści, przedstawiciele władz samorządowych, rektorzy warszawskich uczelni oraz mieszkańcy stolicy – według organizatorów – w sumie ponad 10 tys. osób.

Z apelem o podjęcie wyzwania obrony zagrożonego życia „od poczęcia aż do naturalnej śmierci” wystąpił podczas uroczystości w Gdańsku abp Sławoj Leszek Głódź. Poleciał też wiernym stanie „na straży dziesięciu przykazań i tradycji oraz praw wynikających z Pisma Świętego”. ▲

Krótko

▲ **Łódź >>** Sąd okręgowy zdecydował, że podejrzany o korupcję b. wiceminister zdrowia Jarosław Pinkas może wyjść z aresztu, jeśli do 28 maja wpłaci 200 tys. zł kaucji. Rodzina i obrońca Pinkasa zapowiadają, że wpłaci kaucję jak najszybciej.

▲ **Zachodniopomorskie >>** Dwumiesięczna dziewczynka z rozległym urazem głowy trafiła do Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie. Według lekarzy dziecko mogło zostać pobite. Policjanci zatrzymali rodziców niemowlęcia. ▲

▲ **Londyn >>** Przed sądem karnym Old Bailey w Londynie zakończył się wczoraj proces 17-letniego Armela Gnango, oskarżonego o zastrzelenie 26-letniej Polki Magdaleny P. w październiku ub.r. – podała BBC. Gnango został uznany za winnego i zostanie skazany na karę dożywocia.

▲ **Warszawa >>** Siedem osób zostało poszkodowanych w wybuchu, prawdopodobnie gazu, do którego doszło wczoraj w budynku w warszawskich Włochach. ▲

reklama



ODKRYJ SWOJE NATURALNE PIĘKNO

Sprawdź wyjątkowe oferty GARNIERA w hipermarketach Carrefour.



GARNIER ZAPRASZA NA SPECJALNE PROMOCJE W HIPERMARKETACH CARREFOUR W DN. 23 - 25 MAJA. ADRESY SKLEPÓW - BIAŁYSTOK: CH PODLASKA, UL. WYSOCKIEGO 67 • UL. WROCŁAWSKA 20.

Dbaj o siebie.



GARNIER

A1160/Bwmt

991 — POG. ENERGETYCZNE

112 — TELEFON ALARMOWY

998 — STRAŻ

993 — POG. CIEPŁOWNICZE

999 — POG. RATUNKOWE

997 — POLICJA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

23 maja 2008

piątek

BIAŁYSTOK

TELEFONY
DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; Straż Pożarna - 998; Pogotowie Gazowe - 992; Pogotowie Ciepłownicze - 993; Pogotowie Energetyczne - 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994; Pogotowie Weterynaryjne - 9283; Pogotowie Opiekuńcze - 0-85-741-68-46; Informacja Medyczna - 9439; Łączenie Międzynarodowe - 9051; Łączenie Międyziastowe - 9050; Biuro Numerów - 118913; Straż Miejska - dyżurny - 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; Biuro Napraw Telefonów - 9393; Informacja o Usługach - 9434.

SŁUŻBA
ZDROWIA

Informacja Pogotowia - 0-85-74-22-222; Ambulatorium Pogotowia, ul. Polska 89; Pediatria - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Internistyczne - czynne codziennie przez całą dobę. Gabinety zabiegowe - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - Gabinety dla dzieci - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. Białowieska 11, tel. 0-85-746-00-10. - Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodźjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. „Hospicjum” Dom Opactwa Bożej, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 - czynny całą dobę. „Hospicjum Domowe”, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK
(całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlica dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. Białostocki Ośrodek Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. centr. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

CHIRURGIA I ORTOPEDIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, REHABILITACJA - SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony. KARDIOLOGIA INWAZYJNA - SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00. ZAKAŻNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŻNY - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500. REANIMACJA, ONKOLOGIA - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47. GRUŹLICA DOROSŁYCH - SP ZOZ Gruźlica i Chorób Płuc.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Ładunek	20.00	12 i 13 zł
Wygnanie	17.15	12 i 13 zł
(sobota, niedziela)		
Alvin i wiewiórki	15.45	10 zł
Ładunek	20.00	12 i 13 zł
Wygnanie	17.15	12 i 13 zł

TON

(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

(piątek, sobota, niedziela)	
Nie kłam kochanie	18.00, 20.00
	12 i 13 zł

FORUM

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

(piątek, sobota, niedziela)	
Indiana Jones i Królestwo Kryształowej Czaszki	13.00, 15.30, 18.00, 20.30
	13 zł

KINO HELIOS

ul. Czesława Miłosa 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.heliosnet.pl

21. (pt., sb., ndz.), godz. 21.00.	
Indiana Jones, godz. 10.15, 11.00, 12.30, 13.15, 14.45, 15.45, 17.00, 18.00, 19.30, 21.45, 22.45.	
Iron Man, godz. 14.00, 18.30.	
Shutter - Widmo, godz. 11.15, 13.15, 15.15, 17.15, 19.00, 21.00.	
Co się zdarzyło w Las Vegas, godz. 12.45, 14.45, 16.45, 18.45, 20.45.	
Nawiedzona naręczona, godz. 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.15.	
Sierociniec, godz. 11.30, 13.30, 15.30, 17.45, 20.00, 22.00.	
Po prostu walcz, godz. 17.30, 19.45, 22.00.	
Nie kłam kochanie, godz. 12.00, 16.30, 21*	
Uwaga! w dniach 23-25.05 seans o godz. 21.00 nie będzie wyświetlany z powodu pokazu przedpremierowego filmu "21".	
Horton słyszy Ktosia, godz. 10.00, 11.45, 13.30, 15.30.	
Bilety normalne: 17 zł (pon.-pt.), 19 zł (sb.-ndz.), bilety ulgo-we: 15 zł (pon.-pt.), 16 zł (sb.-ndz.). Promocja cenowa do godz. 13.30 - 13 zł (pon.-pt.).	

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. A. Węgliński

(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

Wybory Miss Podlasia, (pt.), godz. 18.00, scena duża.	
Samotny zachód, (sb., ndz.), godz. 18.00, scena mała, bilety: 15 i 20 zł.	
Fantom bólu, (pt., sb., ndz.), godz. 21.00, scena w Dreźnie, bilety: 15 i 20 zł.	
Trzy razy tóżko, (sb., ndz.), godz. 20.30, bilety: 20 zł.	

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK

(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

Murdas. Bajka - spektakl dla dorosłych, (pt., sb., ndz.), godz. 20.00.	
--	--

OPERA I FILHARMONIA PODLASKA

Orkiestra Filharmonii Podlaskiej, dyrygent: Tadeusz Gadziński - skrzypce: Paweł Łoskiewicz - skrzypce. W programie: J.S. Bach - Koncert d-moll na dwoje skrzypiec i orkiestrę BWV 1043. A. Schnittke - Concerto grosso nr 1 na dwoje skrzypiec i orkiestrę. R. Strauss - Sinfonia domestica op. 53. Piątek, godz. 19.00, sala koncertowa, ul. Podleska 2.

KINA > BIAŁOSTOCKA

Białowieża ŻUBR	Oko	sobota, niedziela	11 zł
Dąbrowa Biał. LOTOS	27 sukienek	niedziela	brak
Łapy DOM KULTURY	Ogród Luizy	piątek, sobota, niedziela	brak
Łosice DOM KULTURY	Juno	piątek, sobota, niedziela	brak
	Butelki zwrotne	piątek, sobota, niedziela	brak
Sokołka SOKÓŁ	Skorumpowani	piątek, sobota, niedziela	brak
Hajnówka	Nie kłam kochanie	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

Suwałki BAKTYK	Horton słyszy Ktosia	15.00, 16.30	brak
	Ogród Luizy	18.00	brak
	Sen Kasandry	20.00	brak

KINA > MAZURSKIE

Ek POLONIA	Horton słyszy Ktosia	15.00, 16.30	brak
	Step Up 2	18.00	brak
	Nie kłam kochanie	19.45	brak
Olecko MAZUR	Horton słyszy Ktosia	piątek, sobota, niedziela	brak
	Nieuchwytny	piątek, sobota, niedziela	brak
Giżycko FALA	John Rambo	17.00	brak
Mragowo ZODIAK	Nie kłam kochanie	piątek, sobota, niedziela	brak
Mikołajki WOJTEK	Zaczarowana	piątek, sobota, niedziela	brak
	P.S. Kocham Cię	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > ŁOMŻYNSKIE

Łomża MILLENIUM	Nie kłam kochanie	(pt.), 16.30, (sb., ndz.), 18.00	brak
	Horton słyszy Ktosia	(pt.), 18.30, (sb., ndz.), 15.00, 16.30	brak
	Choć goni nas czas	20.00	brak
Kolno WRZOS	Oko	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

Ostrołęka Jantar	Sen Kasandry	17.00	brak
	Oko	20.00	brak

BIAŁOSTOCKA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczewska 1, izba przyjęć - tel. (085) 833-27-50. CZARNA BIAŁOSTOCKA Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. HAJNÓWKA SPZOZ, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, Centralna Izba Przyjęć, tel. 0-85-682-92-47, ŁAPY Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. MOŃKI Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; SOKÓŁKA SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED”, ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska

E&B Falkowsky, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA” SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED”, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. SIEMIATYCZE SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00. SUPRAŚL Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. WASILKÓW Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, MOŃKI Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. SOKÓŁKA Komenda Powiatowej Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. HAJNÓWKA tel. 0-85-682-27-18 w. 112. MOŃKI tel. 0-85-716-61-00. SIEMIATYCZE tel. 0-85-655-27-11 w. 330. SOKÓŁKA tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; SUWAŁKI Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY

Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

Promocja >> Płyty z gorącymi rytmami
Roztańczone hity

Prawdziwa gratka i perełka do kolekcji czeka miłośników muzyki tanecznej w poniedziałkowym wydaniu Gazety Współczesnej. Przygotowaliśmy dla nich dwie płyty, dzięki którym będą mogli ćwiczyć kroki m.in. salsy czy cha-chy przy składance gorących rytmów.

Wraz z gazetą do wyboru będzie można kupić dwie wyjątkowe płyty. Pierwsza z nich to „Ritmo latino”. Składanka, na której zebraliśmy utwory taneczne, przy których nasi Czytelnicy będą mogli się poczuć, jakby przenieśli do gorących krajów jak np. Kuba czy

Brazylia. Wszystko to dzięki takim hitom jak „Guantanamera” czy „Esperanza”.

Ci zaś, którzy zechcą pocwiczyć zarówno tańce latynoskie, jak też standardowe, będą mogli kupić płytę „Zatańcz ze mną czyli nie tylko dla zakochanych”. Na niej zebraliśmy utwory, przy których zatańczyć można salsę, tango, cha-chę, jive’a, tango angielskie oraz wiedeńskie.

Każdą z płyt do wyboru będzie można kupić wraz z poniedziałkowym wydaniem „Współczesnej” za jedyne 2,99 zł. (bisu)

Tańcz i baw się
z Gazetą Współczesną!

Już w poniedziałek,
26 maja,
płyta „Ritmo latino”
lub do wyboru
„Zatańcz ze mną”.



Płyta z gazetą za jedyne 2,99 zł



>> Na tropie wielkiej przygody...

Indiana Jones i królestwo kryształowej czaszki

▲ Indiana Jones i królestwo kryształowej czaszki
Przygodowy, 2007

▲ Reż. Steven Spielberg
▲ Wyk. Harrison Ford, Shia LaBeouf, Cate Blanchett,

Najnowsza seria przygód Indiany Jonesa rozpoczyna się na pustynnym południowym-wschodzie w 1957 roku – w samym apogeum Zimnej Wojny. Indiana i jego towarzyszy Mac właśnie wymknęli się z rąk sowieckich agentów i wracają do domu. Wkrótce potem Indiana spotyka zbuntowanego młodego człowieka Mutta, który ma propozycję: jeśli słynny archeolog pomoże Muttowi w pewnej osobistej sprawie, chłopak naprowadzi go na ślad Kryształowej Czaszki z Aktor – legendarnego przedmiotu fascynacji i przesądów...

▲ Kino: Forum i Helios w Białymstoku.



21

▲ 21
Dramat, USA, 2008

▲ Reż. Robert Luketic
▲ wyk.: Kate Bosworth, Kevin Spacey, Laurence Fishburne
Historia Semyona Dukacha jest wyjątkowa. Wybitnie zdolny student wraz z grupą przyjaciół z renomowanej amerykańskiej uczelni Massachusetts Institute of Technology – słynnego MIT – rzuca wyzwanie domom gry i wkrótce tysiące dolarów zaczyna służyć na koncie pomysłowych hazardzistów. Black Jack stał się polem fascynującej, ale też niebezpiecznej

gry. Ogrzywane systematycznie kasyna przystępują do kontraktów, często sięgając po środki na wpół legalne. Historia Semyona Dukacha, emigranta z Rosji, to kolejna wersja amerykańskiego dream - mitu o pucybuta do milionera. Ten sukces wymagał jednak nie tylko łuta szczęścia, ale i bardzo wysokiego ilorazu inteligencji.

▲ Kino: Helios w Białymstoku.



Co się zdarzyło w Las Vegas

▲ Co się zdarzyło w Las Vegas
Komedialny, USA, 2008

▲ Reż. Tom Vaughan
▲ wyk.: Cameron Diaz, Ashton Kutcher, Queen Latifah, Lake Bell, Rob Corddry
Akcja filmu rozgrywa się w światowej stolicy hazardu - Las Vegas. Pewna para po bardzo udanym wieczorze, następnego dnia odkrywa, iż weszła w stan małżeński. To o tyle kłopotliwa sytuacja, iż jedno z nich z pomocą drugiego wygrało sporo pie-

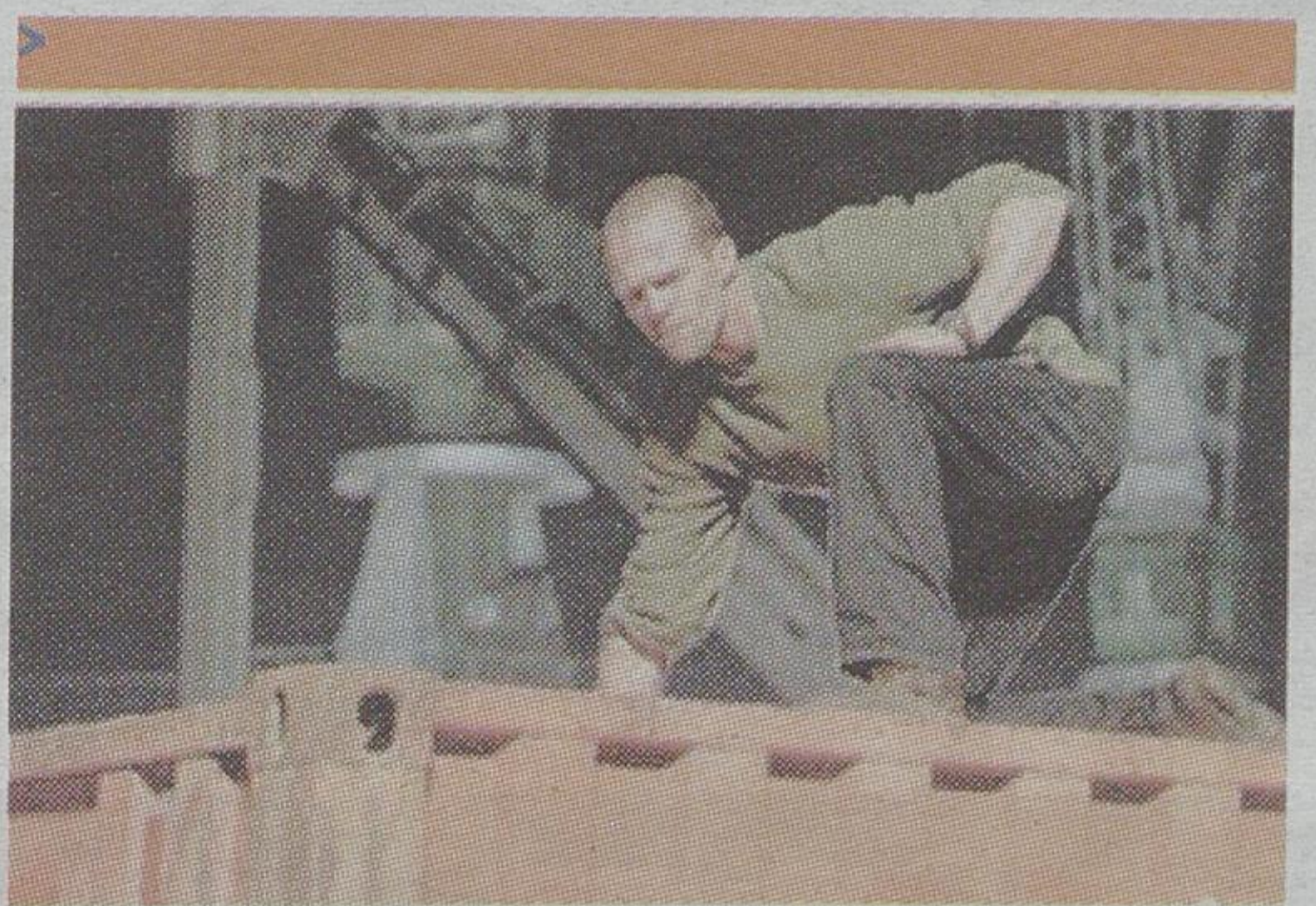
niędzy. Teraz bohaterowie starają się "sprawiedliwie" podzielić majątek w stosunku: wszystko dla jednego, nic dla drugiego... Ashton Kutcher który przybył do Londynu w ramach promocji nowego filmu "Co się zdarzyło w Las Vegas", gdzie zagrał razem z Cameron Diaz, powiedział, że aktorka bardzo cierpi z powodu śmierci ojca, jest w kiepskim stanie nerwowym i potrzebuje wsparcia medycznego.

▲ Kino: Helios w Białymstoku.

Wygnanie

▲ Wygnanie
Dramat, Rosja, 2006

▲ Reż. Andrei Zvyagintsev
▲ wyk.: Maria Bonnevie, Aleksandr Baluyev, Konstantin Lavronenko, Dmitri Ulyanov
Rozległe, lśniące w słońcu pola z tańczącymi trawami. Pośrodku drewniany dom z odrapaną izbą, w której światłocienie ujawniają grę detali, podnosząc ją do rangi symbolu. Dzięki wyrafinowanemu obrazom czujemy, jakbyśmy wchodzili ze słabą latarką do czyjejś duszy, przez co nawet jej jasne strony wydają się mroczne.



Podane w pięknej oprawie rozterki bohaterów ujmują niedopowiedzeniem, kiedy wyczuwamy wielką tragedię z przeszłości mężczyzny. Główny problem jego związku: brak miłości. Nie musimy czekać na wyznanie o zdradzie bohaterki, by wiedzieć, że małżonkowie są wypaleni. Dziecko z innym to wyraz jej nieobecnej miłości, której nie przywróci przysmowa aborcja. Ten całkiem realny dramat tłumaczy się symbolicznym sposobem – pisze Kamil Minkner z "Aktivist".

▲ Kino: Pokój w Białymstoku.

Ładunek 200

▲ Ładunek 200
Dramat/Thriller, Rosja, 2007

▲ Reż. Aleksei Balabanov
▲ wyk.: Agniya Kuznetsova, Aleksei Poluyan, Leonid Gromov, Aleksei Serebryakov, Leonid Bichevin
Jest rok 1984, w Afganistanie – daleko jak w złej bajce – trwa wojna, ale Rosjanie prowadzą codzienne życie, ciesząc się bądź martwiąc skutkami dogorywania systemu. Starsi zabijają kiszony ogórki i trzymają resztkę sił dawnych koneksji, młodzi ćwiczą się w rock'n'rollowym życiu, pijąc

spirytus i tańcząc przy clikwym disco. Ale polityka nie jest odległym widmem. Życie na dole, pozornie poukładane, zależy od demonów wyhodowanych przez Stare i spuszczonej ze smyczy przez Nowe. Córka lokalnego sekretarza partii ginie bez śladu. Chociaż nie dzieje się to na skutek przebiegłej intrygi, tylko ordynarnego porwania, a zamieszani w to ludzie wchodzą sobie na głowę – nikt nie jest w stanie nawet przybliżyć się do rozwiązania tajemnicy.

▲ Kino: Helios w Białymstoku.



▲ Choć goni nas czas
Komedialny/Dramat, USA, 2008

▲ Reż. Rob Reiner
▲ wyk.: Jack Nicholson, Morgan Freeman, Edwarda Cole'a i Cartera Chambersa dzieli absolutnie wszystko, łączy zaś ciężka choroba – rak. Wspólnie wyruszają w podróż życia, w trakcie której zaprzyjaźniają się...

▲ Kino: Millenium w Łomży



▲ Nawiezona narzeczona
Komedialny/Fantasy/Romans, USA, 2008

▲ Reż. Jeff Lowell
▲ wyk.: Eva Longoria
Piękna Kate jest niezwykle wyjątkową kobietą, która kontroluje wszystko. Wspólnie z narzeczonym zaplanowali ślub. Henry, który jest weterynarzem, usiłuje wytrzymać z Kate.

▲ Kino: Helios w Białymstoku.



▲ Poprostu walcz!
Akcja, USA, 2008

▲ Reż. Jeff Wadlow
▲ wyk.: Amber Heard, Historia Jake'a (Sean Faris), młodzieńca o trudnym charakterze, który rywalizując w nielegalnych turniejach mieszanych stylów walki przekonuje się, że życie każdego zmusza do walki.

▲ Kino: Helios w Białymstoku



▲ Horton słyszy kłosa
Animowany, USA, 2008

▲ Reż. Jimmy Hayward
Perypetie Sionia Hortona, który Jane wielokrotnie była drużną, ale nic nie wskazuje na to, by ona sama miała wyjść za mąż.

▲ Kino: Lotos w Dąbrowie Białostockiej.



▲ Shutter - widmo
Horror/Thriller, USA, 2008

▲ Reż. Masayuki Ochiai
Fotografik Ben wraz z żoną Jane potracają w Tokio dziewczynę.

▲ Kino: Helios w Białymstoku.



▲ Nie kłam kochanie
Komedialny, Polska, 2007

▲ Reż. Piotr Weresniak
▲ wyk.: Piotr Adamczyk,
Marcin popada w tarapaty finansowe. Jedyną nadzieją jest ciocia, która chce mu przekazać majątek, pod warunkiem ożenku.

▲ Kino: Ton i Helios w Białymstoku, w Hajnówce, Polonia w Łomży, Millenium w Łomży, Zodiak w Mragowie.



▲ Sierociniec
Horror, Meksyk, 2007

▲ Reż. Juan Antonio Bayona
▲ wyk.: Belén Rueda
Laura spędziła dzieciństwo w sierocińcu, otoczona opieką wychowawców i przyjaźnią dzieci. Teraz, jako 30-letnia kobieta, wraca w „rodzinne” strony wraz z mężem i 7-letnim synkiem

▲ Kino: Helios w Białymstoku



▲ Iron Man
Science-fiction/Akcja, USA, 2008

▲ Reż. Jon Favreau
▲ wyk.: Robert Downey Jr., Terrence Dashon Howard
Ekranizacja kultowego komiksu Marvela. Tony Stark – pomysłowy wynalazca technologii wojennej – postanawia wyprodukować kostium-zbroję.

▲ Kino: Helios w Białymstoku



▲ 27 sukienek
Kom. romantyczna, USA, 2008

▲ Reż. Anne Fletcher
▲ wyk.: Katherine Heigl,
Jane wielokrotnie była drużną, ale nic nie wskazuje na to, by ona sama miała wyjść za mąż.

▲ Kino: Lotos w Dąbrowie Białostockiej.



▲ Alvin i wiewiórki
Komedialny/Familijny, USA, 2007

▲ Reż. Tim Hill
Serial zamienia się w film łączący kino aktorskie z animacją

▲ Kino: Pokój w Białymstoku



▲ Sen Kasandry
Kryminalny/Dramat, 2007

▲ Reż. Woody Allen
▲ wyk.: Ewan McGregor,
Trzymająca w napięciu opowieść o dwóch braciach i pokusach, które na nich cychają, o namiętnościach, które nimi kierują i o żądach, które doprowadzają do tragedii...

▲ Kino: Bałtyk w Suwałkach, Jantar w Ostrołęce,



▲ Step Up 2
Musical, USA, 2008

▲ Reż. Jon Chu
▲ wyk.: Robert Hoffman,
Siostra Tylora, bohatera filmu "Step Up", zbuntowana tancerka z gorszej dzielnicy zakochuje się w najlepszym tancerzu w Akademii Tańca w Maryland...

▲ Kino: Polonia w Elku



▲ Okno
Thriller, USA, 2008

▲ Reż. David Moreau
▲ wyk.: Jessica Alba
Sydney jest znaną skrzypaczką, która straciła wzrok na skutek wypadku. Teraz przechodzi zabieg przeszczepienia rogówki, a po operacji zaczyna ją przesładować przerażające wizje.

▲ Kino: Żubr w Białowieży, Wrzos w Kolnie, Jantar w Ostrołęce.



▲ Ps. Kocham Cię
Komedialny/Dramat, USA, 2007

▲ Reż. Richard LaGravenese
▲ wyk.: Hilary Swank, Gerry i Holly są młodym, idealnie dopasowanym małżeństwem. Nagle Gerry ginie...

▲ Kino: Wojtek w Mikołajkach.



▲ John Rambo
Akcja/Niemcy, USA, 2008

▲ Reż. Sylvester Stallone
▲ wyk.: Sylvester Stallone,
Grupa chrześcijańskich misjonarzy prosi Johna Rambo o przewiezienie ich do Birmy.

▲ Kino: Fala w Giżycku.

promocja

**JUŻ
W PONIEDZIAŁEK
DODATEK
BUDOWLANY**

TYLKO Z GAZETĄ WSPÓŁCZESNĄ

zadzwoń do reportera

Piotr
Biziuk

0-85 748-74-74

GAZETA WSPÓŁCZESNA

23 maja 2008

piątek

Dowcip za dychę

▲ Wybory w latach 50-tych. Na ścianie wisi portret Stalina. Przyciąga uwagę starszej, niedowidzącej babci.

– O! Piłsudski.

– Nie Piłsudski, towarzyszo, tylko Josef Wisarionowicz Stalin.

– A co on takiego zrobił ten Stalin?

– On wygnał Niemców z Polski.

– Dałby Bóg, pogoniłby i Ruskich.

▲ Cała wspólnota parafialna dziękuje chórowi młodzieżowemu, który na okres wakacji zdecydował się na zawieszenie swojej działalności.

▲ Złapał raz rybak złotą rybkę, która pełna strachu przyrzekała, że załatwi mu podróż na Zachód. Jednak gdy mu już ją załatwiła, rybak przybiegł do niej z pretensjami:

– Ja chciałem do Frankfurtu, ale nie nad Odrą!

▲ Fryzjer do klienta:

– Pan już chyba u nas był?

– Nie, to wojenna rana.

Nowinki techniczne >> Są sposoby, aby się obudzić

Budzik postawi na nogi

Słodki sen nagle przerywa uporczywe brzęczenie. Wszyscy to znamy. I zazwyczaj wyłączamy budzik lub – bardziej drastycznie – rzućmy nim o ścianę. Ale są zegarki, które bardzo ciężko złapać...

Najbardziej irytujące budziki świata

Wynalazcy i techniczni specje przyciągają się wręcz w wymyślaniu budzików, których wyłączenie graniczy z cudem. Oczywiście gdybyśmy nie spali, nie miałibyśmy z wykonaniem tej czynności najmniejszych problemów.

Weźmy najnowszy wynalazek jednej z zagranicznych firm – Puzzle Alarm Clock. Aby go wyłączyć, wystarczy po prostu trzy klocki umieścić w odpowiednich otworach. Przypomina zabawkę dla małych dzieci, ale skutecznie wybudza i uniemożliwia zapadnięcie w dalszy sen.

Inny budzik... lata po całym pokoju! Zegar włącza sygnał pobud-



Sonic Alarm to budzik o sile rażenia prawdziwego granatu

ki i wprawia w ruch wirniki. Jest jeszcze kilka sekund, aby wyłączyć budzik. Bieda tym, którzy tego nie zrobią. Wtedy budzik uwalnia śmigło, które lata po całym pokoju. Aby wyłączyć wyjące urządzenie, należy złapać śmigło i umieścić je z powrotem w zegarku.

cy dźwięk obudzi nawet umarłego. Budzenie jest o tyle skuteczne, że aby wyłączyć irytujący dźwięk, nie wystarczy wcisnąć guziczek. Należy znaleźć budzik granat i włożyć na miejsce zawleczkę. Teraz chyba docenicie wasze stare budziki!

(na podst. internetu oprac. uk)

Prasa sprzed lat

▲ Wczoraj o godz. 17.30 Milicja Obywatelska ujęła na Rynku Siennym trzech oryginalnych złodziei. Skradli oni 20-litrową butelkę z mlekiem (nr butelki 613). Milicja ma kłopot: sprawcy kradzieży są, a nie ma poszkodowanego. Proszony on jest o zgłoszenie się do Komendy Miasta, ul. Warszawska 65.

▲ Sasanki są pod ochroną. Tymczasem te rzadkie u nas piękne kwiaty wiosenne sprzedawane są po prostu z koszyka na ulicy. A milicja nie reaguje.

„Gazeta Białostocka”
z 23 maja 1958 roku

Podwieczorek

Adres: „Gazeta Współczesna”,
ul. św. Mikołaja 1,
15-419 Białystok
Telefon: 0-85 748-74-74
E-mail: piotrus@wspolczesna.pl

promocja

Wysokie Mazowieckie >> Już w niedzielę wspaniała zabawa z Radiem Białystok

Ryszard Rynkowski będzie gwiazdą Studia Lato

Gwiazdą wieczoru 25 maja w Wysokim Mazowieckim będzie właściciel jednego w swoim rodzaju zachrypniętego głosu – Ryszard Rynkowski. Uwielbiają go nie tylko panie, które rozgrzył w piosence „Dziewczyny lubią brąz”. Mężczyźni przeważnie podśpiewują sobie inny hit Rynkowskiego – „Wypijmy za błędy”. Trudno być na weselu, na którym goście nie bawią się przy piosence „Jedzie pociąg z daleka”, a wytrwali widzowie „Klanu” nucą słowa „Życie, życie jest nowelą...”. Kochają go starsi i młodszy. W końcu przez tyle lat kariery Rynkowski nie daje o sobie zapomnieć i z zapalem tworzy kolejne albumy i chwytliwe utwory. Jest twórcą wielu niekwestionowanych przebojów. Niejedna jego piosenka „chodziła” za nami, choćby „Bananowy song”, „Szczęśliwej drogi już czas”, „Za starzy, za młodzi” i wiele innych.

Ryszard Rynkowski jest obecny na scenie od ponad trzydziestu lat. Zaczynał od kabaretu, był pianistą, a jako muzyk współpracował m.in. z Operetką Warszawską i Teatrem na Targówku. Jako wokalistę znamy go z formacji VOX. Od wielu już lat wydaje płyty solowe. Pierwsza, „Szczęśliwej drogi już czas”, ukazała się w 1991 roku i została znakomicie przyjęta przez słuchaczy. Ostatni album Ryszarda Rynkowskiego wyszedł w 2003 roku. Artysta nagrał dziesięć nowych utworów z muzykami Joe Cocker. Rynkowski jest też wielokrotnym laureatem festiwalu piosenki

w Opolu, a także festiwalu w Bratysławie i Cesme.

Znakomita zabawa i mnóstwo atrakcji czeka na wszystkich, którzy 25 maja zechcą mile spędzić swój czas i przybędą po południu na tereny rekreacyjne przy Domu Kultury w Wysokim Mazowieckim.

Oto program na niedzielne popołudnie 25 maja:

14.00 – występ chóru Klubu Seniora
14.30 – występ zespołu UPSIDE
14.55 – występ zespołu tanecznego MAŻORETKI cz. I

15.00 – występ koła wokalnego MOK
15.20 – występ zespołu tanecznego MAŻORETKI cz. II

15.25 – występ grupy tanecznej HIP-HOP z LO
15.30 – występ zespołu tańca nowoczesnego z MOK

15.40 – występ zespołu wokально-instrumentalnego z LO

16.00 – parada motocyklowa na ulicy Ludowej
16.35 – występ zespołu HI-HEAD

17.10 – występ zespołu muzycznego MOK
18.10 – koncert zespołu OBP

19.20 – koncert zespołu DIADEM
21.00 – koncert Ryszarda Rynkowskiego,

Po koncercie pokaz sztucznych ogni. Materiały udostępniło Radio Białystok.

Patronat nad imprezą objął burmistrz miasta Wysokie Mazowieckie.



Ryszard Rynkowski rozpocznie swój koncert o 21

POLSKIE RADIO
99,4 FM **BIAŁYSTOK**

Studio Lato
Radia Białystok

RYSZARD RYNKOWSKI
25 maja
Tereny rekreacyjne przy Miejskim Domu Kultury od 14⁰⁰

UPSIDE, MAŻORETKI, PARADA MOTOCYKLOWA
HI-HEAD, OBP, DIADEM, POKAZ SZTUCZNYCH OGNI

HONOROWY PATRONAT
BURMISTRZA MIASTA WYSOKIE MAZOWIECKIE



PATRONI MEDIALNI

TVP BIAŁYSTOK

GAZETA
WSPÓŁCZESNA



SPONSOR GŁÓWNY

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

mówią o nas,
że jesteśmy
już **10 lat** najlepsi

- Dwuletnie i Jednoroczne Szkoły Policealne
- 2-letnie LO dla Dorosłych

Szkoły DARMO!

Białystok, ul. Świętego Rocha 6 (I piętro, pok. 15), tel. (085) 746-08-40;
Łomża, ul. Aleja Legionów 40 (CH "4+", II piętro), tel./fax (086) 215-02-15;
Suwałki, ul. T. Kościuszki 76 tel./fax (087) 566-34-20;

Najpopularniejsze kierunki:
- kosmetyka
- administracja
- informatyka
- bhp
- turystyka
- biomasaz
- agent celny
- logistyka
- hotelarstwo
- ekonomia
- rachunkowość
- organizacja reklamy

53 kierunki w 53 miastach
nieodpłatne zaświadczenia
do WKU i ZUS

infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
*szczegóły i regulamin oferty w sekretariacie

PRACA

ZATRUDNIĘ

***KOBIECIE praca z zamieszkaniem (prowadzenie domu i opieka). 0696-36-59-38.

AMBITNE do pracy. (085)744-24-54.

APTEKA w Wysokim Mazowieckim zatrudni mag. farmacji, zapewniamy dojazd do miejsca pracy. 0500-134-162, 0500-134-501.

BLACHARZA, lakiernika. 0509-524-690.

DECCO Suwałki, Wojska Polskiego 114N zatrudni magazynierów- wykształcenie średnie, uprawnienia na wózki widłowe oraz pomocników magazynowych. Atrakcyjne wynagrodzenie. 0609-038-658, 8.00-16.00., 0609-038-658.

DO dociepleń, 0508-340-919.

DO pizzerii. 0608-400-319.

DYREKCJA Zespołu Szkół Drzewnych Nr 9 w Łomży zatrudni od dnia 1. 09. 2008r. nauczyciela języka angielskiego. Wymagane kwalifikacje wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym.

FIRMA budowlana zatrudni cieśli, zbrojarzy, murarzy i pomocników. Praca na terenie całego kraju. Gwarantujemy ciągłość pracy, zakwaterowanie i pełne wyżywienie. 0666-289-543.

FIRMA drogowa zatrudni robotników drogowych - brukarzy. Praca w Szczecinie i okolicy, zapewniamy mieszkanie i wyżywienie. Telefon kontaktowy: 0601-491-905.

FIRMA handlowo-usługowa zatrudni i przeszkoli osoby chętne do podjęcia pracy. Oferujemy pracę w małym zespole. Kontakt telefoniczny (029)764-53-42, 0512-277-229. Mile widziane prawo jazdy kat. B.

FIRMA poszukuje w Białymstoku osobę na stanowisko Brygadzysty serwisu sprząającego, oraz osoby do prac porządkowych, chętne z grupą inwalidzką. 0510-139-561.

FRYZJERKE, 0608-400-319.

HURTOWNIA odzieżowa w Białymstoku zatrudni przedstawiciela handlowego. Niezbędne prawo jazdy kat. B, obsługa komputera. (085)661-80-59.

HURTOWNIA sanitarna SANEA poszukuje magazyniera ze znajomością branży. (085)744-38-80.

KIEROWCĘ kat.C+E, atrakcyjne wynagrodzenie, dobrze dograne załadunki i rozładunki towaru, dogodne jazdy do domu. 0500-171-929.

KIEROWCÓW C +E, na autotransportery (lory), na kraj, zagranicę, wolne weekendy, atrakcyjne zarobki. 0509-111-444, 0509-111-555.

KIEROWCÓW na chłodnie, transport zagraniczny, Wschód-Zachód. 0605-830-313.

KIEROWNIKA apteki w Łomży, 0604-880-935.

KOBIETA, mężczyzna gospodarstwo rolne k.Grajewa. Mieszkanie, wyżywienie. 0502-127-143.

KONSTRUKTORA, technologa znajomość obróbki metali i tworzyw sztucznych. Obsługa -Auto CAD, SOLID AGE, CV-kursor, ul. Octowa 2B

KOSMETYKĘ, manikurzystkę, fryzjerkę, Suwałki, może być bez certyfikatu. 0500-722-497.

MAGISTRA i technika farmacji. 0604-457-016.

MEZCZYZNE w gospodarstwie rol. 0504-867-712.

MEZCZYZNE w gospodarstwie. (086)275-33-96.

MŁODĄ dziewczynę w kwiaciarni w Łomży, najlepiej nie uczącą się zaocznie, (0-86)216-52-24.

MOSIR Siemiatycze zatrudni na okres 01.07.2008r -31.08.2008 ratowników wodnych. (085)656-10-44.

MURARZY, tynkarzy, Bielsk Podlaski. 0604-562-776.

PIEKARZA i ciastkarza z zakwaterowaniem.

0501-658-083.

POSZUKUJEMY osób w wieku 18-30 lat do pracy w Niemczech, z komunikatywną znajomością jęz. niemieckiego do pracy przy sprzedaży bezpośredniej. 0508-232-214.

POTRZEBNY pracownik na 15 ha gospodarstwo do pracy ciągnikami, (0-86)219-17-14 po 20.

PRZY bydle mlecznym, Puńsk, 0606-495-118.

PRZY cięciu płyt meblowych, pomocnik lub stolarz, 0503-516-360.

PRZY montażu rusztowań. 0601-321-370.

PRZY zakładaniu ogrodów. 0503-334-209.

RESTAURACJA w Łomży zatrudni kucharkę, pomoc kuchenną, wymagane doświadczenie, 0509-823-533.

SERWIS Kalicy. Pomocników, blacharzy i lakierników samochodowych. (085)719-25-45, 0502-043-650.

SKLEP spożywczo-monopolowy, 2 zmiany -"Piasta". po 20:00. (085)732-25-51.

SPRZEDAWCÓW W SKLEPIE MIĘSNYM W GRAJEWIE, WYMAGANIA BADANIE LEKARSKIE, OBSŁUGA KASY FISKALNEJ, KONTAKT. 0515-094-982.

STOLARZY -Choroszcz. 0602-376-930.

SZEFA Kuchni, kucharki, kelnerki, recepcjonistki. Białystok (085)742-92-46.

ŚLUSARZY, spawaczy, operatorów elektrodziarek, magazynierów, operatorów maszyn CNC do obróbki blach, pracowników fizycznych. Gwarantujemy zakwaterowanie (pokoje 2,3 lub 4-osobowe), dobre warunki pracy, płacy. Miejsce zatrudnienia Karczew. (022)710-81-22, fax (022)710-81-24, rekrutacja@baks.com.pl.

TECHNIKA farmacji, Grajewo. 0607-326-062.

TRAKOWYCH do tartaku Sztabin. 0602-439-621.

W gospodarstwie agroturystycznym w weekendy i na stałe, Ritowisko.com.0502-762-642.

W gospodarstwie rolnym. Tel. (087)644-21-72.

W gospodarstwie, produkcja mleczna. 0502-207-516.

ZAGRANICĄ, budowa, fabryka. 0698-592-110.

ZAKŁADY mięsne Netter Bielsk Podlaski, Białystok 116, zatrudnią kobiety i mężczyzn na dział produkcyjny oraz na ekspedycję-umiejętność obsługi komputera. Zainteresowanych prosimy zgłaszać się do Zakładu lub kontakt telefoniczny. (085)731-91-22.

ZAKŁADY mięsne Netter w Bielsku Podlaskim zatrudnią pracowników do sklepu firmowego w Białymstoku na sprzedawcę. Zainteresowanych prosimy o kontakt 0600-452-391.

ZAKŁADY mięsne Netter w Bielsku Podlaskim zatrudnią pracowników do sklepu firmowego w Białej Podlaskiej na sprzedawcę. Zainteresowanych prosimy o kontakt. 0668-217-918.

ZATRUDNIĘ glazurników. Tel. 0500-044-219.

ZATRUDNIĘ kierowców na tiry w transporcie po kraju, 0502-103-769, 0506-121-030, 0602-497-604.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym i przy sianokosach, 0507-123-709, (085)711-70-19.

ZBIÓR truskawek. (085)712-54-60.

ZUH ELEKTRO-SILVER Wojciech Baranowski zatrudni magazyniera. Wymagana znajomość obsługi komputera. Mile widziane wykształcenie elektryczne. Zapewniamy szkolenie. Kontakt: Konarzyce, ul. Łomżyńska 206, w godz. 7-9 lub tel. (086)212-52-60.

ZWROT podatku, pracy, Kindergeld Ulak - Niemcy, Europa Zachodnia, (071)385-20-18.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA ciężarowe, naczepy, ciągniki siodłowe, sprawne oraz powypadkowe. 0503-024-926, 0505-161-884.

AUTA powypadkowe do wyrejestrowania, każde. 0506-427-705.

AUTA powypadkowe kupię. 0506-160-633.

AUTA powypadkowe skupię. 0501-328-434.

AUTA uszkodzone skorodowane. Kupię, wywieżę. 0510-335-284, 0507-840-946.

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok. Tel. (085)869-14-31, podlaskie.

SPRZEDAM

ASTRA II 16B, 1999r., 15.000,-. 0508-200-093.

BMW 320 (1994), angielska wersja, pełna opcja, 3.700 zł. 0511-647-823.

BMW 320Ci (2001), czarne, 160000 km, coupe, pełna opcja, GPS, 41.000 zł. 0791-137-855.

CHRYSLER VOYAGER, (1993)2.5, TURBO DIESEL, STAN IDEALNY. 0509-676-700.

CIĄGNIK siodłowy C422, 0604-076-957.

FIAT Croma, 1 900 cm3 Emotion, 2006r., 20000km, 74900zł, (085)651-25-40.

FIAT Ducato JTD ze skrzynią 2 000 cm3, 2003r. 23500zł, (085)651-25-40.

FIAT Panda, 1 100 cm3, 2004r. gaz, I właściciel, ABS, radio, 12400zł, (085)651-25-40.

FIAT Stilo, 1 400 cm3 Active, 2006r., 14000km, radio CD, klimatyzacja, 41900zł, (085)651-25-40.

FIAT typ 1.4+ gaz, 1995, ewentualne raty, 2.600 zł. (087)568-30-88.

FORD FIESTA, 1 100 CM3, 1992R, OPONY ZIMOWE I LETNIE, 100% SPRAWNY, GMINA ANDRZEJEWO, 2100ZŁ, 0698-192-625.

FORD Transit TDCI 2000 diesel, (2001), centralny zamek, poduszka powietrzna, blaszak, krótki, niski. Tel. 0660-173-536.

GOLF 1995r., III, 1.8 BG, 4.200 zł. 0508-200-097.

JELCZ 3-osiowy, 0604-076-957.

KAMAZ wywrotka rok 1989, cena 26000. Tel. 0509-953-730.

KOPARKA kołowa K406, 0604-076-957.

LAND Rover Freelander, 2 000 cm3, 1998r., diesel, Sprinter 213 CDI, 2000 r, (086)217-50-69.

LUBLIN blaszak, (1998), 0604-076-957.

MERCEDES 207, 1992, zamienię na osobowy, 8.000 zł. 0609-524-417.

NISSAN Primaste 1 900 cm3, 2003r (odpowiednik Renault Traffic) 22500zł netto (085)651-25-40.

OPEL Astra, 2000r., 3-drzwiowy, czarny, 1.4 16 V, bardzo zadbane, 0798-719-501.

OPEL Vivaro, 1 900 cm3, 2003r., gaz, DCI I właściciel, 9-osobowy, 28900zł brutto, (085)651-25-40.

PEUGEOT 307,(2004),HDI, 3 -drzwiowy,100 tys.km. 90KM, 25.000 zł do negocjacji. 0511-208-966.

PODNOŚNIK kosowy P183, 0604-076-957.

PRZYCZEPA P4, 0604-076-957.

Pożyczki gotówkowe

- Od 1 000 do 20 000 zł
- Bez BIK-u
- Min. dochód od 600 zł

PROFI CREDIT
Twoje pieniądze

033 499 60 00*

*opłata wg taryfy operatora

Infolinia 0801 700 999

*całkowita opłata za rozmowę 0.35 PLN

Urząd Gminy 18-218 Sokółki informuje, że ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w obrębie wsi Kowalewsczyzna, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 146 o pow. 0,2460 ha. Cena wywoławcza 7,111,00 zł. Wadium w kwocie 700,00 zł należy wnieść najpóźniej do dnia 20.06.2008 r. Przetarg odbędzie się w dniu 24.06.2008 r. o godz. 13.00.

Szczegółowe informacji można uzyskać pod nr. tel. (086)476-30-10 wew. 329 oraz stronie internetowej www.ug.sokolki.bip.podlaskie.pl.

MISTRZOWSKIE PROMOCJE!

STIHL FS 38
PLN 499,-*
Moc 0,65 kW/0,9 KM

STIHL MS 170
PLN 699,-*
Moc 1,3 kW/1,8 KM

STIHL RE 108
PLN 699,-*
Ciśnienie robocze 10 - 110 bar

*Sugerowane ceny detaliczne.

Szczegóły promocji u Dealerów:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 087 643 62 48; Białystok Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 085 745 14 02, Kawalerska, paw. 1, tel. 085 742 24 49, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; Bielsk Podl. - Mickiewicza 18, tel. 085 730 75 25; Brańsk - Witosza 20, tel. 085 737 56 35; Czyżew - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; Dąbrowa Białostocka - Wesoła 30, tel. 085 712 25 57; Elk - E. Orzeszkowej 15, tel. 087 621 5937; Giżycko - Wodociągowa 3, tel. 087 429 27 94; Goldap - Wolności 24, tel. 087 615 34 60; Grajewo - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; Hajnówka - Armii Krajowej 32, tel. 085 682 28 86; Jedwabne - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 086 217 26 11; Knyszyn - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; Kolno - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; Łapy - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66; Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; Rudka - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; Rutki - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; Siemiatycze - Wysoka 45A, tel. 085 655 29 42; Sokółka - Pl. Kościuski 7, tel. 085 711 46 86; Suwałki - Wojska Polskiego 56, tel. 087 566 61 91; Suchowola - Pl. Kościuski 18, tel. 085 712 51 22; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; Wydmyny - Grunwaldzka 82, tel. 087 421 04 68; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

INDECO®
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty

IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzińska 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi
RATY **RABATY**
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

!NAJTANIEJ!
PŁYTA OSB
PANEL - MAX
Białystok, ul. Wiewiórcza 1
(wjazd od Mickiewicza)
TEL. 743-41-99

TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55

- elem. budow. szkielet.
- więźby iłaty
- podłoga
- szalówka imitująca białe - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

P.P.U. „Mark- Bud” Sp z o.o. w Białymstoku
rozpoczyna budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego
w Wysokim Mazowieckiem - ul. Ludowa

cena m²
3970 zł

- budynek czterokondygnacyjny • winda • garaż podziemny
- mieszkania 2-3 pokojowe • teren ogrodzony • realizacja styczeń 2009.

Zapraszamy osoby zainteresowane
Białystok, ul. LIPOWA 24, tel. (085) 652-54-24
Wysokie Mazowieckie, ul. LUDOWA, tel. 691-693-355
www.markbud.com.pl

RENAULT Laguna, 2.000 cm³, 1997r., 171000km, alarm, 9500zł, (085)651-25-40.

RENAULT master, 2.8, 2000r 0692-420-427.

SKODA Felicia kombi, (1997), wisnia 1.3 +gaz, stan bardzo dobry, 6.300 zł. 0503-830-122.

STAR 1142, 1989, zamienię na ciągnik, 10.000 zł. 0609-524-417.

STAR 200, cena złomu, 0604-076-957.

SUBARU Forester Kombi, poj. skokowa 2 500 cm³, 2006r. bezwypadkowy, 78900zł, (085)651-25-40.

WYJAZDY po samochody na Litwę, 0793-343-093.

YAMAHA 125, 1999r. 0668-085-594.

NAPRAWY

PROFESJONALNE naprawy skrzyń automatycznych i manualnych. 0603-258-840.

CZĘŚCI

AUTO -skup, sprzedaż, +części. 0506-427-705.

KATALIZATORY -skup. 0507-730-067.

OPONY używane rolnicze z importu. Ciechanów, (023)672-96-09, 0607-039-466, 0601-512-777.

INNE

KREDYTY samochodowe. 0695-433-525.

ZAKUPY**HURTOWNIE**

„M&M” Hurtownia Angielskiej Odzieży - Końcówki Kolekcji, Niesort, Krem, Białystok Przedziałnia 80, 0608 200 924.

ANGIELSKA odzież używana, czystości. Hurtownia IMPORTAL. Białystok, Pogodna 63/1. 0665-600-017, (085)663-20-05.

ANGLIA, Irlandia, Niemcy - odzież używana, importer. Hurtownia MARS, Białystok, Kleeberga 22. (085)664-72-11.

Termitech

WENTYLACJA

OCENTRALNE

ODKURZANIE

BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d

TEL. (085) 662-37-47

PRODUCENCI

PARKIETY, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. (085)683-46-38 www.andrwpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI**KUPIE**

AUTO -skup, sprzedaż, +części. 0506-427-705.

NIEUŻYTKI, ziemię rolną, leśną. 0790-417-916.

ZIEMIĘ rolną, leśną, nieużytki. 0603-773-664.

SPRZEDAM

2-POKOJE, 36,2m², po generalnym remoncie, I piętro z IV ul. Gruntowa, vis a' vis Auchan, 0692-418-359.

41MKW, Słobódka, gm. Szypliszki (087)568-10-58 po 18.00.

51 m², I piętro, Kręta, Zielona Oaza. (087)643-35-41, 0504-979-027.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych -transport, montaż gratis. 0501-231-350.

AUGUSTÓW, Śródmieście, 72m². 0888-800-372.

BARGŁÓW Kościelny, siedlisko. 0600-010-234.

BLASZAKI garaże -tanie i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

BLUŻNIANKI w realizacji, ul.Ogrodnicki, Wysoki Stoczek, 138/235, 500000zł. 0501-088-077.

DOBRCZE prosperujący

sklep spożywczy, 48m²,

Zielone Wzgórza,

260.000zł,

0501-088-077.

DOM Letniskowy nad jez. Szelment Mały koło Beceji. 300.000,- Rybaltia. 0600-352-506.

DOM mieszkalno -warsztatowy, Łomża. 0602-367-141.

DOM okolice Suwałk. 0663-961-121.

DOM w Zambrowie, ul.Stokrotki, 250 m², 6ar. 325.000,-. 0504-481-559.

DOM, Białystok -Dolny Górny. 0604-613-588.

DZIAŁKA 1200 mkw., Fasty os. Marzeń, prawo zabudowy, 155.000 zł. 0516-700-797.

DZIAŁKA 1600 m² z mediami. 0695-950-190.

DZIAŁKA 80 ar. nad rzeką, prąd wodociąg, marchewki 6 m. Prostki. (087)611-20-03, 0668-352-277.

DZIAŁKA 80 ary z budynkiem 700mkw, inwestycyjna, Siemień Łomża, 339.000,-. 0505-668-151.

<http://unleagal-sales.winteria.pl>

DZIAŁKA rolna Kopisk 35 zł/mkw, 0608-406-571.

DZIAŁKĘ 640 m² przy ulicy Gołębiej 1, (087)567-92-17.

DZIAŁKI nad jeziorem Dadaj, 0602-322-063, 0603-128-654.

GARAŻE blaszaki -tanie. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty! (085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111. www.konstal.tit.pl

GRAJEWO, dom. 0510-666-547.

HOTEL, Sudety. 0601-748-251.

JAROSZÓWKA 168/640, wolnostojący z garażem. 0517-627-587

KAWALERYJSKA - nowy pawilon handlowy, atrakcyjna lokalizacja. 0601-387-666.

MIESZKANIE 2-pokojowe, 48,2m², +bud. gospod. Ściep k/Oleka, 95.000 zł. 0601-220-914.

MIESZKANIE 3-pokojowe, 57m², w centrum Łomży, kompletnie urządzone, cena do negocjacji 0600-219-014.

MIESZKANIE 50m², Elk os. Jeziorna, umeblowane, wyposażone. 0602-176-117.

MIESZKANIE 60 m², lp, komfort, po kapitalnym remoncie Grajewo. 0693-367-829.

MIESZKANIE, Goniądz, 0508-131-708.

NOWE domy szeregowo, tel. 085 6545567, godz.8-16

NOWOGRODZKA, 43 m² - bezpośrednio, (085)675-38-36 po 17:00.

PILNIE działka 2 ha, zabudowa siedliskowa, bezpośrednie dojeżdżenie do rzeki Jędrzyna, sad 0,5 ha, prąd, 5,50 zł/m². 0608-127-563.

ROLNA 5560 mkw Katrynka na drodze Białystok -Augustów. 30 zł/mkw. 0600-352-506.

POSZUKUJĘ

FIRMA odzieżowa poszukuje do wynajęcia sklepów powyżej 50- 200 m² w miejscowościach powyżej 10 tys. mieszkańców (rynki, deptaki) na terenie województwa podlaskiego. 0660-661-010, 0609-591-494.

WYNAJMĘ lokal, min. 40 m² -dobra lokalizacja. 0508-109-350.

WYNAJMĘ

3-POKOJOWE w centrum. 0692-662-389.

GRAJEWO Sosnowa 6, mieszkanie. (086)273-85-49.

GRAJEWO, centrum -lokalne 3X150 m², 30 m² oraz plac pod kiosk. 0693-367-829.

MIESZKANIE 110m², 5- pokojowe. 0608-582-813.

WYNAJMĘ hale 1000, 500 m², ogrodzone, utwardzone, media, 0501-473-339.

WYNAJMĘ mieszkanie, 62 m², Białystok -małżeństwo. (085)675-01-85.

NAUKA

AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTEŁARSTWO, TURYSTYKA, INFORMATYKA. ul. Kraszewskiego 33, Białystok 085 732-42-16, WWW.SKZOLA.AM.J.PL

KORESPONDENCYJNE LO - (085)654-19-60, 0506-202-281, www.profesornet.pl.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. (0-85)732-76-85.

EKSPRESOWE prawo jazdy (kurs, egzamin), Lwów Ukraina. 0607-715-384.

TURYSTYKA

***BELGIA**, Niemcy -wtorek, sobota, sprinter. (085)663-56-24, 0602-697-881.

BELGIA, czwartek -środa 0502-701-966..

BELGIA, Niemcy, Holandia -sobota, niedziela -Mercedesy, klimatyzacja, video. „MAXIM”. (085)662-16-00.

HISZPANIA, bus Sprinter. Polska: czwartek. Hiszpania: niedziela. +48-606-636-890, +34-609-059-595.

WWW.HOTELAQUASOL.PL, www.zalakaros.pl, www.hajduszoboszohotele.pl.

MATRYMONIALNE

****STOKROTKA**, Elk, 0662-956-673.

44- letnia pozna Pana. 0692-543-809.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

SAMOTNA Ewa pozna miłego Pana. 0516-131-618.

ZWIERZĘTA

KNURY, lochy skupuję, młode łoski, knurki rozprawdzam. (087)567-52-05, 0604-860-609.

OWCZAREK niemiecki 5 -miesięczny, www.domipearl.pl, 0608-321-891.

BIZNES

CH Park, 44m², B-stok. -sprzedam. 0502-086-043.

DZIAŁKI, centrum Białowieży, atrakcyjne, 0609-806-151, 0500-760-500.

FUNDUSZE unijne; www.UE.szmurlo.pl; (0-85)741-70-74

KLUB fitness, B-stok sprzedam, 0507-044-951.

ODSPRZEDAM dochodowy komis RTV, gsm Centrum. 0503-516-360.

SPRZEDAM punkt apteczny k.Grajewa. 791-119-881.

SZUKAM poważnego współnika - inwestora do wspólnego biznesu w dochodowej produkcji jedynego na rynku i opatentowanego wyrobu z drewna, 0512-591-487.

ZBUDUJ z nami swoją przyszłość finansową. 0515-102-181.

KREDYTY

CENTRUM Kredytów Bankowych, Grochowa 2/1, (085)746-14-54, Sienkiewicza 53 lok. 105. (085)664-22-38.

DOBRY kredyt. (085)744-50-08 Białystok. (085)716-42-03 Mońki, (086)261-03-55 Grajewo, (087)566-34-77 Suwałki.

POŻYCZKI

****POTRZEBUJESZ** pieniędzy? Przyjdź do nas!

Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczyteli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 % Białystok (085)653-70-60.

LOMBARD 24 h - pożyczki gotówkowe, czynne całodobowo - 7 dni w tygodniu. 15-424 Białystok ul. Lipowa 19/21. (085)742-42-49, 0507-311-114.

POŻYCZKA bez BiK do 3000zł bez zgody małżonka, do 9000zł bez poręczyteli Profi Credit 0(502)605-905.

PROFI Credit pożyczki bez BiK do 75 lat 0(664)741-746.

PROFI Credit szybka pożyczka, 0(664)741-765.

PROFI Credit szybka pożyczka bez BiK, zadzwoni lub wyślij SMS o treści POŻYCZKA, (662)286-709.

ROLNICTWO**KUPIE**

*******BYDŁO**, trzoda każdej kondycji. Dojazd, formalności. 0511-989-271.

*******UBOJNIA** kupi bydło każdej kondycji faktura dojazd, 0516-347-901.

*******BYDŁO**, trzoda pourazowa. Faktura. 0692-775-394.

*******BYDŁO POURAZOWE, POWYPADKOWE, MACIORY I KNURY, WYREJESTROWANIE, FAKTURA, 0663-041-519.**

*******BYDŁO POURAZOWE, KNURY, MACIORY. 0691-513-391**

KUPIE ziemniaki, 0608-622-919.

MACIORY, 2,20,-/kg 0516-940-508.

UBOJNIA- bydło pourazowe, natychmiastowy dojazd, 0508-051-760.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA” -przyczepy do sianokoszonki, wycinaki, beczkowoz, prasy, zbiorniki do mleka, zgrabiarki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

***TANIO** opony traktorowe, oleje, akumulatory. Raty! Hurtownia „GUMPOL”, Zambrów. (086)271-85-69.

BE CZKOWOZY, kombajny zbożowe, do kukurydzy, przyczepy, ciągniki, belarki, (086)474-36-32, 0507-615-072, 0502-872-667.

BE CZKOWOZY, prasy belujące „Deutch Fahr”, ciągniki: MF, Casse, Fendt. 0602-505-623.

BIZNES Recora, (1995). 0501-627-297.

BYDŁO każdej kondycji szybki dojazd, faktura. 0516-347-902.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. (086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI rolnicze, kombajny, sieczkarnie, prasy belujące, przewracarki, zgrabiarki, ładowacze, bardzo duży wybór, Rogienice koło Łomży. (086)279-15-65, 0606-648-578. Zapraszamy poniedziałek -sobota 8.00-18.00.

CIĄGNIKI, przyczepy samobieżające, wywrotki 4-8 t, beczkowozy od 3.000 l, zgrabiarki, kosiarki dysk. prasy kost., gm. Bargłów. 0607-355-087.

CZĘŚCI zamienne, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny maszyn rolniczych i ciągników Fendt, Claas, Massey Fergusson. (0-87)610-67-53, 0501-513-826.

DOJARNIE rurociągiowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (087)423-48-77, 0603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁOWICE HF: z Niemiec od 6500; z Polski od 4500; krowy pierwiastki; jałowice mięsne limousine. W ciągłej sprzedaży. P.H. „KONRAD”, ul. Poligonowa 28c, Łomża. Tel. (086)215-11-15.

JAŁÓWKA, wycielenie Maj. 0889-079-298.

JAŁÓWKI wysokocielne, 4 szt. 0609-768-987.

KOMBAJN Bizon ZO-56, 26.000 zł. 0694-228-739.

KOMBAJN porzeczkowy. 0604-462-710.

KOMBAJNY 50 szt: Claas, Volvo, Fortschritt; prasy, żmijki, Zetor, Ursus, MTZ, plugi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, Przasnysz 0692-999-007.

KONIKI polskie 6 szt., 15.000 zł. 0600-830-749.

MATY dla bydła sprzedam, podlaskie, 0664-466-774.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałowki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASA Z-224/1, rozrzutnik 2-osioły obornika, Grajewo, sieczkarnia E-281. 0507-968-537.

PRASA Z-279/1 cyklop. 0500-064-931.

PRASY belujące, traktory z importu. (086)217-56-00.

PRASY belujące. 0503-593-544.

PRZYCZĘPA Krone 5001. (0-87)629-85-23.

PRZYCZĘPA samobieżająca Jugosławia III, wycinak kisonki, rozstrząsacz. 0502-319-998.

PRZYCZĘPA wywrotka 12 ton, trzyosiowa, 0501-408-363.

PRZYCZĘPY rolnicze używane. 0698-647-458.

PRZYCZĘPY samobieżające, beczkowoz, plugi, rozrzutniki obornika, prasy kostkujące i inne. Ruciane (087)423-11-26, 0502-216-882, transport gratis.

SIANO, Kętrzyn. (022)721-82-67 -wieczorem.

SIECZKARNIA Cilas Jaguar 690, (0-86)473-86-95.

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: ciągniki rolnicze: ładowarki, kombajny zbożowe, sieczkarnie, 0-505-975-221.

OGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

KIEROWCÓW z kategorią C + E, trasy w UE, zatrudni firma międzynarodowa. Tel. 0601-693-512, fax. (032)239-89-90, e-mail: operacyjny4@gaetra.it

KLASYFIKATORA żywa, pracownika do pracy przy opasach, atrakcyjne warunki. AGRO-PARTNER, Grajewo. 0510-022-120.

WŁOCHY- zatrudni opiekunkę. 0039-085-8958002.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

MERCEDES 124, 3 000 cm3, 1993r., ciemny grafit, diesel, stan bardzo dobry, 16500zł, (087)643-42-52.

MITSUBISHI Lancer, 2l, model 2008. 0668-239-109.

OPEL Vectra, 2.0 DTI, (2002). Tel. 0502-502-935.

PUNTO II (2002), klimatyzacja, hak. 0509-319-772.

SKODA Octavia, 2000r, TDI, kombi. 0603-172-475.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

39 m2, 2-pokojowe, po remoncie. 0503-839-185.

AUGUSTÓW dom, (087)643-27-42, 0887-246-027.

OGRÓDEK działkowy, Podlesna, 0888-554-665.

WYNAJME

DO wynajęcia lokale handlowe w CH POLOMarket w Ruciane Nida, ul. Gałczyńskiego 18. Cena 1m2- 50 zł netto. 0523-310-759, 0518-015-220.

NAUKA

KURSY

MATEMATYKA, pods. gimnazjum. 0698-746-131.

PRODUCENT: blachodachówka, trapez - pełna oferta 0(85)740-61-22.

STEMPLE dł. 2,85, szt. 220; 2,55 m. szt. 70, Wasilków. (085)718-52-52.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOGAZ- raty. Kopernika 40, (085)742-90-10.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem -faktura. 0509-185-374.

TYNKI agregatem, szpachlowanie, faktura. 0509-185-374.

TYNKI gipsowe agregatem, 0514-632-339.

TYNKI gipsowe agregatem, Vat. 0509-114-550.

TYNKI tradycyjne agregatem. 0607-517-308.

TYNKI, gipsowe -cementowe, szybko. 0660-044-387.

TURYSTYKA

*BELGIA, Holandia, Niemcy- Sobota, Niedziela -DVD, klimatyzacja. (085)747-00-01, 0602-664-771

BIZNES

POŻYCZKI

PROFI CREDIT SZYBKA POŻYCZKA SUWAŁKI I OKOLICE, 0(668)578-719.

ROLNICTWO

KUPIĘ

2 tony ziemniaków jadalnych, białych. 0600-216-939.

SPRZEDAM

BECZKOWOZY różne- ocynkowane, najtaniej w regionie, 0601-787-601.

KOMBAJN Bizon (1980) stan dobry, po remoncie. 14.000,-, 0501-322-561.

PRZYCZEPKA ciągnikowa, jednoosiowa, tanio, 0660-215-626.

ROZRZUTNIK dwuosiowy, (087)641-22-98.

SPRZEDAM 2 jałowki wysoko cielne, 0608-409-794.

RÓŻNE

SPRZEDAM

GRZEBIENIE kolorowe (lilie wodne) sprzedam. 0696-852-491.

LAPTOP Acer Aspire, 17", 7720-6155. 0668-239-109.

MATERIAŁY
BUDOWLANE

SPRZEDAM

OKNA sokólskie, tanio, 0660-215-626.

USŁUGI

AUTOMOTO

INSTALACJE gazowe. 0600-325-156.

BUDOWA, REMONT

BLOKMAR, Grajewo, bloczki betonowe polbruk, usługi remontowo-budowlane, nadzory budowlane. 0510-738-288, 0516-352-392, 0600-977-641.

BUDOWLANO-REMONTOWE. Zbiorniki na gnojówkę. 0509-319-750.

DOCIEPLANIE budynków, własne rusztowania. 0511-550-354.

DOCIEPLANIE, szybko, tanio, (085)675-14-40, 0606-312-666.

DOMY z drewna, więźby. (085)710-88-59.

GLAZURA, terakota, solidnie. 0515-467-270, (085)876-47-25.

KAM-BRUK układanie kostki brukowej, granitowej, zakładanie trawników, drzewa - krzewy. 0605-371-441.

KOMPLEKSOWE docieplenia, tynki agregatem. 0668-438-663.

KOMPLEKSOWE wykończenia mieszkań, domów. 0606-476-164.

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz mieszkalnych. 0502-748-103.

KOMPLETNE wykończenie -szybko, solidnie. 0505-025-151.

KOPARKO -ładowarką CAT -Białystok. 0516-107-184.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis. (85)663-26-39, www.kordula.com.pl

MALOWANIE dachów. 0668-141-137.

MALOWANIE, szpachlowanie. 0668-141-137.

OCIEPLENIE domów, więźba, krycie, Suwałki, okolice. 0501-564-471.

POLBRU, układanie. 0602-776-669.

POSADZKI agregatem, faktura, solidnie. 0691-303-393.

POSADZKI agregatem, solidnie. 0607-688-187.

POSADZKI agregatem. 0508-724-359, 0511-661-237.

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków do każdego warunków terenowych. Kompleksowo, serwis. 0512-086-437.

REMONTY domów drewnianych, 0505-453-770.

REMONTY mieszkań, poddaszy, glazura, terakota, ocieplenia, blacharstwo budowlane, dachy i obróbki., 0601-967-191, 0695-269-599.

REMONTY, malowanie, szpachlowanie.

(085)653-74-34.

ROBOTY ogólnobudowlane -szybko, solidnie. 0603-773-664.

ROLETY, Inter-Tech. Orzeszkowej 32, lok.118 (085)732-90-25.

SAUNY, przydomowe oczyszczalnie. (0-87)642-56-50, 0601-176-431.

STANY surowe. 0604-827-707 po 18.00.

STUDNIE, pompy ciepła. 0604-400-174.

STUDNIE, pompy ciepła. (085)654-70-00, 0604-651-727.

SZPACHLOWANIE, glazura, suchy tynk. 0509-114-550.

SZPACHLOWANIE, malowanie, glazura, terakota. 0693-121-622.

SZPACHLOWANIE, malowanie, suchy tynk. 0792-275-761.

USŁUGI koparko- ładowarką. 0509-782-240.

WIMAR - producent, bramy, drzwi, napędy. Kombatantów 7, (085)675-11-71.

WYKOŃCZENIA kompleksowo. 0663-225-852.

WYKOŃCZENIA, remonty -kompleksowo. 0605-315-683.

WYKOŃCZENIA, remonty mieszkań, Suwałki i okolice, (087)563-91-52 po 19.00.

WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi -tanie, solidnie. 0505-027-228.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano-remontowego. PUH „Partner”, Suwałki, Bakalarzewska 21, 0604-708-420 (087)566-52-38.

ZŁECĘ wykonanie: tynków, żelbetów, posadzek, podłoga, murów ceglanych. 0504-607-456.

ELEKTRYCZNE

ALARMY, elektroinstalacje popołudniami.

Kompleksowo, solidnie. 0608-779-759.

INSTALACJE elektryczne i elektroniczne. 0508-878-696.

INSTALACJE elektryczne, Systemy Ochrony Mienia, Napędy bram, klimatyzacja, automatyka. 0502-773-368.

KOMPLEKSOWE instalacje, pomiary odbiorcze. 0888-200-945.

DOMY POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU

Centrum Pogrzebowe Komarnicki Jacek

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88

ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - Biuro

Dom Pogrzebowy A. J. Matowiczy

ul. Żabia 11, tel. 085 652 49 11, 085 651 58 48

☐ Filia Zabłudów, tel. (085) 718 86 80, ☐ Filia Tykocin, tel. (085) 718 77 37

PRZYŁĄCZA, elektryka, docieplenia, podbitka. 0509-263-126.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE cyklinowanie, kompleksowo, najtaniej. 0500-424-293.

CYKLINOWANIE bezpyłowe. 0604-810-356.

CYKLINOWANIE, remonty. 0662-686-057, (085)743-32-21.

HYDRAULICZNE

INSTALACJE w miedzi i plastiku., 0604-447-332.

ANTENY

SATELITARNE -montaż, naprawa. (085)675-40-24.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy, schody, parapety. Terminowość i rozsądne ceny. 0504-126-542.

MEBLE na wymiar -solidnie. 0515-742-050.

AGD, RTV

PRALKI, lodówki, teren. (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów.

(085)661-76-31, 0602-120-966.

TELEWIZORY. Fabryczna 111. (085)675-40-24.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28,

www.przeprowadzki.bialystok.pl

OKNA I DRZWI

ATROS - okna, drzwi, bramy, profesjonalny montaż (085)74-44-222

NIEMIECKA firma podejmie się montażu okien PCV, drzwi zew. i rolet na terenie całego woj. podlaskiego, solidność i terminowość, stałe zlecenia, www.t-tfv.de, 00495113574205, 00495113574082, fax mobil: 004917624483369.

OKNA PCV -najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

DACHY

DACHY, docieplenia. 0664-199-669.

DACHY, www.serwidachowy.pl 0504-080-843

KRYCIE dachów -tanie. 0602-333-644.

KRYCIE dachów, docieplenie więźby dachowej, podbitka. 0505-858-895, 0607-683-191.

KRYCIE, więźba, elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, okolice. 0501-564-471.

MALOWANIE dachów, mycie okien, inne prace wysokościowe -fachowo, solidnie. 0605-130-473.

PAPY termozgrzewalne, solidnie, niedrogo. 0516-321-649.

WIEŻBY dachowe, skomplikowane krycie. 0602-777-760.

WIEŻBY, krycie, Białystok, okolice. 0602-662-911.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. (085)741-96-56.

OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

BUSEM towarowym. 0604-350-993.

KOPARKO -ładowarka, wykopy, równanie. 0693-243-966.

OKŁECIE najtaniej. 0508-454-648.

PLANDEKA do 8 ton. 0601-735-558.

POLSKA -Niemcy busem towarowym, regularna linia. 0516-800-066.

PRZEWOZY busem 9 -osobowym i wanem 7 -osobowym. 0504-304-526.

SAMOCHOÓD dostawczy, ładowność- 1,5t. 0604-429-660.

TRANSPORT maszyn rolniczych. (085)662-65-00, 0695-500-992.

INNE

***NAGROBK** granitowe, podwójne już od 3.300,-. Wystawa. 0601-566-181.

NAGROBK granitowe podwójne już od 4.900 zł. 0601-912-474.

NAGROBK granitowe, od 4.100 zł., www.okla.net.pl, 0607-497-951.

NAGROBK granitowe, podwójne od 4.900 zł., www.okla.net.pl, 0601-924-904.

NAGROBK solidnie -Augustowska 6/2 (085)744-85-80.

NAGROBK - SOLIDNIE!, 0694-747-192.

PRODUCENT ogrodzeń betonowych, metalowych, bram, słupki, siatki, płyty fundamentowe -montaż. 0609-554-376.

WYCINKA i trzebież lasu. 0886-883-949.

WYKASZANIE starych i nowych traw. 0508-929-714.

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników, wózków -silników. (085)741-26-06.

SAUNY, przydomowe oczyszczalnie. (0-87)642-56-50, 0601-176-431.

SZAMBA, płyty, obory, dachy. 0790-371-929.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZyna do wynajęcia. 0516-700-797.

LIMUZYN do wynajęcia.

0503-039-246, 0502-470-063.

ORGANIZUJEMY wesela, imprezy okolicznościowe.

www.atlantajezewo.pl (085)718-15-80.

WYSOKI standard, tanio - wynajmę. 0506-487-656.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej” wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawiania faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 5 zł) lub 9 słów (ogł. za 6 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 10 zł) lub 9 słów (ogł. za 12 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

Ilość publikacji dane klienta:
x 5 zł x 10 zł
x 6 zł x 12 zł
adres, kod pocztowy:

Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupon przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 781880000900000000110121400



Chorwaci w komplecie. W pełnym, 23-osobowym składzie do mistrzostw Europy przygotowują się piłkarze reprezentacji Chorwacji. Jako ostatni na zgrupowanie do miejscowości Rovinj nad Adriatykiem dotarł Ivan Klasnić z Werderu Brema.

Historia Euro

IV Mistrzostwa Europy (1972), Belgia

IV Mistrzostwa Europy, których turniej finałowy rozegrany został w Belgii, zdominowała jedna drużyna – Republika Federalna Niemiec, posiadająca w swoim składzie megagwiazdę Gerda Mullera oraz genialnego trenera Helmuta Schoena.

W ćwierćfinale RFN zmierzył się ze swoim odwiecznym rywalem Anglią. W Londynie na Wembley do 85 minut utrzymywał się remis 1:1. I wtedy Gunter Netzer wytrzymał presję i zdobył dla Niemców bramkę z rzutu karnego. Anglię pognębił jeszcze Muller. W rewanżu w Berlinie był remis 0:0 i piłkarze RFN mogli cieszyć się z awansu do turnieju finałowego, w którym zagrały jeszcze jedenastki Belgii (gospodarz), ZSRR oraz Węgier. Pierwszy mecz półfinałowy, rozegrany w Brukseli, pomiędzy ZSRR a Węgrami zakończył się wygraną piłkarzy Kraju Rad 1:0. Ciekawostką jest fakt, że oglądało go zaledwie 1700 kibiców. Ci, co nie przyszli, nie mieli jednak czego żałować, gdyż mecz był wyjątkowo kiepski.

Na drugi półfinał zjawili się już 56 tysięcy. Nic jednak dziwnego, gdyż gospodarze zagraли w nim z Niemcami, przegrywając po golach Mullera 1:2. W finale Niemcy spotkały się z ZSRR. Był to jeden z najbardziej jednostronnych meczów decydujących o mistrzostwie Europy. Dwa gole zdobył Muller, jednego dołożył Herbert Wimmer i RFN wygrał 3:0. Finał zapisał się także niechlubnie na kartach historii, gdyż po meczu niemieccy kibice wtargnęli na murawę, gdzie poturbowali kilku piłkarzy ZSRR.

Wyniki turnieju finałowego

Finał
RFN – ZSRR 3:0 (1:0). 1-0 G. Muller 28, 2-0 Wimmer 52, 3-0 G. Muller, 57.
Mecz o 3. miejsce: Belgia – Węgry 2:1 (2:0). 1-0 Lambert 24, 2-0 Van Himst 28, 2-1 Ku, 53.

Półfinały:
ZSRR – Węgry 1:0 (0:0). 1-0 Koňkows 53. RFN – Belgia 2:1 (1:0). 1-0 G. Muller, 24, 2-0 G. Muller, 71, 2-1 Polleunis, 83.

Najlepsi strzelcy: 11 – G. Muller (RFN), 5 – Chivers (Anglia), Cruyff, Keizer (Holandia), Kreische (NRD), 4 – Capković (Czechosłowacja), Bene (Węgry), Best (Irlandia Północna), Piri (Hiszpania), Kolotow (ZSRR), Parits (Austria), Devrindt (Belgia), Lambert (Belgia), Van Himst (Belgia).

Udział Polski

Biało-czerwoni odpadli w grupowej rundzie kwalifikacyjnej, w której trafili na Republikę Federalną Niemiec – późniejszych mistrzów Starego Kontynentu. Polacy zajęli drugie miejsce z dorobkiem 6 punktów. Wygrali Niemcy – 10 pkt. Na trzecim miejscu byli Turcy, a na czwartym Albańczycy. Wyniki Polaków: Albania 3:0, 1:1, Turcja 5:1, 0:1, RFN 1:3, 0:0.

Euro 2008 >> W piątek Polacy zagrają z drugoligowcem

Wszystko OK

PAP, Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Przygotowujący się na zgrupowaniu w Donaueschingen do mistrzostw Europy polscy piłkarze nie tracą czasu. Nawet święto Bożego Ciała nie zwalniało z obowiązków. Już przed południem trener Leo Beenhakker zabrał podopiecznych na trening.

Poranne zajęcia odbywają się na ukrytym w porośniętych rzepakiem polach boisku oddalonym niecały kilometr od hotelu, w którym mieszka polska ekipa. Piłkarze dojeżdżają tam na rowerach, które parkują tuż przed wejściem na murawę.

Jako pierwsi pojawili się na boisku bramkarze – Łukasza Fabiańskiego i Wojciecha Szczęsnego łączy nie tylko profesja, ale i młody wiek oraz klub, gdyż obaj na co dzień trenują w Arsenalu Londyn.

– Robią to wprost z dziecięcą radością. Pierwsi wychodzą na trening, ostatni wracają do hotelu. Futbol naprawdę ich bawi – oceniają zaangażowanie zawodników trenerzy.

Jako ostatni dotarł na zajęcia Roger Guerreiro. „Dzień dobry” – przywitał grzecznie przyglądających się rozgrzewce dziennikarzy. – Muszę go jeszcze trochę pilnować, żeby się gdzieś nie zapodział – wtrącił się menedżer reprezentacji Jan de Zeeuw.

Tematem numer jeden rozmów piłkarzy był w czwartkowy poranek finałowy mecz Ligi Mistrzów. Kadrowicze oglądali go wspólnie w hotelu. – Sympatie były podzielone, pojawili się nawet zakłady – poinformował jeden z członków ekipy.

– Ja byłem za Chelsea. Już chyba nie można być bliżej zwycięstwa. Co za mecz, co za emocje, co za dramaturgia – stwierdził jeden z asystentów Beenhakera Adam Nawalka.



Ebi Smolarek we wtorek grał z warszawską młodzieżą na boisku przy ulicy Brzeskiej. W piątek dojedzie na zgrupowanie kadry.

Zajęcia rozpoczęły się od gry w „dziadka”. Gdy Jacek Bąk i Roger Guerreiro dołączyli do ćwiczącej już grupy, jeden z piłkarzy zaproponował powiększenie placu do gry. – Wykażcie się techniką, a nie biegiem – sprzeciwił się najstarszy i najbardziej doświadczony z kadrowiczów.

Po rozgrzewce, reprezentanci zostali podzieleni na dwie grupy. Jedna ze sport-testerami pracowała nad szybkością pod okiem holenderskiego fizjologa Michaela Lindemana, a z drugą Frans Hoek i Dariusz Dziekanowski urządzili trening strzelecki.

– Gole, chcę widzieć gole. Jak najwięcej bramek – motywował zawodników Beenhakker, po tym gdy jedna z trzydziestu piłek, które mają do dy-

spozycji, wyleciała poza otaczające boisko ogrodzenie.

Po kilkunastu minutach zajęć będący w dobrym humorze holenderski szkoleniowiec zwrócił się do dziennikarzy: „Najlepsze momenty już były, zapraszam do wyjścia”. Pozostała część treningu została utajniona.

Wieczorem „biało-czerwoni” planowali trening na miejskim stadionie, gdzie w piątek rozegrają sparing ze szwajcarskim drugoligowcem FC Schaffhausen. Po południu do kadry dojechał mieli Jakub Błaszczykowski oraz Jacek Krzynówek. W piątek dołączyć do zespołu Tomasz Kuszczak, Artur Boruc, Euzebiusz Smolarek i Mariusz Lewandowski. Polska reprezentacja już w komplecie będzie przygotowywać się do Euro 2008.

IV liga

Promień Mońki – MKS Mielnik 2:2 (1:1). Bramki: Kiszło 28, 90 – Sejbuk 5, L. Pawluczuk 72.

Hetman Białystok – KS Michałowo 2:0 (2:0). Bramki: Bajko 30, Ambrożewicz 40.

Pogoń Łapy – Cresovia Siemiatycze 3:3 (1:1). Bramki: Głowicki 30, Minow 66, Gąsowski 90-karny – Koczuk 7, 60, Niwiński 86.

Hetman Tykocin – Pomorzanka Sejny 5:1 (1:0). Bramki: Gryskiewicz 25, 90, Andzielewicz 47, Kutaszewicz 79-karny, Wiszowaty 82 – Terlecki 64.

Olimpia Zambrów – Supraślanka Supraśl 2:5 (0:2). Bramki: Kowalczyk 75, Modzelewski 85 – Bernatowicz 2, 80, Kujawski 18, Szpakowski 60, Rakowski 88.

Iskra Narew – Tur Bielsk Podlaski 2:3 (0:1). Bramki: Dżega 56, M. Ostaszewski 72 – Turczyński 8, Krasnopolski 66 – sam., Car 85.

Sparta Augustów – Piast Białystok 2:1 (1:0). Bramki: Radzio 20, Sobolewski 70 – Zdzichowicz 78.

Wissa Szczuczyn – Sokół Okna i Drzwi Sokółka 1:4 (0:2). Bramki: P. Świdzki 84 – Stelmarszek 6, Andrzejewski 44, 76, Łomako 86.

1. Supraślanka	26	66	66:17
2. Sokół	26	63	68:26
3. Cresovia	26	48	47:30
4. Pogoń	26	45	38:34
5. Olimpia	26	44	49:28
6. Piast	26	41	39:31
7. Sparta	26	38	42:35
8. MKS Mielnik	26	33	31:35
9. Pomorzanka	26	30	43:49
10. Tur	26	30	25:37
11. Promień	26	26	39:54
12. Iskra	26	26	30:45
13. KS Michałowo	26	25	29:48
14. Hetman B.	26	24	33:55
15. Wissa	26	22	29:50
16. Hetman T.	26	16	25:59

(KS)

promocja



WIELKI KONKURS EURO 2008

WYGRAJ GADŻETY KIBICA POLSKIEJ REPREZENTACJI

Pytania konkursowe:

1. Kto zdobył Mistrzostwo Europy w 1972 roku?

2. Kto został królem strzelców IV Mistrzostw Europy w Belgii?



Odpowiedzi:

1.

2.

imię i nazwisko.....
ulica..... nr domu.....nr mieszkania.....
kod.....miejscowość.....
telefon.....
data.....czytelny podpis.....
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie w celach przeprowadzenia konkursu „EURO” przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej” i na jej portalu internetowym.

2008.05.23

Czytelnie wypełniony kupon należy dostarczyć do redakcji „Gazety Współczesnej” lub wysłać na adres: „Gazeta Współczesna”, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok (z dopiskiem „EURO”). Kupon z wydania codziennego jest ważny przez 3 dni, z wydania piątkowego 5 dni. Wszystkie poprawnie wypełnione, przesłane w regulaminowym czasie kupony wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych nagród. Warunkiem jest udzielenie prawidłowej odpowiedzi na zadane pytania.



Pilkarze SP 37 Białystok awansowali do Turnieju Finałowego Coca-Cola Cup 2008, który rozegrany zostanie w piątek, 30 maja, na warszawskim Bemowie.

Piłka nożna >> Manchester United z Pucharem Europy

Diabelski finał

W środową noc po całej Moskwie roznosiło się „Glory, glory Man United”. „Czerwone Diabły” po dramatycznym spotkaniu pokonały w rzutach kar-nych Chelsea, sięgając po Puchar Europy.

Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Finał Ligi Mistrzów rozegrany na stadionie Łuźniki był niezwykle emocjonujący. W 26 minucie pojedynku Manchester objął prowadzenie po strzale głową Cristiano Ronaldo. Na gola Portugalczyka Chelsea odpowiedziała tuż przed przerwą. Edvina van der Sara pokonał Frank Lampard.

Potem kibice nie oglądali już bramki. Rozstrzygnięcia nie przyniosła również dogrywka. O wszystkim decydowały rzuty karne. W nich Chelsea miała Puchar Europy na wyciągnięcie ręki. Jedenastki nie wykorzystał bowiem Ronaldo. – To mógł być mój najgorszy dzień w życiu. Pomyślałem, że możemy przegrać – stwierdził Ronaldo. Londyńczycy prowadzili. Pierwszą serię kończył John Terry. Skuteczne uderzenie zakończyłoby mecz. Kapitan „The Blues” jednak poślizgnął się i trafił w słupek.

– John przed finałem nie był wybrany do egzekwowania rzutów kar-nych. Sytuacja jednak zmieniła się



Cristiano Ronaldo unosi w górę Puchar Europy. Z wygrania Ligi Mistrzów cieszą się również Tomasz Kuszczak (pierwszy z prawej), rezerwowy bramkarz Manchesteru.

w trakcie meczu – tłumaczył Hen-ten Cate, asystent menedżera Chelsea Avrama Granta.

W siódmej kolejce karnego nie wykorzystał Nicolas Anelka. Jego strzał w znakomitym stylu obronił van der Sar.

Terry po spotkaniu był zdruzgotany. Kiedy Manchester świętował swój sukces, on płakał na murawie.

Trener Grant pocieszał swojego kapitana. – Terry miał wyśmienity sezon, grał dobrze także w finale. Jest mi, podobnie jak jemu, przykro. To dla nas wszystkich bardzo trudny moment. Jestem dumny z mojej drużyny – powiedział szkoleniowiec.

Ogromne powody do radości miał opiekun „Czerwonych Diabłów” Alex Ferguson.

– Pierwszy raz wygrałem bardzo ważne spotkanie po rzutach kar-nych. Znakomicie walczyliśmy w pierwszej połowie, po której powinniśmy prowadzić różnicą trzech goli. Druga część należała do rywali, ale my znów dominowaliśmy w dogrywce – ocenił Ferguson, który z MU po raz drugi triumfował w Lidze Mistrzów. W sumie Manchester po raz trzeci w historii sięgnął po Puchar Europy (wcześniej uczynił to w 1968 i 1999 roku).

▲ Manchester United – Chelsea Londyn 1:1 (1:1, 0:0), 6:5 w rzutach kar-nych

Bramki: 1:0 – Cristiano Ronaldo 26, 1:1 – Frank Lampard 45.

Manchester: van der Sar – Brown (125 Anderson), Ferdinand, Vidic, Evra – Cristiano Ronaldo, Scholes (87 Giggs), Carrick, Hargreaves – Rooney (101 Nani), Tevez.

Chelsea: Cech – Essien, Terry, Carvalho, A. Cole – J. Cole (99 Anelka), Ballack, Makelele (124 Belletti), Lampard, Malouda (93 Kalou) – Drogba.

Żółte kartki: Scholes, Ferdinand, Vidic, Tevez (Manchester), Makelele, Carvalho, Ballack, Essien (Chelsea).

Czerwona kartka: Didier Drogba. (Chelsea, 115, za uderzenie rywala). Widzów: 69 500.

III liga >> Cenny punkt Brawa Warmii na stojąco

Kolejny raz grający kibice zę-nali piłkarzy brawami na stoją-co. Po dramatycznym meczu, Warmia zremisowała 3:3 z liderem Dolcanem Żabki. Bramkę na wagę jednego punktu zdobył w ostatnich sekundach meczu kapitan Radosław Guzowski.

Pikanteria tego meczu to trzykrotne prowadzenie gości po strza-lach Macieja Tataja i heroiczna walka gospodarzy do ostatniej sekundy. W pierwszej połowie wyraźną prze-wagę posiadali goście. Po pierwszej bramce Tataja i ilości stworzonych sy-tuacji bramkowych wydawało się, że gospodarze mogą liczyć tylko na łag-odny wymiar kary. Charakterne chłopaki z Grajewa pokazały, że nie-straszny im żaden przeciwnik. Po każdej bramce Tataja doprowa-dzali do remisu. Bohaterem meczu był Guzowski, strzelec dwóch goli i autor wybiecia piłki z linii bramkowej po strzale Tataja.

LOS

▲ Bramki: Strzełsiński 47, Guzowski 78, 90+5 – Tataj 21, 52, 86.

Warmia: Masłowski – Arciszewski (46 Kowalko), Piłatowski, Piwko (46 Tuzinowski), Guzowski, Strzełsiński, Juzwa, Mirva, Gudewicz, Świerżbiński, Wierzbicki (87 Kozikowski).

Dolcan: Matusiak – Dadacz, Demich, Grzelak (80 Łaski), Tataj (90 Zbrzeźniak), Korkuc, Krzywicki, Stawicki, Chudziński (72 Kopeć), Stańczyk, Warakowski.

Żółte kartki: Mirva, Wierzbicki, Juzwa (Warmia) – Stańczyk (Dolcan). Czer-wona kartka: Juzwa (79 za drugą żół-tą). Sędziował: Marcin Muszyński (Łódź).

Tabela

1. Dolcan	27	55	45-21
2. Freskovita	26	52	41-19
3. Concordia	26	50	47-24
4. Wigry	26	48	32-15
5. Sokół	26	48	38-18
6. OKS Olsztyn	26	47	43-23
7. Warmia	27	39	44-41
8. Świt	26	38	34-22
9. UKS SMS Łódź	26	38	37-38
10. Radomsk	26	37	33-19
11. Mazowsze	26	36	36-36
12. Olimpia	26	34	31-35
13. Nadnarwianka	26	31	28-32
14. Orzeł Kolno	26	9	23-70
15. Stal Głowno	26	7	15-60
16. Drwęca	26	12	17-71

(KS)

Relaks na sportowo

▲ Piłka nożna

III liga: Orzeł Kolno – Radomsk Ra-dom (sobota, godz. 17).

IV liga: Wszystkie mecze w niedzielę: Promień Mońki – Iskra Narew (17.00), MKS Mielnik – Sparta Augustów (13.30), Piast Białystok – Wissa Szczuczyn (13.00), Sokół Sokółka Okna

i Drzwi Sokółka – Hetman Białystok (16), KS Michałowo – Pogoń Łapy (16.30), Cresovia Siemiatycze – Olimpia Zambrów (16.00), Supraślanka Supraśl – Hetman Tykocin (16.00), Pomorzanka Sejny – Tur Bielsk Podlaski (17.00).

Klasa okręgowa: niedziela: KS Śniadowo – Dąb (16), KS Wasilków – Polonia (17), Kolejarz – Włókniarz (16), LZS Narewka – Rudnia (16), Skra – Na-rew (16), Magnat – Gryf (13), Puszcza – Pogoń II (16.30), Korona – Znicz (14).

A klasa: niedziela: Orkan – Gieret (16), Sparta 1951 – Perspektywa (16), GKS Kleosin – Pogranicze (16), Forty – Rospuda (12), Podlasiak – Sudovia (14), Krynianka – Skra (14), Metal-Fach – Orleń (10), Tur II – KS Sokół (15).

▲ Siatkówka
Finał Mistrzostw Polski młodzieżek (piątek, sobota, niedziela w SP 1 w Mońkach).

Kolarstwo MTB >> Duch Puszczy zaprasza

Trzydniowe ściganie

Zapowiadają się wielkie emocje dla miłośników kolarstwa MTB i wszystkich amatorów czterech kółek. Oto bowiem od piątku do nie-dzieli w okolicach Supraśla odbędzie się jeden z etapów cyklu wyścigów Mazovia MTB Marathon.

W imprezie tej uczestniczą zawod-nicy oraz prawdziwi amatorzy jazdy po malowniczych, ale i zarazem trud-nych trasach. A te w tegorocznym wyścigu „Duch Puszczy – Podlasie MTB Tour 2008” opracowali Michał i Mirosław Barej.

Impreza stanowi bardzo dobry po-mysł na aktywne spędzenie wolnego czasu. Nie tylko dla maratończyków, ale i dla całych rodzin. Organizatorzy liczą na przyjazd do Puszczy Knyszynskiej co najmniej kilkuset osób. Zawodnicy ścigać się będą na wyczynowym poziomie na dy-



stansie „mega” i „giga”. Natomiast dla prawdziwych amatorów i mło-dzieży szkolnej przygotowane są tra-sy „hobby” o długości około 20 km.

Oto program imprezy:

Piątek, 23 maja, o godz. 16: jaz-da indywidualna na czas na dystan-sie 12 km Białystok – Supraśl. Start na ścieżce rowerowej niedaleko granic Białegostoku przy wyjeździe na Supraśl.

Sobota, 24 maja, o godz. 11: dy-stans „mega” 58 km, „giga” 98 km i „hobby” 24 km. Start nad zalewem w Supraślu.

Niedziela, 25 maja, o godz. 11: dystans „mega” 65 km, „hobby” 24 km. Start nad zalewem w Supraślu.

(mark)

Liga okręgowa, klasa A i B

▲ Liga okręgowa

Dąb – Znicz 2:0 (2:0), Pogoń II – Koro-na 1:2 (0:2), Gryf – Puszcza 3:3 (1:2), Narew – Magnat 0:0, Rudnia – Skra 0:0, Włókniarz – Narewka 2:0 (0:0), Po-lonia – Kolejarz 2:2 (1:2), KS Śniadowo – KS Wasilków 1:1 (1:0).

1. Gryf Gródek	26	52	50:25
2. Znicz Suraz	26	51	69:26
3. Dąb	26	51	66:38
4. Korona	26	51	49:21
5. Kolejarz	26	50	61:48
6. Skra Wizna	26	46	87:48
7. Puszcza	26	43	57:43
8. Włókniarz	26	35	48:48
9. KS Wasilków	26	35	48:52
10. Magnat	26	33	48:53
11. Rudnia	26	32	33:36
12. Narewka	25	29	37:65
13. Polonia	25	26	27:41
14. Narew	26	26	24:48
15. Śniadowo	26	20	34:67
16. Pogoń II	26	6	16:93

▲ A klasa

Gieret – KS Sokół 1:6 (1:4), Orleń – Tur II 8:1 (4:1), Skra – Metal-Fach 1:2 (0:1), Sudovia – Krynianka 1:3 (1:0), Rospuda – Podlasiak 2:1 (1:0), Pogra-nicze – Forty 1:5 (0:2), Perspektywa –

GKS Kleosin 4:2 (1:2), Orkan – Sparta 1951 1:2 (1:1).

1. Perspektywa	26	63	81:33
2. Metal-Fach	26	58	54:28
3. Sparta 1951	26	51	60:32
4. Sudovia	26	51	45:34
5. Rospuda	26	43	47:29
6. KS Sokół	26	41	47:39
7. Krynianka	26	40	58:41
8. Orleń	26	38	45:43
9. Podlasiak	26	31	42:41
10. GKS Kleosin	25	31	50:50
11. Forty	26	30	36:47
12. Tur II	26	25	29:80
13. Skra	26	23	34:51
14. Gieret Giby	26	23	41:71
15. Pogranicze	26	22	23:48
16. Orkan	25	21	27:52

▲ B klasa grupa 1

Cresovia II – Orzeł 4:4 (4:3).

1. Pionier Brańsk	14	28	50:21
2. Ciechanowiec	14	24	27:19
3. Krokus	13	24	27:25
4. Orzeł	14	22	35:31
5. Cresovia II	13	21	36:24
6. Eurocentr	12	14	31:37
7. GKP Orla	12	13	35:39
8. KS Uhowo	13	11	30:44
9. KS Studzianki	13	9	23:52

Cezary Maksimczuk

Manchester Utd.
Chelsea (karne)

6:5

Wisła Płock
ŁKS Browar Łomża

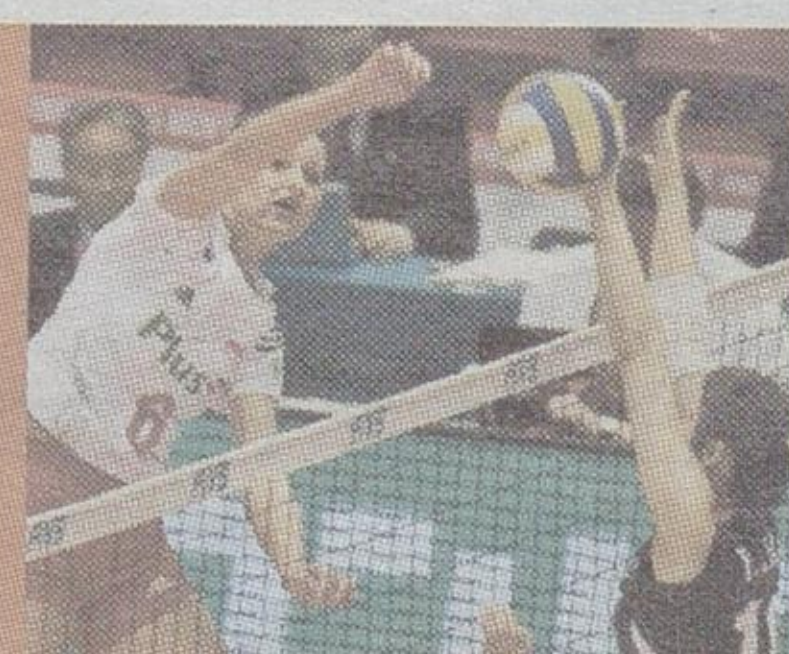
4:1

Warmia Grójewo
Dolcan Ząbki

3:3

GWsport

Polskie siatkarki są o krok od awansu na igrzyska olimpijskie. W turnieju w Tokio pokonały Koreę Płd. 3:0.



GAZETA WSPÓŁCZESNA

23 maja 2008

piątek

Piłka nożna >> Ostatni mecz II ligi musi należeć do biało-czerwonych!

Cała Łomża idzie na ŁKS

Wisła Płock
ŁKS Browar Łomża
(2:1)

4:1

Sobota będzie dniem prawdy dla ŁKS-u Browar Łomża. Jeżeli łomżanie przegrają z Kmitą, to mogą pożegnać się z II ligą.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Zdarzyć się może co prawda tak, że i po porażce biało-czerwoni zachowają drugoligowy byt, ale na rywali czy też decyzję PZPN o degradacji tylko jednego zespołu nie należy zbyt liczyc. W sobotę wszystko w nogach piłkarzy biało-czerwonych i gardłach ich kibiców. Na stadionie przy ul. Zjazd musi zjawić się komplet widzów. Sympatycy łomżyńskiej drużyny apelują więc o obniżenie cen biletów, a my dołączamy się do ich prośby. Trzeba bowiem zrobić wszystko, by sportowa wizytówka Łomży, jaką jest piłkarski zespół ŁKS-u zagrał w przyszłej pierwszej lidze.

Nerwów w ostatniej kolejce i spotkaniu z Kmitą Zabierzów można było uniknąć, zdobywając punkty w Płocku. Jednak spotkanie z Wisłą prze-

Statystyka

> Płock

Bramki: Peszko (31), Rogalski (39), Tomczyk (53), Wiśniewski (75) – Bzdęga (29).
ŁKS: Pronaj – Galiński, Skórnicki, Jurgielewicz, Cychol – Kęska (73 Ogródowicz), Sędrowski, Łazarz (62 Biżew), Dereżyński – Gołębiowski (32 Cicho), Bzdęga.
Wisła: Binkowski – Żytko, Rogalski, Jarczyk, Siewski – Łuba, Tomczyk (79 Bojaruniec), Zawadzki (63 Kowalski), Peszko (71 Sekulski) – Wiśniewski, Posmyk.
Żółte kartki: Jarczyk, Zawadzki (Wisła); Galiński (ŁKS). **Czerwona kartka:** Posmyk (69, Wisła). **Sędziował:** Tomasz Cwalina (Gdańsk). **Widzów:** 1000.

rosło łomżan. Zaczęło się bardzo dobrze, gdyż w 29 minucie Tomasz Bzdęga wyszedł na czystą pozycję i nie dał szans bramkarzowi Wisły. Gol ten był uwieńczeniem dobrej gry łomżan w pierwszych 30 minutach środkowego meczu. Niestety, od tego momentu zaczęły się trudne chwile dla biało-czerwonych. Dwie minuty później był już remis 1:1, po голу żegnającego się z płockimi kibicami Sławomira Peszki. Jeszcze przed przerwą Rogalski popisał się niesamowitym uderzeniem z ponad 30 metrów, trafiając do siatki bramki Pronaja.

W drugiej połowie biało-czerwoni gaśli w oczach, tracąc jeszcze dwie bramki, a było to efektem słabego przygotowania do sezonu i przemęczenia ostatnimi spotkaniami, o których mówił „Współczesnej” jeszcze przed meczem z Wisłą Płock trener Czesław Jakóbczewicz.



Tomasz Bzdęga (z lewej) odzyskał swoją skuteczność. Strzela gola, ale ŁKS wciąż przegrywa. Teraz kolej na zwycięstwo!

Piłka nożna >> W sobotę żółto-czerwoni kończą zgrupowanie w Olecku. Dowiedzą się też, kto zajmie trzecie miejsce w drugiej lidze. Jagiellonia trenuje i czeka na barażowego przeciwnika

Piłkarze Jagiellonii na zgrupowaniu w Olecku przygotowują się do baraży o pierwszą ligę. Departament Logistyki Rozgrywek Ekstraklasy SA ustalił dokładne terminy dwumeczu. Pierwsze spotkanie odbędzie się w środę, 28 maja, o godzinie 17.45 na boisku drugoligowca. Rewanż – w sobotę, 31 maja, w Białymstoku o godz. 20.00.

Nowy szkoleniowiec Jagi Stefan Białas poznaje drużynę i pracuje głównie nad poprawą organizacji gry. Oprócz trzech zajęć dziennie (ze względu na święto wczoraj odbyły się dwa treningi) jest również dużo

rozmów na temat taktyki. Zespół ćwiczy w komplecie. Brakuje Michała Renusza i Marka Wasiluka, którzy wyjechali na zgrupowanie kadry Polski U-21.

Żółto-czerwoni powinni w sobotę poznać barażowego rywala. „Powinni”, ponieważ sprawa trzeciego miejsca w drugoligowej tabeli jest skomplikowana.

Wciąż w grę wchodzi kilka scenariuszy. Przeciwnikiem białostoczan może być ktoś z czwórki: Znicz Pruszków, Śląsk Wrocław, Arka Gdynia, Piast Gliwice. Wspomniane zespoły zajmują obecnie pozy-

cje od drugiej do piątej. Może jednak na przykład zdarzyć się tak, że na zakończenie sezonu Arka i Znicz zrównają się punktami. Bilans bezpośrednich pojedynków mają identyczny – dwa razy było 2:2. Stosunek bramek nie ma w tym wypadku znaczenia i o prawo gry w barażu trzeba byłoby rozegrać... dodatkowy baraż pomiędzy Arką a Zniczem.

Pozostaje też kwestia Śląska zajmującego obecnie trzecie miejsce w tabeli. Wprawdzie przesądzona wydaje się jego fuzja z Groclinem Grodzisk, ale raczej nie wejdzie w życie przed 28 maja. Możliwa jest sytuacja, że wroc-

ławianie i tak będą musieli grać baraż, chociaż z ich punktu widzenia nie ma on najmniejszego znaczenia.

Jest zresztą bardzo prawdopodobne, że baraże w ogóle spełnią rolę sparingów. Jeżeli utrzymana zostanie kara degradacji nałożona na Zagłębie Lubin, w ekstraklasie zagra również przegrany z baraży. Co więcej, szansę może mieć również kolejny zespół z drugiej ligi... Stanie się tak, jeżeli do najwyższej klasy rozgrywkowej awansuje Śląsk, który później połączy się z Groclinem, zwalniając tym samym jeszcze jedno miejsce w ekstraklasie.

Mamy zatem ogromny galimatias. Nie wiadomo kto i o co ma grać baraże. PZPN tradycyjnie czeka na ostatnią chwilę i nie próbuje niczego wyjaśniać. W sobotę druga liga kończy sezon i wtedy może być więcej wiadomo.

▲ **Ostatnie mecze potencjalnych rywali Jagiellonii w barażach:**
Znicz Pruszków: na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała
Śląsk Wrocław: na wyjeździe z Wartą Poznań
Arka Gdynia: na wyjeździe z Motorem Lublin
Piast Gliwice: na wyjeździe z Polonią Warszawa

1. Lechia	33	66	53-34
2. Znicz	33	62	54-27
3. Śląsk	33	61	52-26
4. Arka	33	59	59-29
5. Piast	33	59	44-22
6. Podbeskidzie	33	55	52-27
7. Polonia	33	50	45-33
8. Wisła	33	47	51-51
9. GKS Jastrzębie	33	45	43-51
10. GKS Katowice	33	43	38-37
11. Stal St. Wola	33	40	30-42
12. Motor	33	35	32-53
13. Odra	33	35	28-33
14. Warta	33	32	27-42
15. Kmita	33	30	28-42
16. ŁKS	33	29	32-59
17. Tur	33	28	22-42
18. Pelikan	33	25	35-42

Ostatnia kolejka (sobota, godz. 17):
ŁKS – Kmita, Pelikan – Katowice, Podbeskidzie – Znicz, Warta – Śląsk, Lechia – Stal, Motor – Arka, Odra – Tur, Polonia – Piast, Jastrzębie – Wisła

ISSN 0137-9488



9 770137 948353

00>

23 maja 2008

piątek

100 (16526)

Fot. B. Walec

Wioski tematyczne, takie jak na Pomorzu, powstaną w województwie podlaskim. Zamiast popegeerowskiej piszczącej biedy będzie raj dla turystów, z zaskakującymi niespodziankami. Ma się udać! Dzięki unijnym pieniądzom i takim ludziom jak Elżbieta Stelmaszuk, sołtys Niewodnicy Kościelnej. A oprócz tego: plastyk, redaktor naczelny, grafik komputerowy i wielka miłośniczka koni. Doba dla niej za krótka.

>> 10-11

A mnie się marzy
wioska chleba

moim zdaniem

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Dzień Matki już za kilka dni. Święto trochę zastanawiające, trochę kłopotliwe, mniej ważne niż Dzień Kobiet, a bardziej laurkowe. Dla przedszkolaków oczywiste, dla starszych frustrujące. Co z nim zrobić??? Zadzwonić do mamy i złożyć życzenia? Kupić prezent? Udać, że się zapomniało, czy wstydlawie zapomnieć? Zapomnieć, bo miłość do matki jest tak oczywista, że jeden dzień tego nie załatwia. Czy właśnie tego dnia spróbować wszystko naprawiać i powiedzieć kilka miłych słów. Tak, czy inaczej, to w końcu matka. Wszystko zrozumie...

Ja nie wiem, ja nie mam pomysłu na owo święto. Gdy pamiętam, dzwonię i z lekkim zawstydzeniem, cedzę z głębi siebie jakieś naprędce sklecone życzenia. Sama też nie oczekuję od mojego syna kwiatów i zapewnienia. Wolałabym, by mi codziennie dawał do zrozumienia, że ta szczególna więź między nami jest ważna cały rok. Może nie dawać kwiatów i nie składać życzeń. Niech tylko zrobi coś, bym ja, matka, była z niego dumna. Bym była szczęśliwa, że o mnie pamięta i że moje wysiłki dały jakiś rezultat w jego wychowaniu, kształceniu osobowości, światopoglądzie. Żeby pamiętał, że zawsze przy nim jestem i zawsze pomogę.

Gdy myślę o swojej mamie, wcale nie jestem mądrzejsza dziś, po wielu latach, niż kiedyś. Tak samo jak

kiedyś na myśl o niej robi mi się ciepło na sercu. Tak samo jak kiedyś w chwilach bolesnych chciałabym do niej biec i się poskarżyć, że jest mi źle. A jak jest coś fajnego, chciałabym się jej właśnie pochwalić. A w święto? Co miałabym jej powiedzieć? Słowa nie oddadzą całej tej naszej złożonej sytuacji. Była i jest dla mnie najważniejszą osobą. Oparciem, radą, pomocą. Nawet jak mnie za coś obstawiała, wiedziałam, że i tak zawsze mogę na nią liczyć. Nie prowadziłyśmy wojen, nie byłam na nią zła, a ona zdaje się nie zawiodła się jakoś tam strasznie na mnie. A mimo to chyba nigdy nie powiedziałam jej, jak bardzo jest dla mnie ważna. Jak bardzo jej potrzebuję. I jak ją kocham. I pewnie to wszystko bym jej powiedziała, gdyby słowa nie były tak banalne...

Mama Ania
nie do zdarcia

>> Anna Jabłońska, mama Ania jest wsparciem i pomocą dla swojego chorego syna Mateusza

>>4

Polskę da się
naprawić

>> Julia Pitera mocno wierzy w to, o czym mówi w wywiadzie. Te i inne przemyślenia oraz różne spostrzeżenia...

>>5

A nam przy-
niósł wnuka

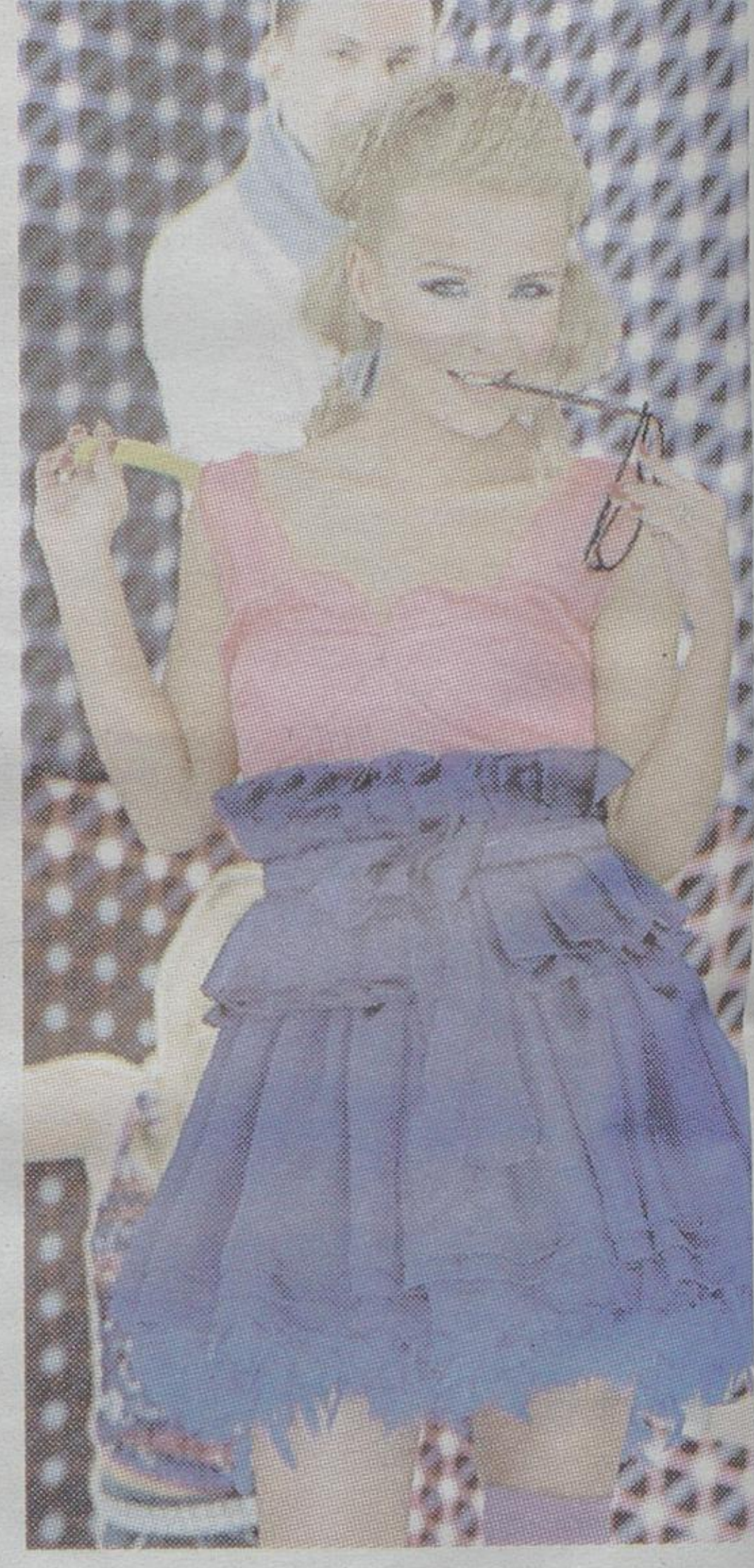
>> W Pentowie bociany wyznaczają rytm życia. Stąd przekonanie, że tu człowiek jest szczęśliwszy

>>6

Miłość wyma-
ga stałej pracy

>> Karolina Cicha śpiewa, komponuje, pisze teksty i gra oraz często się wzrusza. A nam o tym opowiada

>>9

Moja mama to
miła pani

>> Gwiazdy seriali i estrady wspominają swoje mamy. Ile dla nich znaczą i kim są na co dzień

>>8

przegląd regionalny

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Razem z Czytelnikami pomogliśmy zebrać pieniądze na operację serca małej Gabrysi Paradowicz ze Zwierzek k. Białegostoku. O Gabrysi pisaliśmy wielokrotnie. Dziewczynka urodziła się 20 lipca 2006 r. z zespołem niedorozwoju serca (HLHS). To wrodzona wada serca, jedna z najcięższych, której jeszcze kilka lat temu nie operowano. Rodzicom dziewczynki powiedziano, że mała będzie musiała przejść trzy skomplikowane operacje. Jednakże jedyny specjalista w Polsce, który podjął się wykonania owych operacji, wyjechał do Niemiec i pracuje obecnie w Monachium. I tam jeżdżą do niego chore polskie dzieci. A taka operacja kosztuje. Rodzice Gabrysi w marcu rozpoczęli zbiórkę pieniędzy. W akcję włączyło się wiele osób i instytucji. Nie zawiedli też nasi Czytelnicy. I takim wspólnym wysiłkiem udało się zebrać potrzebną kwotę 16,2 tys. euro.

Matury już na finiszu, ale na wyniki trzeba jeszcze poczekać. Jak poszło, okaże się za kilka tygodni. Są jednak i tacy, którzy przekreślili swoje szanse już na stracie. W takiej sytuacji jest 22-latek studiujący wieczorowo, który chciał się przenieść na studia dzienne i dlatego przystąpił ponownie do egzaminu maturalnego. Nie ośmieszcie, bo poprosił kolegę. 20-letni mieszkaniec gminy Lutocin zgodził się i zgłosił się w piątek do Liceum Ogólnokształcącego nr 5 w Białymstoku na maturę z chemii. Członkom komisji wydał się jednak podejrzany, więc sprawdzili jego dowód osobisty, a następnie wezwali policję. 20-latek przyznał się, że przyszedł za kolegą, za którego dzień wcześniej zdawał egzamin z astronomii i fizyki. Chemię jednak oblał już na stracie. Oba przedstawiono zarzuty poświadczenia nieprawdy. Grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Skrąpną nieodpowiedzialnością i głupotą wykazał się 29-letni mężczyzna z powiatu łomżyńskiego. Pijany wsiadł za kierownicę, a za pasażerów miał swoje

dzieci – 2-letniego syna i 6-letnią córkę. Na drodze z Miastkowa do Czartorii kierowca stracił panowanie nad kierownicą, zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Kierowcy nic się nie stało, ale ucierpieli pasażerowie. Pijany tatuś zamiast wezwać pomoc, uciekł z miejsca wypadku. Zostawił rozbity samochód, zabrali dzieci i zatrzymał przypadkowego kierowcę, który zawiadził go do domu. Dopiero stamtąd z pomocą sąsiadów przetransportował ranne dzieci do szpitala w Łomży. Tu okazało się, że ze względu na skomplikowane obrażenia dzieci – u chłopca podejrzewano uraz czaszki, u dziewczynki nastąpiło wielokrotne złamanie rąk – muszą być przewiezione do białostockiego szpitala. W Białymstoku stwierdzono, że na szczęście nie doszło do obrażeń zewnętrznych i życie dzieci nie jest zagrożone. Policjanci ustalili, że ojciec dzieci nie miał prawa jazdy ani obowiązkowego ubezpieczenia OC, a ponadto po zbadaniu alkomatem okazało się, że miał prawie 1,7 promila alkoholu.

kronika wypadków umysłowych

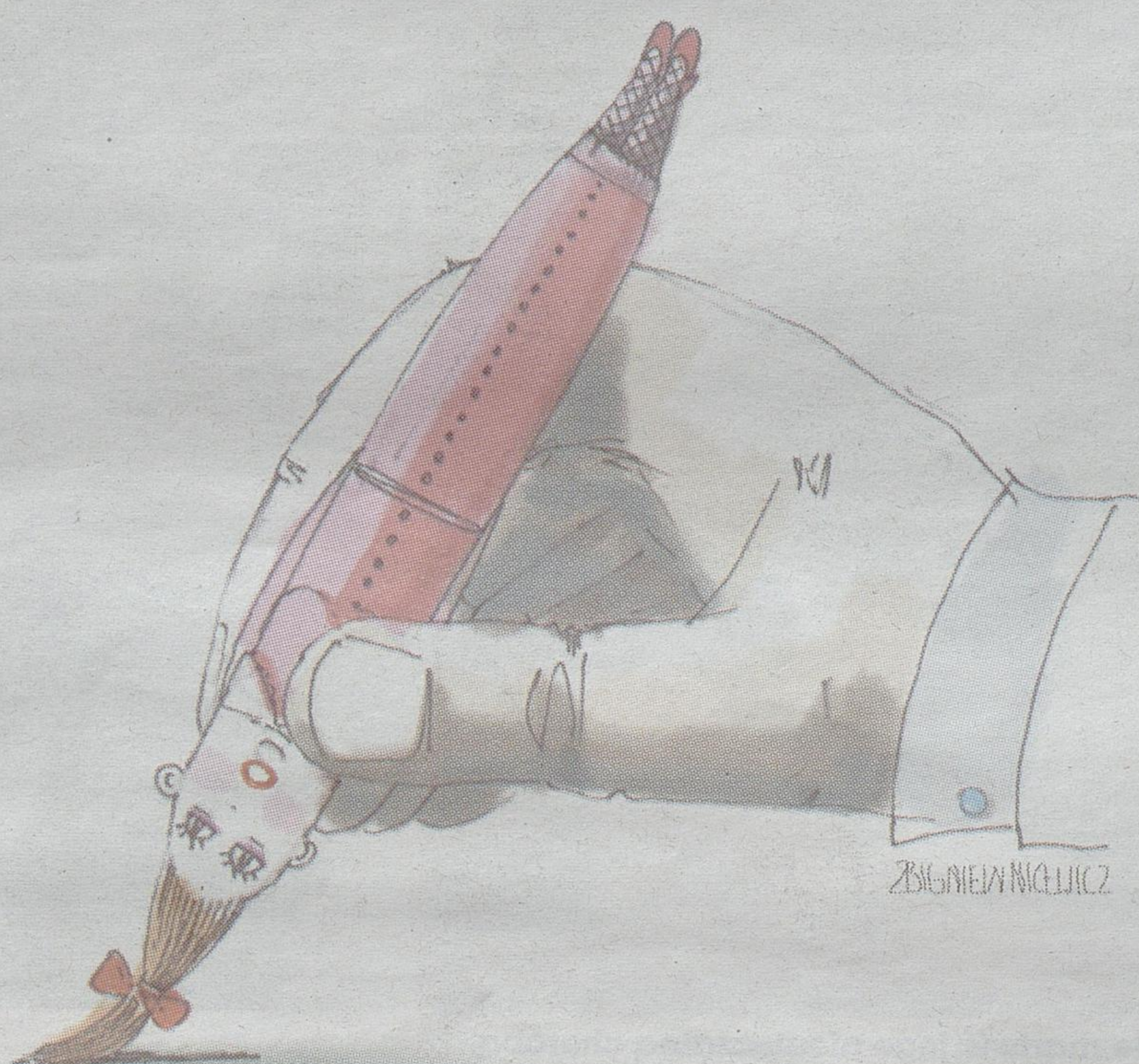
Gdy lalka chrapie

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Wykrakałem! Jeszcze przed maturami napisałem, że będą problemy, głównie z językiem polskim, i były. Choć nie tylko z polskim, bo i z fizyką, i matematyką.

W ogóle okazało się, że cała matura była do bani.

Opierając się na „doświadczeniach” kolejnych ministrów edukacji, których głównym zajęciem była wymiana lektur szkolnych na takie, które im się najbardziej podobały, napisałem, że obecnie już mało który nauczyciel wie, która książka jest jeszcze w lekturach szkolnych, a której już tam nie ma. Dlatego na egzaminach



minach muszą pojawić się problemy. I się pojawiły.

Po pierwsze, okazało się, że nie wszyscy wiedzieli, że trzeba przerabiać Kazimierza Przerwy-Tetmajera, takiego poetę, bo nie wszyscy byli pewni, czy jego poezje są obowiązkowe. Do dzisiaj tego nie wiadomo, ale pytanie na maturze się pojawiło, tak, jakby były.

Ale to był dopiero wstęp. Bo potem okazało się, że było jeszcze pytanie o sen Izabeli Łęckiej, tej, którą w tytule swojej powieści Bolesław Prus nazwał lalką. O czym śniła Łęcka? Czort znajet, bo pojawiły się autorytety, które twierdzą, że ona w ogóle nie spała, a jak nie spała, to i śnić nie mogła. Ona co najwyżej marzyła, a marzenie, przyznacie Państwo, to nie to samo co sen. Z kolei twórcy

pytania maturalnego obstają przy swoim i także powołują się na autorytety, które utrzymują, że Łęcka jednak spała, może nawet chrapała, więc pytanie jest zasadne.

Co z tego jest w stanie zrozumieć maturzysta? Nie wiem. Póki co, może być jedynie pewny, że „Lalka” Prusa jest w lekturach. Nie wiadomo, na jak długo.

Ale najlepszy numer wyszedł, kiedy sprawdzono „prace maturalne” profesora filozofii Marcina Króla i pisarza Antoniego Libery. Obaj dopuścili się niewinnej prowokacji. Napisali esej na wybrany, maturalny temat. Sprawdzala je nauczycielka, nazwisko sobie darujemy, która nie wiedziała, kto jest autorem prac. Oceniała według klucza, który obowiązuje przy sprawdzaniu prac maturalnych.

Pisarz Antoni Libera ledwo zdał. Z takim słabym wynikiem, że na studia polonistyczne nie miałby się po co wybierać. Profesor filozofii Marcin Król koncertowo maturę oblał, bo porównał Mickiewicza do Przerwy-Tetmajera, czyli do tego poety, o którym nie wiadomo, czy jest w szkolnych lekturach obowiązkowych, czy też go w nich nie ma.

I dopiero wówczas okazało się to, o czym pisałem już kilka lat temu, że polska matura i w ogóle system nauczania nie dość, że jest schematyczny, bo opiera się na testach, to jeszcze preferuje uczniów przeciętnych. Wybitnych, tych, którzy mają własne, oryginalne rozwiązania, ogranicza, wręcz tłamsi. Dzieje się tak nie tylko na języku polskim, ale również na matematyce i fizyce, co też pokazały tegoroczne matury. Okazało się bowiem na nich, że niektóre zadania mogą mieć różne, także prawidłowe, rozwiązania i być inne od tych, które założyli egzaminatorzy.

Przez pięć dni trwała dyskusja, że trzeba będzie jednak coś generalnie z maturami zrobić. Ale już się zakończyła. Póki co, bez żadnych wniosków. A sprawa jest pilna, bo co roku wypuszczamy ze szkół tysiące młodych ludzi, co prawda, jako tako wykształconych, ale niezdolnych do samodzielnego myślenia. Przykre, ale to oni później są konsumentami papki, której dostarczą im media, a także kucharzami tej medialnej papki, jeśli zdecydują się na dziennikarską karierę.

Wiem, co piszę. Oto bowiem czytam w internetowych portalach fragment wiadomości: „I co, podobała ci się kara? Zakładam, że spodobała ci się kara. Może chcesz jeszcze? Powiedz kiedy, a spełnię twoje najskrytsze sadomasochistyczne marzenia.”

To jest fragment newsa. Kiedy czytam go w oderwaniu od kontekstu, to co mogę sobie wyobrazić? Że jest to ogłoszenie erotyczne w prasie lub w internetowym portalu. To mogę sobie wyobrazić, choć kiedy ja zdawałem maturę, „erotyka” miała zasadniczo odmienne znaczenie niż dzisiaj. Moje myślenie raczej podążałoby w innym kierunku. Bardziej wyobraziłbym sobie prostytutkę, która w ten sposób wabi klienta. Ale z pewnością nigdy bym sobie nie wyobraził, że może to być list miłosny!

Media podają, że pani

Łyżwińska odkryła w domu list

miłosny, który Aneta Krawczyk

napisała do pana Łyżwińskiego,

ówczesnego posła. Tak! Nazy-

wają to listem miłosnym. – Speł-

nię twoje najskrytsze marzenie

sadomasochistyczne – to tak się

dzisiaj wyznaje miłość, to rzeko-

mo głębokie uczucie! Mnie w li-

ceum czego innego nauczano,

jeśli chodzi o listy miłosne. Ale

myśmy też wiedzieli, czy Izabela

Łęcka spała, czy też marzyła. Ro-

zróżnialiśmy te dwa pojęcia. Te-

raz się tego nie rozróżnia, tak sa-

mo, jak nie rozróżnia się miłości

od perwersji.

Tymczasem media podają (chodzi o seksafere w Samoobronie), że pani Łyżwińska odkryła w domu list miłosny, który Aneta Krawczyk napisała do pana Łyżwińskiego, ówczesnego posła. Tak! Nazywają to listem miłosnym. – Spełnię twoje najskrytsze marzenie sadomasochistyczne – to tak się dzisiaj wyznaje miłość, to rzekomo głębokie uczucie!

Mnie w liceum czego innego nauczano, jeśli chodzi o listy miłosne. Teraz widocznie jest odwrotnie. Ale myśmy też wiedzieli, czy Izabela Łęcka spała, czy też marzyła. Rozróżnialiśmy te dwa pojęcia. Teraz się tego nie rozróżnia, tak samo, jak nie rozróżnia się miłości od perwersji, co widać na przytoczonym przykładzie.

zawirowania

Pijcie belty na potęgę!

Politycy wszystkich opcji ścigają się na opinie, co powinien lub nie powinien pić i palić premier. – Chcę mieć trzeźwego i wolnego od narkotyków premiera – zadeklarowała posłanka Kempa z PiS. – Ja wolę, że premier zapalił skretną niż żeby załatwiał interesy przez telefon – ujawniła swoje preferencje Julia Pitera z PO. – Kto nie pił taniego wina, jest podejrzany – przedstawił swoje kredy życiowe na ten temat poseł Niesiołowski z PO.

Zaś od degustatorów tanich beltów bardziej czyści są konsumenci czystej wódki.

Z branży wędliniarskiej

– Jesteście jak wędliny z Tesko – powiedział o politykach PO Joachim Brudziński z PiS – Baleron czy szynka smakuje jednakowo.

Masarze szykują sprostowanie

Cytat nad cytatem

– Za moich czasów nikt nie kazał rozbierać dziennikarzy – powiedział Zbigniew Ziobro, były minister sprawiedliwości.

– Patrycja, prawda to? – skomentował tę wypowiedź tygodnik „Wprost”.

Dowcip tygodnia

A propos Patrycji i Zbigniewa, to pojawił się następujący dowcip: „Dlaczego Zbigniew Ziobro wściekł się, gdy Kurski ujawnił, że gdy był ministrem, to mieszkał z narzeczoną, dziennikarką Patrycją Kotecką?”

Bo Jarek mu takiej partyjnej zdrady nie wybaczył.

Mąż swojej żony

Żeby świat nie zapomniał o Janie Rokicie, żona Nelly dba o jego wizerunek kury domowej. – Gotuje mi obiady – opowiada Nelly. – Muszę przyznać, że robi świetne mięsa. A schabowy w jego wykonaniu jest najlepszy na świecie. Przygotowuje też wymyślne sałatki (...). Wiele rzeczy mu się nie udało, miał problemy w partii. Wiedziałam, że strasznie się męczy. Stał się jednym wielkim kłębkiem ner-

wów. Teraz wreszcie odżył i wewnętrznie się uspokoił.

Ale facetów szlag trafia! Janek! Czy ty chcesz udowodnić, że nieprzypadkowo na drugie dali ci Maria?

Skwerek? Byłe nie Berek!

Na warszawskim Grochowie ostał się skwerek, który nie ma jeszcze nazwy. Jest tam plac zabaw, więc przedszkolaki zgłosiły propozycję, aby nazywał się „Skwerek Berek”. Spotkało się to z należyтым odporem postępowych sił emerytów, którzy na patrona skwerku zaproponowali generała Sosabowskiego. Uaktywniła się też komisja nazewnicza w Radzie Warszawy, która uznała skwerek za plac i podsunęła nazwę Kawalerii Polskiej, ewentualnie zgodziłaby się, aby nazywał się on placem Wiary lub placem Wyznań.

Przedszkolaki i Skwerek Berek są w tej sytuacji bez szans.

Społeczeństwo >> Synku, życzę ci, abyś miał się czym podeprzeć w ciemności

Mama Ania nie do zdarcia



Mati z mamą. Oboje starają się cieszyć każdym dniem, a nie martwić jego nieuleczalną chorobą.

Kogo Bóg kocha, temu krzyż daje – powtarza sobie Anna Jabłońska. Mama Ania – podpisuje się w swoim blogu, bo dzieci są najważniejsze w jej życiu. Nic dziwnego, ma pod opieką aż siódmkę! A wśród nich najważniejszy jest 14-nastoletni Mateusz. Bo jest chory. Nieuleczalnie.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Chętnie bym powiedziała, że nie dam rady, że jak na jedną osobę to trochę za dużo, ale zamiast tego, aby nie zwariować, staram się żyć według zasady: Kogo Bóg kocha, temu krzyż daje. A jasności i radości dodaje biel śniegu leżącego za oknem.

Mati: Chwilami moje dolegliwości są bardzo uciążliwe, ale wszyscy razem uczymy się pokory i umiejętności życia z tą chorobą, bo ona będzie mi towarzyszyć, tak jak i innym dzieciom i dorosłym z Dandy-Walkerem, przez całe nasze życie. Jest to bardzo poważna choroba i bardzo utrudniająca życie, ale warto walczyć o każdy kolejny dzień bez bólu, dlatego nadal daję się torturować kolejnymi masażami, rehabilitacją, psychoterapią i wieloma innymi zabiegami. Jak to mówi mój starszy brat: „Nie damy się tak łatwo”. Zespół Dandy-Walkera, na który ja choruję, to Dandy-Walker cysta i to, co rośnie w mojej głowie i sprawia dużo problemów, tzn. uciska na nerw wzroku, uszkadza pień mózgu itd., jest to cysta, a jest ona nieoperacyjna. Jak będzie dalej, tego na razie nikt nie potrafi nam powiedzieć. Ale mimo wszystko nadal jest nadzieja, że kiedyś będzie dobrze. Bo przecież nadzieja umiera ostatnia.

Jeśli płacze, to tylko w nocy

Matka i syn. Anna i Mati. Swoją historię spisują w internecie, w wirtualnych pamiętnikach zwanych blogami. Żalą się ekranowi, bo jemu łatwiej przyznać, że nie jest najlepiej. Na co dzień nie wolno przyznawać się do słabości – tej zasady przestrzega szczególnie Anna. Jeśli płacze, to tylko w nocy, kiedy wszyscy śpią, a ona ma chwilę czasu, by usiąść i pomyśleć nad życiem. Ostatnio płacze, bo ciągle brakuje im pieniędzy, a Mateusz jest tak poważnie chory. Te dwie sprawy wiążą się ze sobą, bo Matego trzeba leczyć i rehabilitować bez przerwy, a to oznacza wyjazdy do Warszawy i Krakowa, robienie badań w prywatnych gabinetach. A przecież trzeba znaleźć jeszcze pieniądze na pozostałe

dzieci. One i tak czasami warczą, że w domu to tylko Mati i Mati, ale przecież rozumieją, że ich brat jest nieuleczalnie chory, a rehabilitacja może spowolnić przebieg choroby, ale jej nie zatrzyma.

Anna, 4 lutego 2008 r.: Chyba nie daję sobie rady! Pomocy! „Zanim Pan Bóg ześle na świat niepełnosprawne dziecko, bardzo długo i starannie wybiera dla niego rodziców”. Ten cytat czasami pomaga mi, gdy nadchodzą chwile trudne, chwile zwątpienia, zagubienia, gdy zdaje się, że to wszystko chyba nie ma większego sensu. Kocham moje dzieciaki nad życie i jestem w stanie wiele znieść i bardzo wiele zrobić, bo nie ma większej wartości w życiu nad dobro dziecka. I nadal będę robić wszystko, co w mojej mocy, aby pomóc własnym dzieciom.

Wszystko co robi, robi dla nich. Nawet kiedy sama idzie do lekarza. Zawsze uśmiechnięta, jest niczym centrum krzyzysowe w jednej osobie. To ona zawiozła Rafała do chirurga, kiedy rozbił sobie głowę chodząc po drzewach. To ona czuwała nad nim całą noc. Biegała do Natalii, gdy ta leżała w szpitalu. Przytula najmłodsze bliźniaki (starsze już nie chcą się przytulać), gotuje obiady tak, by sprostać wymaganiom całej siódmki. Andrzeja, swego męża, kocha bardzo, ale jego często nie ma w domu. Pracuje jako kierowca. Więc wszystkie sprawy dzieci są na jej głowie. Gdy Anna już zupełnie zapada się w grząskim gruncie codziennych problemów, wtedy wspiera się na mężowskim ramieniu – tylko po to, żeby od następnego ranka znowu się do wszystkich uśmiechać.

Rozczulać się będę na starość!

Mati, 3 września 2007 r.: Mama jest na antybiotyku, o nią się trochę martwię, bo ona nigdy nie ma czasu, aby poleżeć i odpocząć, bo jeszcze ma sto tysięcy spraw do zrobienia, a powinna się oszczędzać, bo wiosną chorowała na zapalenie mięśnia sercowego. Ale jak to nasza mama, twierdzi że ona jest nie do zdarcia i że nic jej nie będzie, a rozczulać się nad sobą będzie na stare lata. Więc czasami muszę trochę pokrzyknąć na naszą mamuszkę. Ale to właśnie dzięki niej uczymy się cieszyć drobiazgami i żyć tak,

jakby każdy dzień był tym najwspanialszym, bo mały człowiek czy duży, zdrowy czy chory, życie ma tylko jedno, więc kochajmy je!

Cała rodzina rzadko prosi o pomoc. Dopóki u Mateusza nie zdiagnozowano zespołu Dandy-Walkera, to raczej oni pomagali innym. Teraz Anna schowała dumę do kieszeni i wystąpiła w lokalnych mediach prosząc o wsparcie. Był początek roku szkolnego, a pensji ledwie starczyło na podręczniki. Anna poszła też do opieki społecznej. Wywalczyła 220 zł, których teraz i tak nie dostaje, bo walczy o kolejne pieniądze, a dopóki sprawa się nie rozstrzygnie, nie należy się jej nawet tyle.

Synku mój...

Anna, 16 kwietnia 2008 r.: Ten czas jest dość trudny i problemy zwalają się na nas, tak jakby na nas właśnie czekały, ale albo brakuje mi czasu, albo siły, albo po prostu nie mam odwagi, bo to przecież nieładnie tak się rozklejać. Są dni bardzo trudne, choroba Matego, jak też okres jego dojrzewania są jak mieszanka wybuchowa, chwilami ma się wrażenie, że więcej już człowiek nie jest w stanie udźwignąć, ale to nieprawda, bo po każdym upadku staram się jak najszybciej podnieść z kolan i iść dalej. Nikt nie jest w stanie pomóc nam, jeśli my sami sobie nie pomożemy.

Synku mój, życzę Ci, abyś nigdy nie opuścił Cię odwaga, gdy przyjdzie Ci porzucić swoje bezpieczne pozycje. Życzę Ci, abyś żył w zgodzie z samym sobą i z własnym systemem wartości: to wielkie szczęście, gdy jest się zadowolonym z tego, kim się jest. Otaczamy się przedmiotami, bo łatwiej nam ukryć się w ich cieniu. Łatwiej nimi zasłonić widok, którego nie chcemy zobaczyć. Jednak one nie uchronią nas przed ciemnością smutku, w którym znikną nawet ich kształty. Życzę Ci, abyś miał czym podeprzeć się w ciemności.

Każdy może pomóc Annie i Mateuszowi, wpłacając pieniądze na konto: 75 1240 1037 1111 0010 0957 3199, Fundacja „Zdążyć z pomocą”, Warszawa, ul. Łomiańska 5, z dopiskiem: leczenie i rehabilitacja dla Mateusza Jabłońskiego.

Rozmowa>> Urzędnicy nie lubią, gdy ktoś inaczej myśli – przyznaje Julia Pitera

Wierzę, że Polskę da się naprawić

Z Julią Piterą, pełnomocnikiem premiera, o fikcyjnych konkursach na dyrektorów, złych urzędnikach i mieszkaniu Krzysztofa Bondaryka, szefa ABW, rozmawia Anna Mierzyńska.



▲ Jest Pani obecnie pełnomocnikiem ds. opracowania programu zapobiegania nieprawidłowościom w instytucjach publicznych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Ma Pani poczucie, że walczy Pani z korupcją w Polsce?

– W Polsce wszyscy walczą z korupcją. Ale sztuka nie na tym polega – sztuką jest naprawa życia publicznego. Mówiąc: walka z korupcją sprowadzamy działania do jednego rodzaju zachowań: ktoś kogoś łapie, wsadza do więzienia, a mechanizm trwa. W związku z tym dokładnie w tym samym polu za chwilę znowu się kogoś łapie i wsadza do więzienia. Bardzo dobrą ilustracją tego jest afera paliwowa. Przez lata była ona rozplątywana, ale na żadnym etapie nikt nie przeanalizował, gdzie jest jej źródło – a przecież to umożliwiłoby przerwanie procederu. A chodziło o dwie akcyzy: bez nich nie byłoby całej afery! To jest najważniejsze: usunąć źródło i przestać angażować policję w zwalczanie przestępczości, którą można zwalczyć przez zakręcenie kurka.

▲ Wierzy Pani w to, że życie publiczne w Polsce można naprawić? Wielu już próbowało...

– Tak, wierzę. Właśnie powstają dwa raporty: dotyczący prawidłowości nadzoru nad zarządzaniem szpitalami publicznymi oraz mechanizmu wyłudzenia pieniędzy z NFZ-u na leki refundowane. Wskazujemy, gdzie są uchylone drzwi, ale też wskazujemy skuteczność (lub jej brak) nadzoru państwa. To jest m.in. przyczynek do tej beznaziejnej dyskusji, którą ostatnio przeżyliśmy po raz kolejny: oddłużać szpitale czy nie? Mnie ta dyskusja o tyle dziwiła, że od lat wiadomo, iż na szpitale można dawać w nieskończoność. Ale każda instytucja źle zarządzana będzie marnowała coraz większe ilości pieniędzy! Zamiast znowu dawać szpitalom, trzeba stworzyć system naprawczy.

W polskiej służbie zdrowia tymczasem dzieje się coś takiego, że szpitale popadają w zadłużenie, nikt za to nie odpowiada, tylko każdy mówi: dajcie pieniądze. Szukaliśmy, jakie instytucje mogą kontrolować szpitale samorządowe. Okazało się, że to regionalne izby obrachunkowe. Kiedy zapytaliśmy je o to, odkryliśmy województwa, w których izby nigdy nie sprawdzały ani jednego szpitala, choćby w województwie mazowieckim! Co w takim razie

robi tam izba obrachunkowa i ponad tysiąc jej pracowników?! Czasem co prawda stwierdzano w szpitalach nieprawidłowości, niektóre sprawy trafiały nawet do prokuratorów, ale ci je... umarza. Znam przypadek, gdy stwierdzono, że w szpitalu była nieprawidłowa gospodarka, ale przecież dyrektor nie robił tego w złej wierze... A człowiek odpowiada, jeżeli zrobił coś złego, nawet jeśli to było w dobrej wierze! Wystarczy, że przyjął nominację na funkcję, na której się nie zna. Dziś już wiem, że konkursy na dyrektorów szpitali to najczęściej są fikcje, że „spod małego palca” nominuje się osoby, które nie znają się ani na medycynie, ani na zarządzaniu!

▲ Ale fikcyjne konkursy to nie jest wyłącznie problem szpitali, to problem obecny we wszystkich dziedzinach życia publicznego.

– To prawda. Widzę to choćby w oświacie. Miałam zupełnie zdumiewający przypadek: gdy człowiek, który nie był na etacie w szkole zawodowej, jako przedstawiciel izby rzemieślniczej, która nadzorowała szkołę, zarabiał ok. 15 tys. zł miesięcznie, i to przez lata! I to była szkoła publiczna, dotowana przez państwo. Nie chodzi więc o to, żeby dawać coraz więcej środków, tylko żeby odkryć mechanizmy, które doprowadzają do nieracjonalnego ich wydawania.

▲ Wspomina Pani o dwóch sferach życia publicznego, ale jest ich przecież znacznie więcej, prawie każda wymaga naprawy. Jak to zrobić?

– Trzeba systematycznie poznawać sferę po sferze i ją naprawiać. Do tej pory mieliśmy tylko ogólne wyobrażenie: jest źle. Natomiast nikt nie zrobił porządnej diagnozy całości sytuacji. Przy okazji wyraźnie uwidoczniła się słabość prokuratury i innych organów, np. rzeczników dyscypliny finansów publicznych – bo wnioski o ukaranie właśnie tam utykają. I ludzie, którzy żerują na naszych pieniądzach, nie są pociągani do odpowiedzialności.

▲ Dlaczego tak się dzieje?

– Ponieważ każdy urzędnik wykonuje swoją funkcję ściśle w ramach swoich kompetencji, „od – do”, na zasadzie urzędniczej poprawności – i koniec. Ma zrobić 15 kontroli – to je robi. Ostatnio słyszałam o instytucji, która była ciągle kontrolowana. I w końcu jakaś pani inspektor wyznała dy-

rektorze, że przychodzą do niej, bo wiedzą, że ona ma zawsze wszystko w porządku, więc będą miały mniej pracy, za to w ciepłym pomieszczeniu sobie posiedzą. Nie chodzi więc o to, żeby rzeczywiście nadzorować. Urzędnik wykonuje plan – i tylko tyle go interesuje. Jak już znajdzie jakieś uchybienia, to kieruje sprawę do prokuratury, a tam siedzi prokurator, który powie: jak on tym szpitalem zarządzał, to zarządzał, ale źle nie chciał – i umarza sprawę.

▲ Jednak aby postawić diagnozę we wszystkich sferach, trzeba albo bardzo dużo czasu, albo wielu osób pracujących nad tym, prawda?

– To wymaga równoległości czynności, które są ze sobą zharmonizowane. Niezbędna jest więc współpraca urzędników z wielu instytucji. Kiedyś mnie zapytano, dlaczego PO nie lubi urzędników. Rzeczywiście, mamy dużo pretensji do administracji publicznej, która często pracuje nieskutecznie i na dodatek nie lubi ludzi, którzy myślą choć odrobinę bardziej kreatywnie. Cóż, rząd nie jest adwokatem klasy urzędniczej. Rząd jest adwokatem ludzi, którzy płacą podatki po to, żeby ci urzędnicy w ich imieniu sprawnie zarządzali państwem. Polska jest niestety źle administrowana.

▲ A politycy są zainteresowani naprawą życia publicznego?

– Jeśli chodzi o moich partyjnych kolegów – bardzo. Takie nieprawidłowości utrudniają pracę polityczną. Moi koledzy odkryli też, że jeżeli w tych nieprawidłowościach biorą udział koledzy z naszej partii, to podwójnie utrudnia pracę. Kiedyś była solidarność partyjna i taką osobę się otaczało kokonem. Teraz już tak nie ma. Lepiej jest sprawę wyjaśnić i nie kryć swojego, bo to i tak zostanie ujawnione, a skutki polityczne mogą być fatalne.

▲ PSL, koalicjant Platformy, też tak uważa?

– Mało mnie to interesuje, nie interesuje to też pana premiera. Rozwiązanie sytuacji w agencjach rolnych wyraźnie wskazało, że dla takich sytuacji nie będzie taryfy ulgowej. Jeśli mamy odnieść sukces, musimy reagować jednoznacznie. To tym ważniejsze, że zazwyczaj wszystkie nadużycia robione są tak, by mieć oparcie we wszystkich partiach politycznych, by się ubezpieczyć niezależnie od wyników wyborów. Mnie się jeszcze nie zdarzyło, by jakaś afera dotyczyła tylko jednej partii – tak po prostu nie ma. Tabu w Polsce jest choćby sprawa gospodarki mieszkaniami. Wie Pani dlaczego?

▲ Dlaczego?

– Ponieważ z tych przepisów wszystkie ugrupowania czerpały zyski. W szeregach wszystkich partii są ludzie, którzy uwłaszczali się na mieszkaniach komunalnych czy służbowych. A ponieważ się tego nie rusza, nie szuka się rozwiązań systemowych.

▲ Ruszy Pani ten temat?

– Od dawna ruszam.

▲ I ruszy Pani sprawę warszawskiego mieszkania Krzysztofa Bondaryka, szefa ABW?

– Cóż, prawo nie działa wstecz i nie można zmienić tak prawa, by objęło osoby, które już na tych przepisach zyskały. Mam w swoim biurku listę ludzi, którzy dostali mieszkania w latach 1989-93 na słynnym osiedlu w Warszawie. Dziś wszyscy przypominają nam Krzysztofa Bondaryka i Wojciecha Brochwiczę. A tam jest ponad 200 nazwisk! Ludzi związanych ze wszystkimi rządami i ugrupowaniami, i to zajmujących wysokie stanowiska!

▲ Coś można z tym zrobić?

– Nie! Powiem więcej: oni robili takie numery, że przepisywali swoje mieszkania w innych miastach na dzieci i dostawali nowe w Warszawie, ogromne, nawet po 100 mkw. na dwie – trzy osoby. To było przerażające. Dziś to się rusza koniunkturalnie: zmienia się władza, więc się jej przypomina konkretne nazwiska. Ale czy w ten sposób cokolwiek zmienimy w Polsce...

Warto tu zajrzeć >> Majątek pod Tykocinem stał się Europejską Wsią Bocianią

Nam przyniósł wnuka



**W Pentowie bociany
wyznaczają rytm ży-
cia. Z końcem sierp-
nia, z chwilą odlotów
dwór otula nostalgia
i jakby namacalny
brak. Radość wraca
wraz z pierwszym wio-
sennym klekotem. Gdy
człowiek obcuje
z przyrodą, uspokaja
się i jest szczęśliwy –
mówią w Pentowie.**

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Mało jest ludzi obojętnych na urok Pentowa. Uczniowie z „zielonych szkół” zadzierają głowy pod bocianimi gniazdami. Zagraniczni, ekologicznie zorientowani studenci (znak rozpoznawczy – chrupanie surowej marchewki) przyznają: Takiej natury to my u siebie nie mamy. Fotograficy obwieszeni drogim sprzętem ciągną tu ze wszystkich stron. Z Nowej Zelandii, Włoch i USA. Był też gość z Kamerunu. Zabawne, jakby przywędrował za bocianami, które przecież u niego spędzają zimę.

Bociany w obiektywie Wołkowa

Holendrzy co roku rozbijają letnie obozowisko między dworkiem a narwiańskimi rozlewiskami. Właśnie przyjechali. Na straży dobytku zostawiają zadowolonego bulteriera, który natychmiast zaczyna czynić awanse czarnej suczce gospodarzy. A sami biegają przywitać się z Wiktorem Wołkowem. Dobrze trafili. Światowej klasy artysta fotografik właśnie w Pentowie, w Galerii Bocianie otwiera tego dnia swoją najświeższą wystawę prac. Wszystkie z bocianem w charakterze głównego bohatera. Bociany Wołkwa przycupnęły na tle tarczy wschodzącego słońca, na stogu siana, spacerują majestatycznie w rozlewiskach i brodzą skrzydło w skrzydło z... łabędziem.

Fotografie Wołkwa dawane są za przykład młodym adeptom sztuki. Nam zdradza, czego trzeba, by natura oddała jak na tacy to, co ma najpiękniejsze: – Trzeba być w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie. Najpiękniejsze światło jest godzinę przed wschodem słońca i do trzech godzin po wschodzie. Później robi się szaroburo.

Dlatego Mistrz wstaje o... 2 w nocy (a śpi na werandzie, pod gwiazdami). Pakuje sprzęt, wyprowadza motocykl i rusza. Zimą upodobał sobie Puszcę Knyszyńską, jesienią – Białowieżę. Ciągnie go

w Dolinę Biebrzy, nad Narew, na Suwalszczyznę. Czego jeszcze trzeba do sukcesu?

– I cierpliwość wariacka musi być, i pokory dużo. I zdrowie, bo sprzęt mało nie waży – śmieje się.

Gdy Arkadiusz Szaraniec dowiedział się, że temu przypadł w udziale zaszczyt napisania słowa wstępnego do „bocianiego” albumu Wołkwa, pomyślał: trudne zadanie. Przez kilka dni przypominał sobie wszystkie jego fotografie, jakie znał i w końcu rozdzielił się z tego zdanie. Pierwsze brzmi: „Wiktor Wołkow od tylu lat fotografuje swoje ukochane Podlasie (które słusznie nazywa najpiękniejszą krainą na świecie), że sam stał się już stałym elementem jego krajobrazu”.

Tyle ptaków w jednym miejscu!

Nie tylko wernisaże są atrakcją Dworku Pentowo Henryki i Bogdana Toczyłowskich. Prawdę mówiąc, w majątku dzieje się niemało. Melomanów zwabiają Koncerty na Sangórcie. Wrażenie jest niesamowite, gdy profesjonalni, elegancko ubrani muzycy rozkładają instrumenty w samym środku kwitnącej łąki. Otwarcie sezonu już wkrótce, w następnym weekend.

Jednak najważniejszymi aktorami sceny w Pentowie są oczywiście bociany. Nie wiadomo, na którą wieżę widokową się wdrapywać. Czy na tę, z której można zajrzeć do gniazd, w części zamieszkałych już przez wiecznie głodne pisklęta? Czy może na tę z widokiem na żerowiska nad rzeką. Ronja Wolter z Uniwersytetu w Bonn wybiera podglądanie bocianich młodych.

– Nigdy nie widziałam tylu tych ptaków w jednym miejscu – dziwi się. – My ich tyle nie mamy...

Zresztą przyznaje, że dopiero podczas wyjazdu do północno-wschodniej części Polski i ona, i jej koledzy studiujący geografii, mogli w praktyce poznać to, o czym na co dzień uczą się w teorii. Przed Pentowem zwiedzili Białowieżę i Bagna Biebrzańskie, zwracając uwagę na konflikt między potrzebami lokalnej społeczności a koniecznością chronienia unikatowej przyrody.

Przyniosły im szczęście

Póki co, bocianom w Pentowie nic nie grozi. Przeciwnie – w tym roku pobiły rekord, zasilając 26 gniazd, o cztery więcej niż przed rokiem. Dzięki tej nietypowej kolonizacji w 2001 roku Pentowo zyskało tytuł Europejskiej Wsi Bocianie. A wszystko zaczęło się w 1991 roku, po huraganie, który przeszedł nad okolicą. Na łysych czubkach połamanych drzew zaczęły budować swoje gniazda bociany białe. Jak na komendę.

– Po prostu było im łatwiej. A idealne żerowiska mają niedaleko – tłumaczy Bogdan Toczyłowski, właściciel dworku. Wspólnie z Północnopodlaskim Towarzystwem Ochrony Ptaków i energetykami zaczęli pomagać bocianom, budując im platformy pod gniazda. To spory wysiłek, bo zainstalowanie jednej to koszt około 1,5 tys. zł. Trzeba też przynknąć oko (a może raczej nos) na bocianie odchody. No i nie planować żadnych inwestycji, które nie spodobaliby się tym najważniejszym mieszkańcom Pentowa. Do zachowawczego stada koników polskich przyzwyczaili się bez protestów. Do koncertów raz w miesiącu – także. Ale np. o zwiedzaniu okolicy quadami turyści mogą zapomnieć! Bogdan Toczyłowski nie widzi żadnych niedogodności płynących z bocianiego sąsiedztwa. Bocian to drapieżnik lepiej tępiący myszy i ryjówki niż kot. A gospodarzom z Pentowa przyniósł szczególnie dużo. Dał pomysł na zagospodarowanie drewnianego dworu, w którym rodzina mieszka od pokoleń. Wybudował go dziadek pana Bogdana w 1901 r., w miejscu dawnego, który spłonął po 1890 r. Jest duży, więc gospodarze dysponują 12 miejscami noclegowymi. Stąd pomysł na agroturystykę.

– Sąsiadom bocian podrzucił dzieci, a nam wnuczka Daniela – śmieje się Bogdan Toczyłowski. – Przynosi szczęście. Człowiek jest najszczęśliwszy, gdy obcuje z przyrodą.

25 maja >> Międzynarodowy Dzień Dziecka Zaginionego

Sezon na ucieczki

Najwięcej dzieciaków ucieka z domów na kilka tygodni przed wakacjami. Bo boją się przynieść do domów swoje świadectwa, wiedząc, że nie zaspokoją ambicji rodziców. Niektórzy wracają po kilku dniach, tygodniach... Niektórzy – nigdy.

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Karolina ma 16 lat i kilka ucieczek z domu na koncie. Pierwszy raz nawiała od „starych” zaraz po dwunastych urodzinach. Ot tak, po prostu. W szkole złapała pałę z matny i bała się wracać. Bo ojciec ma wymagania i leje sznurem od żelazka za każde potknięcie. Aśka, koleżanka z klasy, powiedziała, że ma fajną metę na ogródku działkowym u ciotki. Długo się nie zastanawiała. Strach przed kolejnymi siniakami był silniejszy niż lęk przed nieznanym... Prawie dwa miesiące ciągała się po Polsce. Kilka dni spędziła u znajomych w Szczecinie, kilka dni u ciotki w Warszawie... I kilka tygodni na Dworcu Centralnym. Kiedy głód i brud zaczął jej dokuczać na tyle, że już nie mogła tego dłużej wytrzymać, sama zgłosiła się do warszawskiego Pogotowia Opiekuńczego. Tam pani psycholog namówiła ją na powrót do domu. To wróciła. Autostopem. Mimo tego, że pracownicy pogotowia oferowali, że ją odwieżą... Ojciec tak jej sprzął skórę, że tej samej nocy znowu wyszła z domu... Na kilka kolejnych tygodni.

Zaginieni bez wieści

Ile dzieci co roku ucieka z domów? Takich statystyk nikt nie prowadzi. Bo małolaty zazwyczaj wracają. Jedni po kilku dniach, inni po kilkunastu, kolejni po miesiącach. Co roku zaś prawie 2 tysiące dzieciaków ginie bez wieści. Prawie 200 z nich to maluchy – dzieci, które nie skończyły jeszcze siódmego roku życia. Kolejne 1,5 tys. to dzieci w wieku 7-13 lat, które wyszły z domu i... już nigdy nie wróciły.

Brzuch na gigancie

Kamila widziała takich, co już nie mieli zamiaru wracać. Na białostockim squocie. Ot, chociażby 17-letnia Klaudia, bądź co bądź jej rówieśniczka, mówiła, że do domu nie wróci już nigdy i za nic. Bo jak żyć, kiedy przez 24 godziny na dobę musisz mieć oko na kilkuletniego brata i kilkumiesięczną siostrzyczkę? Bo starzy ciągle piją na niekończącej się imprezie u sąsiadów. „Może jak nie będą mieli darmowej niańki to na jakiś czas otrzeźwieją” – łudziła się 17-latką. Kamila spotkała ją niedawno: szła za rękę z łysym facetem i miała wielki brzuch, tak jakby od porodu dzieliło ją zaledwie kilka tygodni... „Szkoda, że jej starzy nigdy się nie dowiedzą, że zostali dziadkami” – przemknęło jej przez głowę. I poszła dalej. Bo co ją obchodzi życie innych? W końcu ma własne problemy: od czasu do czasu trzeba coś wrzucić do żołądka i gdzieś się umyć...

Przychodzą dzieci naszych dzieci

– No niestety, bywa, że przyjmujemy do pogotowia dzieci naszych dzieci – mówi Marek Iwanowicz, dyrektor Pogotowia Opiekuńczego w Białymstoku. – Przychodzi do nas dziewczyna, ucieka, wraca, ucieka, wraca, i... po kilku latach przychodzi

do nas jej dziecko... I smutna historia się powtarza...

Do białostockiego Pogotowia Opiekuńczego przy ul. Orlej trafiają zazwyczaj gimnazjaliści: młodzież w wieku 13-16 lat. Czasami przychodzą tu sami, z własnej, nieprzymuszonej woli. Głodni, zmęczeni, po kilku bezsennych nocach mają już dość przygody na gigancie. A do domu wrócić strach...

– Ci z tzw. dobrych domów uciekają, bo chcą poczuć wolność – Ma-

rek Iwanowicz stara się zrozumieć wszystkich swoich podopiecznych. – Ci z rodzin patologicznych uciekają, bo chcą znaleźć poczucie bezpieczeństwa... W swoim domu pełnym przemocy go nie mają!

Dyrektor Iwanowicz wspomina, jak dzwonił po rodziców swoich wychowanków... Niektórzy przyjeżdżali „na trzy-cztery” i zabierali swoje „pociechy” do domu. Ale byli też i tacy, którzy już w telefonicznej rozmowie zaznaczali, że... mają dość swoich la-

torośli i nie chcą ich nigdy więcej widzieć.

– Czasami rodzice boją się własnych dzieci, bo uważają je za złe... – przyznaje Marek Iwanowicz. – My te dzieciaki uważamy jedynie za opuszczone. One dlatego uciekają z domu, w poszukiwaniu akceptacji...

– Za kilka dni się znowu zacznie – kwituje Jacek Dobrzyński, rzecznik Wojewódzkiej Komendy Policji w Białymstoku. – Idą wakacje, czyli sezon na ucieczki...

reklama

ŻUBR. W CIENIU POLANY

Dzień Matki >> Jakie są matki polskich gwiazd i za co je kochają

Moja mama to mi

Mamy są różne. Niskie, wysokie, miłe albo szorstkie. Wszystkie jednak kochają swoje dzieci. A jakie są mamy gwiazd? Jak wspominają je ich własne dzieci?

O swoich matkach opowiadają: Aneta Zając, Krzysztof Respondek, Karolina Cicha, Maciek Mikołajczyk i Krzysiek Szubzda.



Krzysztof Respondek jest finalistą „Jak oni śpiewają”. Wielu wróży mu zwycięstwo w programie. Aneta Zając opuściła już program. Traktowała go jako wielką przygodę.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Każdy ją ma lub miał. Czasem jest sroga i karcąca, a czasem nas rozpieszcza. Matka. Słowo, które we wszystkich językach świata brzmi podobnie. Już w poniedziałek 26 maja wszystkie mamy – te starsze i te młodsze, będą obchodzić swoje święto.

Dzień Matki na świecie

Jego początki sięgają starożytności – czasów Greków i Rzymian. Matki były wtedy uznawane za symbole urodzaju i płodności i czczone. W XVII-wiecznej Anglii zwyczaj powrócił jako święto obchodzone w kościele pod nazwą „Mothering Sunday”. Zwyczaj ponownie zaczęto obchodzić po zakończeniu II wojny światowej.

Na początku XX wieku w Stanach Zjednoczonych Ann Marie Jarvis udało się ustanowić Dzień Matki. Z upływem czasu zwyczaj ten zagościł w niemal całym Stanach, a w 1914 roku Kongres USA uznał go za święto narodowe. W Polsce Dzień Matki obchodzono po raz pierwszy w 1923 roku w Krakowie.

Mamy gwiazd są... miłe! A gwiazdy też są matkami

A jakie są matki sławnych osób? To głównie przyjaciółki, kobiety pracujące, zwykłe osoby. Podczas kiedy ich dzieci robią kariery, one stoją z boku. Zawsze skłonne służyć radą i opiekuńczym ramieniem. Są gwiazdy, które twierdzą, że gdyby nie ich matki – nic by nie osiągnęły. Owszem, czasem się z nimi kłócą, ale matki mają to do siebie, że zawsze wybaczą.

Są też sławne matki. Weźmy chociażby Madonnę, Beatę Kozidrak czy Jolantę Kwaśniewską. Pierwsza jest znaną piosenkarką, pisze książki dla dzieci i przerwała na jakiś czas karierę, aby w pełni poświęcić się macierzyństwu. Córka Beaty

Kozidrak – Kasia Pietras poszła w ślady sławnej mamy. Sama śpiewa i świetnie się czuje na estradzie. Natomiast Ola Kwaśniewska, córka pani prezydentowej, spisuje się jako dziennikarka i gwiazdka telewizji.

Mama to moja przyjaciółka

Aneta Zając, serialowa Marysia z piosatowskiej „Pierwszej miłości” i była uczestniczka programu „Jak oni śpiewają”, mamę traktuje jak najlepszą przyjaciółkę. Zawsze może się do niej zwrócić. Z każdym problemem.

Jaka jest jej mama? Aneta wspomina ją bardzo dobrze. Jej najgorętsze wspomnienia pochodzą z wczesnego dzieciństwa i z czasów „po 18-tce”, kiedy to wyjechała z domu w Warszawie na studia do Łodzi.

– To był trudny okres dla nas obydwu. Pamiętam, że jak dostałam przydział pokoju w akademiku, to mama, pod pretekstem podrzucenia mnie do Łodzi, pojechała razem ze mną. Potem okazało się, że skrzętnie notowała, co mi tu będzie niezbędne. Jak przyjechała kolejnym razem, to w pokoju zrobiło się kolorowo. Zawisły nowe zasłonki. Ja nigdy w życiu bym o tym nie pomyślała – wspomina aktorka.

Na II roku studiów Aneta ciężko zachorowała. Doznała urazu kręgosłupa i miała problemy z poruszaniem się. Wtajemniczyła rodziców, że coś się dzieje, ale nie wyjawiała, że stan jest naprawdę ciężki.

– Jakież było moje zdumienie, gdy za kilka godzin zobaczyłam mamę, stojącą w drzwiach mego pokoju. Przyjechała, by mi pomagać i nie ważne było, że zarwie pracę. Liczyłam się tylko ja. Doszłyśmy do wniosku, że powinnam wrócić do domu, bo tam szybciej dojść do zdrowia. Już w samochodzie zrobiło mi się o niebo lepiej – mówi z uśmiechem. A życzenia? Złoży mamie osobiście.

Mamo – bądź zawsze taką, jaka jesteś

Karolina Cicha pochodzi z Białegostoku. Bardzo miło wspomina swoją mamę. To dzięki

jej wychowaniu jest teraz taką osobą, jaka jest.

– Moja mama, Ewa Łupińska, nauczyła mnie przede wszystkim samodzielności. Akceptowała mój indywidualizm. Zupełnie. Dawała mi wolną rękę i liczyła na to, że zachowam się odpowiedzialnie. Mam wrażenie, że dzięki temu, że dawała mi bardzo dużo swobody, zrobiłam w życiu to, co robiłam – mówi Karolina.

Mama nigdy jej do niczego nie zmuszała. Ani do nauki, ani do grania. Jest jej za to bardzo wdzięczna. Nauczyła ją też oszczędzać pieniądze i myśleć, jak zorganizować sobie życie.

– W tej chwili jestem osobą o wiele bardziej oszczędną niż moja mama. Jest strasznie szczodra. Ale nauczyła mnie nie żyć rozrzutnie – śmieje się artystka.

Karolina chciałaby swojej mamie zadeedykować te słowa: „Kochana mamo. Jakkolwiek często jestem niedobłą i niewdzięczną córką, i jakkolwiek kiedyś byłam lepsza, to Cię cały czas bardzo, bardzo kocham i życzę Tobie na Dzień Matki, żebyś była zawsze tak pełna energii, jak jesteś. Niegasnącej energii. I żebyś po prostu została taka, jaka jesteś”.

Najważniejsza w życiu jest mi mama

Krzysztof Respondek, kabareciarz, aktor, uczestnik programu „Jak oni śpiewają”, wszystko zawdzięcza swojej mamie.

Wychowywał się w czasach systemu komunistycznego. Jego mama bardzo ciężko pracowała w hucie w Tarnowskich Górach. Wraciała zawsze zmęczona. A jednak miała czas dla swoich dzieci. Największym świętem dla małego Krzysia był zawsze 1 maja. Wtedy mama nie musiała pracować i była cały dzień w domu.

– Pamiętam doskonale, że jak mama wyjeżdżała do pracy na 5, to wstawała o w pół do czwartej i rozpalała w piecu i przygotowywała nam śniadanie. Tak więc, kiedy wstawaliśmy o 6.30 do szkoły wszystko było gotowe i czuło się to matczyne ciepło

la pani

„Pamiętam, że jak mama wyjeżdżała do pracy na 5, to wstawiała o w pół do czwartej, rozpalała w piecu i przygotowywała nam śniadanie” – mówi Krzysztof Respondek, uczestnik show „Jak oni śpiewają”.

– wspomina. – Swojej mamie chciałbym życzyć z całego serca zdrowia, zdrowia, zdrowia i wyższej emerytury! – dodaje.

Moja mama to bardzo miła pani

Mama Maćka Mikołajczyka, młodego aktora pochodzącego z Łap, który niedawno grał w serialu „Na Wspólnej”, jest pielęgniarką.

– Moja mama to bardzo miła pani, która robi ludziom zastrzyki, mierzy ciśnienie, wydaje tabletki – śmieje się Maciek.

To ona od najmłodszych lat wspierała go i pomagała w karierze. Jeździła z nim na konkursy. Udzielała, często bardzo słusznych, rad. To do niej wraca z Warszawy. To ona dzwoni często do syna i martwi się o niego. To jej może się zawsze i o każdej porze wygadać.

– Chciałem jej życzyć, żeby zawsze była uśmiechnięta i zadowolona ze swoich synów. A wszystkim mamom – żeby były zawsze bardzo szczęśliwe – podsumowuje.

Mama na pełny etat

– Moja mama jest bardzo miłą mamą – śmieje się Krzysiek Szubzda, kabareciarz i konferansjer pochodzący z Białegostoku.

Jest matką... pełnoetatową i prawie zawodową. I to aż dla pięciorga dzieci. Krzysiek śmieje się, że cały czas próbowała, bo chciała mieć córkę. Nie udało się. Ma za to pięciu kochających synów. Dla dzieci musiała wyzbyć się świetnie zapowiadającej się kariery. Już jako 19-latką była na stanowisku kierowniczym. Ale jak „spnęło” dziećmi, to zrezygnowała z pracy. Została w domu wychowując gromadkę pociech.

– Nigdy nie wiedziała, co powiedzieć, kiedy znajomi pytali się, co robi jej najstarszy syn. Nie wiedziała jak określić, że jestem kabareciarzem, więc mówiła, że jeżdżę sobie po kraju i kogoś tam krytykuję – śmieje się Krzysiek.

Jego życzenia dla mamy płyną prosto z serca i są bardzo specyficzne:

– Mamo, chociaż jestem dziwny i często niestabilny, chciałem Ci życzyć, żeby nasze porozumienie zawsze było pełne i żebyśmy mogli być blisko siebie, choć wiem, że łatwo nie jest – mówi.

Zaśpiewają wszystkim mamom

A w najbliższą sobotę z okazji Dnia Matki na antenie telewizji Polsat wyemitowany zostanie specjalny odcinek programu „Jak oni śpiewają”.

Super duetem będzie Kacper Kuszewski i jego serialowa mama – Teresa Lipowska. Zaśpiewają utwór „Z Tobą chcę oglądać świat”. W programie oprócz niego, została jeszcze Joasia Jabłczyńska i Krzysztof Respondek. Ale oprócz finalistów wystąpią wszyscy uczestnicy obecnej edycji programu i ich mamy. Oglądajcie w sobotę, 24 maja o godz. 20.

I nie zapomnijcie złożyć życzeń swoim mamom. Gdziekolwiek są. W końcu gdyby nie one, nie byłoby nas.

Karolina Cicha komponować zaczęła w wieku 12 lat. Jest nie tylko kompozytorką. Sama też pisze słowa piosenek, aranżuje, śpiewa i gra na kilku instrumentach. Jej koncerty to prawdziwe spektakle, pełne napięcia, energii i poezji. Jest również aktorką. O miłości, muzyce, jajecznicy i skwarkach rozmawia z nią Urszula Krutul



Karolina nie tylko śpiewa. Jest też związana z Ośrodkiem Praktyk Teatralnych „Gardzienice”.

Rozmowa >> z wokalistką i aktorką Karoliną Cichą

Miłość wymaga stałej pracy

▲ Śpiewasz czasem kolysanki?

– Nie, nigdy nie śpiewałam. A powinnam?

▲ Głos idealny do kolysanek. Przypominasz mi nawet momentami Evę Cassidy (amerykańska piosenkarka śpiewająca jazz, blues, gospel czy pop – dop. red.).

– No proszę... (śmiech)

▲ Jakie są Twoje inspiracje muzyczne? Czego słuchasz?

– Słucham dużo muzyki tradycyjnej, etnicznej. Dużo słucham dawnej muzyki, szczególnie takich aranżacji, które mają mocno archaiczne brzmienia. Słuchałam też tego, co robimy teraz w moim teatrze w Gardzienicach – czyli muzyki ze starożytnej Grecji. To są wszystko rekonstrukcje muzyki, oparte na bałkańskich brzmieniach. Słuchałam Lisy Gerrard – mocny i niesamowity głos. Kiedyś słuchałam Voo Voo, Kazika, Toma Waitsa albo Muzykantów, czy Kapeli ze Wsi Warszawa. Ostatnio spodobała mi się nowa płyta Orkiestry Świętego Mikołaja – troszkę inna, nowa muzyka. Kiedyś słuchałam też dużo Demarczyk i Jimiego Hendrixa. To w czasach liceum. Bardzo dużo tego było i bardzo szerokie jest to moje słuchanie. Czasem sobie myślę, że ktoś mnie będzie identyfikował po tym, czego słucham. A ja nie mam tendencji do wzorowania się na czyjejś muzyce. Wręcz odwrotnie. Jak coś usłyszę, to myślę sobie: „Ale fajne. Żeby tylko tak nie zacząć robić, aranżować”. Tym się różni od twórczości od kreatywności, twórczości.

▲ Na dzisiejszym koncercie siedział przede mną rosły pan, który ocierał łzy z oczu, kiedy słuchał Twojego śpiewu. Jak Ty to robisz, że wyzwalasz w ludziach takie emocje?

– Naprawdę?! (śmiech) Nie wiem, jak ja to robię. W pewnych momentach mnie samej też się chciało płakać. Na próbie jestem w stanie przewidzieć, co dany tekst znaczy. Jestem polonistką, więc potrafię odczytać i zinterpretować wiersz. Na próbie wybieram sobie techniczne środki, jakimi mogę uzyskać dany efekt. Natomiast na koncercie dzieje się coś takiego, co jest dla mnie zaskoczeniem, że zaczyna się to wszystko zdarzać. Tak jak dzisiejsza „Obława”.

Strasznie się bałam. To było dla mnie wydarzenie. Premiera. Żyjemy tak szybko, że na co dzień nie stać nas na wielkie emocje. Dla mnie taką okazją jest koncert. Kiedy jestem zupełnie skupiona. Czasami przeraża mnie to, ile rzeczy muszę podczas koncertu na raz wykonać. Podczas dzisiejszego koncertu udało mi się nie odpłynąć. Kontrolowałam wszystko, co mam w instrumentach, w głosie. Ale zdarzało mi się wzruszyć, np. w „Obławie” czy „Miłości”. To jest piosenka, którą śpiewałam do obecnego na sali, mojego ukochanego. I sama się próbowałam przekonać, jak to jest. Czy ten tekst jest prawdziwy, czy nie. Czy tylko go śpiewam, czy go czuję. Śpiewając miałam wrażenie, że jeszcze chwila i przestanę panować nad sobą. Nie można tak. Ja performuję, nie mogę się egoistycznie zacząć wzruszać. Bo to nie ja jestem od wzruszania się.

▲ Od wielu lat jesteś z jednym i tym samym mężczyzną. Możesz coś powiedzieć, może niekoniecznie o mężczyźnie, ale o samej miłości?

– Trudne pytanie. Dzisiejsza piosenka była troszkę o tym... („Miłość ci wszystko wybaczy” – dop. red.) Mam udaną, szczęśliwą miłość. Ale to wymaga stałej pracy.

▲ Jesteś osobą wierzącą?

– W jakiś sposób na pewno.

▲ Da się to wyczuć w Twoim śpiewaniu... Można poczuć, przynajmniej ja poczułam, że mocno wierzysz. Nie wiem, czy w Boga, czy w samą siebie...?

– Faktycznie, jest taka metafizyka. Ktoś już mi o tym kiedyś mówił. Wierzę w to, że sama się nie stworzyłam, ktoś mnie stworzył. I swoim śpiewaniem muszę jakoś na to odpowiedzieć. To nie jest wiara w siebie. To wiara w coś, co mnie stworzyło. Nie da się tego określić. Na koncertach nie chciałyby śpiewać piosenek stricte religijnych. Czasami śpiewam „Dzięki ci Panie za ten świat”. I to jest piosenka faktycznie wychwalająca Boga. Ale bałabym się definiować na koncercie tego Boga. To mogę śpiewać w kościele. Koncert jest dla większej ilości osób. Nie jest wyznaniowy. Czasami śpiewam o śmierci, o granicy, za którą się skończymy. Trzeba o tym śpiewać. Nawet na radosnym koncercie.

▲ Uwielbiasz misiaczki, czekoladę, masz w domu reprodukcje obrazów Chagalla. Co jeszcze lubisz?

– Mam w domu dużo reprodukcji Chagalla. Ale Boscha też. Bardzo lubię jajecznice. I skwarki. I bardzo lubię jeść (śmiech).

▲ Nie widać...

– Właśnie, bo jednocześnie staram się mieć samodyscyplinę (śmiech). I dlatego nie ulegam mojemu „lubieniu” w takiej obfitości, jak bym chciała (śmiech). Lubię czytać Myśliwskiego, Różewicza, Herberta, Nabokova. Filmy raczej rzadko oglądam. Ostatnio widziałam „Taksówkarza”. Bardzo fajny. Lubię filmy Bergmana. Natomiast nie lubię Tarkowskiego. Ostatnio robiłam muzykę do tekstów Różewicza i szybko to powstało. Tak, jakby te teksty same zaczynały mi się śpiewać.

▲ Twoje największe marzenia i obawy?

– Chciałabym mieć więcej wolnego czasu. I chciałabym pojechać do Taizé (francuska miejscowość – dop. red.) w tym roku. A największa obawa? Nie wiem. Dużo jest takich lęków. Że się skończymy, że umrzemy, że zachorujemy. Albo że się skończy coś ważnego w życiu. Coś najważniejszego. Albo samotność...

▲ Woda sodowa nie uderzy Ci do głowy?

– No właśnie. Czy mi nie uderzy? (śmiech) Staram się, żeby nie. Ale to jest bardzo dziwny zawód. I bardzo się cieszę, że tak późno go zaczęłam wykonywać. Człowiek w tym zawodzie otrzymuje dużo tzw. „głasków”. Otrzymuję bardzo dużo pochwał w pracy i generalnie dużo ludzi mnie lubi, za to co robię. To jest trochę niebezpieczne (śmiech). To jest zawód, który dezintegruje osobowość. Koncert wszystko łączy. Ale dzień przed i po występie należą do bardzo trudnych: trzeba mnóstwo rzeczy organizować i nie można się na niczym skupić.

▲ A masz tremę przed występami?

– Mam. Czasami to się przemienia w wielką radość, a czasami w wielki strach. Mam większą treść przed koncertami, niż przed występami w teatrze. Bo za koncert jestem odpowiedzialna w pełni, a jeśli chodzi o spektakl, to odpowiedzialność rozkłada się na cały zespół.

▲ I tak na koniec – Twoje ulubione miejsca w Białymstoku?

– Lubię Bojary. Łąki na Antoniuku – tam jest jakiś rezerwat i jest zupełnie dziko. Nie podoba mi się, że w Białymstoku wycinają drzewa. Także Lipowa już mi się mniej podoba niż kiedyś. Lubię dziwne zakątki. Bardzo miło mi się kojarzy przystanek przy III LO w stronę Dziesięcin w okolicach baru Martin. Dużo się tam rozebrało. Oczywiście podwórko III liceum: te brzydkie boisko i brzydki budynek są mi bardzo bliskie. Lubię bibliotekę wojewódzką i miejsca wokół niej. I kościół farny i jego klimat. Lubię tam zachodzić. I droga z uniwersytetu do biblioteki i do kościoła. Bardzo sentymentalnie mi się to kojarzy.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Horoskop



▲ WODNIK 21 I – 19 II

Nie pozwól się wyprowadzić z równowagi tylko uparcie, krok po kroku, realizuj swoje plany. Najlepiej spisuj je sobie na kartce.



▲ RYBY 20 II – 20 III

Postaw na aktywność. Zapisz się na siłownię lub basen, a jeżeli to dla ciebie za duży wysiłek fizyczny czy też finansowy, gimnastykuj się codziennie rano chociaż przez kwadrans.



▲ BARAN 21 III – 20 IV

Nadarzy ci się okazja poznania kogoś bardzo interesującego. Aby tego nie przeoczyć, nie odrzucaj żadnych zaproszeń – ani tych od znajomych, ani też służbowych.



▲ BYK 21 IV – 21 V

Zrezygnuj z jedzenia zbyt ostrych potraw, bo może się to odbić na twoim zdrowiu, a już na pewno odbije się na samopoczuciu. Twój układ trawienny ledwo zipie.



▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Jak już coś raz postanowiłeś, nie daj się odwieść od realizacji tego zamiaru. Pamiętaj, że twoja intuicja jest najlepszym przyjacielem.



▲ RAK 23 VI – 22 VII

Zaufaj ludziom, którzy oferują ci swoją pomoc. A sam spraw sobie niespodziankę i zafunduj swojemu ciału relaks na świeżym powietrzu. Najlepiej połączony z ruchem.



▲ LEW 23 VII – 23 VIII

Podnieś sobie w końcu poprzeczkę w pracy, bo się zanudzisz na śmierć. Jak będziesz miał więcej obowiązków, to i dzień szybciej minie, i satysfakcja gwarantowana.



▲ PANNA 24 VIII – 23 IX

Uważaj na czające się ze wszystkich stron stresy, bo za drzwiami twojej sypialni czai się bezsenność. Zaplanuj wakacje z kimś, kto lubi ten sam sposób rekreacji co ty.



▲ WAGA 24 IX – 23 X

Nie wyładowuj swoich frustracji na innych. Jeżeli coś zawaliłeś, sam musisz wypić to piwo. Przeciwności losu witaj z czołem podniesionym do góry.



▲ SKORPION 24 X – 22 XI

Ogranicz picie kawy, bo i tak stałeś się nadpobudliwy. Może zamiast małej czarnej wypijesz owocową herbatę lub szklankę soku?



▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII

W rodzinie będzie trochę zamieszania. Nie wszyscy bowiem postępują według takich samych reguł. Przymknij oko na te niesnaski.



▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Pojawią się problemy w sferze uczuciowej. Jednak jeżeli będziesz dużo rozmawiać, przetrwacie ten kryzys. Pamiętaj, że żar uczuć, aby nie wygasł, trzeba podsycać na bieżąco.

Wyskakujący z krzaków hobbici? Warsztaty garncarskie? Koniec świata? Czy może kosmetyczka i fryzjer? Co ma być symbolem nietypowej wioski tematycznej? Nietypowej, bo oferującej zarobek, a nie bezrobocie i biedę. Takie już wkrótce mają powstać w naszym województwie.

Projekty unijne >> Podlaskie wsie: Dobrzyniewo,

Mnie się marzy



Elżbieta Filipczuk-Łupińska w swojej Chacie za Wsią marzy o wypieku ekologicznego chleba. Kto wie, może cała Wólka Waniewska wkrótce wstawi się jako wioska chleba?

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Jest w województwie zachodniopomorskim wieś, do której chciałoby pojechać każde polskie dziecko. A przynajmniej każdy fan twórczości Tolkiena. Założmy, że wybiera się na wrześniowe urodziny Bilba (kluczowej postaci z trylogii o Władcy Pierścieni). Witają go gościnni hobbici i krasnoludy. Z zarośli wyskakują groźne trolle, próbując schwytąć gości. Gdy wreszcie dotrą oni do Karczmy pod Rozbrykanym Kucykiem, z ulgą wychylą kufel lemoniady. Mogą pooglądać królującego w centrum wsi smoka albo spotkać majestatycznie przechadzającego się Gandalfa. Jak to

w Hobbitowie, normalka. Ale frajda! Kto by pomyślał, że osiem lat temu Hobbitowo było zwykłym Sierakowem Sławieńskim, popegeerowską biedną wsią, z klasycznymi problemami socjalnymi, jak bezrobocie i patologie. Dziś prosperuje świetnie. W ubiegłym roku zarobiło około 100 tys. zł, z czego część poszła na wynagrodzenia dla zaangażowanych w obsługę turystów mieszkańców (mają umowy-zlecenia), a część na inwestycje we wsi hobbistów. Za wstęp do każdej z wiosek tematycznych bowiem trzeba zapłacić 13-20 zł. Wieś końca świata z kolei, czyli Iwęcino z zegarem słonecznym, odwiedziło 9 tys. osób. Równie ciekawe są Paproty z plantacjami wierzby energetycznej i utworzonymi w niej labiryntami, Podgórk – wio-

Krypno i Czarna Białostocka szukają pomysłu na siebie

wioska chleba

Nie można siedzieć w miejscu.

Aktywność to najlepszy sposób

na zachowanie młodości. Nie

dajmy się zbabieć! – Elżbieta

Stelmaszuk.

ska bajek i rowerów oraz promująca zdrowe życie Dąbrowa.

Marzy się wieś chleba

– Mnie się marzy wioska chleba – przyznaje się „bez bicia” Elżbieta Filipczuk-Lupińska, prowadząca ekologiczną agroturystyczną Chatę za Wsią w Wólce Waniewskiej w gminie Łapy. Przyjechała na kolejne szkolenie do Majątku Howieny koło Turośni Kościelnej, na majówkę. Ślicznie wokół. Biegają lamy, konie i zabawnym truchtem – świnki wietnamskie. A kilkadziesiąt osób: samorządowców, mieszkańców prowadzących gospodarstwa agroturystyczne, liderów lokalnych społeczności, przechodzi ostry trening kreatywności. Prawdziwa burza mózgów. Pani Elżbieta przyjechała z żoną sołtys i jeszcze jedną dziewczyną. Bo kobiety aż rwą się, by z Wólki zrobić wieś na poziomie. A do facetów najłatwiej dotrzeć przez kobiety. Póki co się udaje. W ramach programu odnowy wsi wzięli się za remont świetlicy. Próbuja zdobyć unijne pieniądze na poprawę jej standardu. Zaraz po powrocie z majówki pani Elżbieta ma zwołać zebranie kobiet z Wólki w sprawie wioski tematycznej. Chleb jako motyw przewodni aż się sam ciśnie, bo w każdym domu jest przecież piec.

– Moglibyśmy zacząć od targów, jarmarków, wypiekania chleba raz w tygodniu. W każdym domu inny rodzaj – planuje. – Dzięki dobrej promocji przyjeżdżaliby po niego klienci. Potem można by było robić warsztaty dla dzieci i pokazywać, jak robi się chleb.

Krypno stawia na artystów

Na majówkę, a wcześniej na wyjazd studyjny na Pomorze i szereg szkoleń, zaprosiło zainteresowanych Forum Inicjatyw Rozwojowych. Realizuje projekt wiosek tematycznych na Podlasiu. Finansowany jest przez Fundację Fundusz Współpracy przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL. Podlasianie zapalili się do pomysłu wiosek tematycznych, takich samych jak na Pomorzu. To naprawdę idealna alternatywa dla bezrobocia i wyjazdów na Wyspy.

– Do tej pory promowaliśmy dobre praktyki, a od czerwca rozpoczynamy działania! – zapowiada Magda Skup, szefowa projektu. I zdradza: – Będziemy pracować z trzema gminami: Dobrzyniewem Dużym, Krypem i Czarną Białostocką. W Czarnej, dodatkowo, oprócz wioski tematycznej stworzymy Akademię Rekodzielnictwa.

Każda z gmin otrzyma do 50 tys. zł na realizację swoich pomysłów na nietypowe wsie. Te jeszcze nie są do końca wykrystalizowane. Krypno pewnie będzie stawiać na wioskę artystyczną z obrazami z drewna. Ale idei jest mnóstwo, trzeba je jeszcze przegadać, zbadać potencjał wsi, zwerbować aktywnych mieszkańców, dopracować szczegóły. I obowiązkowo wymyślić strategię promocyjną. Ta przygotowywana jest na listopad. Oferta wsi tematycznych trafi do przeróżnych turystów: do uczniów podstawówek, gimnazjalistów, studentów, emerytów nie tylko z Polski, ale i z zagranicy. Ani

mieszkańcy, ani samorządy oczywiście nie płacą za udział w projekcie.

Cztery etaty Elżbiety

Oprócz tych szczęśliwych gmin, wybranych na podstawie wcześniejszej dobrej współpracy i zaangażowania mieszkańców, FIR chciałby też pomóc promować wszystkie inne chętne do zabyśnięcia lokalne społeczności. I panią Elżbietę z koleżankami, która marzy o wiosce chleba, i wioskę Jaćwingów, i serów. Ważne, by znaleźć w nich osoby, którym chce się coś robić.

Jak Elżbieta Stelmaszuk, sołtys Niewodnicy Kościelnej. Prrrr, stój! Sołtys to jeden z jej licznych etatów, nie jedyny! Po godz. 14 kończy pracę dekoratora w Makro, wsiada w samochód i pędzi do swej ostatniej miłości – koni. Do Ośrodka Sportów Konnych „Stajnia Kucykowo”, działającego od 2,5 roku. Na starość nauczyłam się jeździć – śmieje się atrakcyjna dziewczyna w zamszowej mini i kowbojkach. W Kucykowie do wieczora czyści konie, karmi je albo organizuje maluchom urodziny w siodle. Potem jedzie do domu. Musi znaleźć czas, by rozwieźć nakazy podatkowe mieszkańcom. Jakimś cudem udało jej się w międzyczasie skończyć szkołę rolniczą (tak daleką od jej plastycznego wykształcenia). Późnym wieczorem pisze artykuły do Echa Niewodnicy, które sama założyła i redaguje z pomocą przyjaciół-zapaleńców takich jak ona. Ta gazeta powstaje całkowicie w... czynnie społecznym. Tak, jakby wróciły stare czasy. Nikt za to grosza nie bierze, a za druk płaci Stowarzyszenie Przyjaciół Niewodnicy, ze składek członkowskich. Kwartalnik trafia za darmo pod każde drzwi. Gdy Elżbieta łamie ostatnie strony o 3 nad ranem, wreszcie może odetchnąć z ulgą. Jej dzień się kończy.

– Tylko przez to wszystko nie mam czasu dla... wnuka – zdradza nagle, wywołując konsternację. Tak, ma dwóch synów i córkę, która obdarzyła rodzinę prawie półtorarocznym obecnie Aleksem. Nie do wiary... Bycie aktywną to jej recepta na zachowanie młodości i urody. – Nie można dać się zbabieć! – śmieje się.

Podbiałostocka perełka zdrowia i urody

Taka osoba jak Ela Stelmaszuk wie wszystko o zdrowiu, urodzie i aktywnym trybie życia. Chce się tą wiedzą podzielić, robiąc z Niewodnicy wioskę zdrowia i urody oczywiście. Niewodniczanin mają fryzjerkę, kosmetyczkę, rehabilitanta, który ma też swoją siłownię. Trzon usług już jest. A może w ogródkach przydomowych przestawić się na zielarstwo?

Niewodnica nie jest typową wsią, bardziej robi się już sypialnią Białegostoku, w której budują ekskluzywne domki i osiedlają się zamożniejsi białostoczanie. Im też można zaproponować zdrowy wypoczynek przed snem – planuje Elżbieta. Przejażdżki bryczkami, konie, spacer, gry terenowe. Może paintball z przeszkodami w rozpostartej wokół miejscowości siatce okopów (pozostałościach po 26. Pułku Piechoty). Obowiązkowo oprowadzanie po niewodnickich atrakcjach: kościele św. Antoniego, pracowni preparowania zwierząt, którą ostatnio przyjechało filmować Discovery i... czołgu. Jego odrestaurowaniem zajęli się żołnierze z białostockiej jednostki. Elżbieta osobiście dobiła się do dowódcy z taką prośbą. Jak mógł odmówić pani sołtys...

Elżbieta chciałaby nawiązać współpracę ze stowarzyszeniem Rowerowy Białystok i propagować turystykę rowerową szlakiem obejmującym też okolice Niewodnicy. Jeśli nie konno, to rowerem! Nie jest osamotniona w swym entuzjazmie. Siedem lat temu grupa zapaleńców założyła Stowarzyszenie Przyjaciół Niewodnicy. Jego prezesem jest radny gminy Turośń Kościelna Zdzisław Narek. Razem robią festyn i słynne już bale karnawałowe, na które przychodzą nie tylko mieszkańcy Niewodnicy, ale zjeżdżają się też palestrzyści i lekarze ze stolicy czy z Łodzi. Dwa razy w roku sympatycy stowarzyszenia sprzątają swoją Niewodnicę, jej trasy spacerowe, skwer. Nie ma co, kochają swoją miejscinę i chcą z niej zrobić perełkę.

Miss Polonia >> Która założy koronę?

Dziewczyny lubią brąz i koronę

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Białe pończochy, welony i cudowna, pełna niewinności bielizna – w takich strojach wystąpią finalistki wyborów Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2008 na finale konkursu, który odbędzie się już w piątek na deskach białostockiego Teatru Dramatycznego.

Jak na plaży i w samochodowej myjni

Taneczne kroki i choreograficzne układy dziewczyny trenują już od miesiąca. W sumie jest ich 38: 20 dorosłych startujących w kategorii Miss Polonia Województwa Podlaskiego '08 i 18 nastolatek walczących o tytuł Miss Polonia Nastolatek '08.

Publiczności zaprezentują się m.in. w pokazie mody eleganckich, kobiecych sukienek z firmy „De facto” i „Eleganza” oraz w strojach sportowych z „Face to face”. W rolę modelek będą wcielały się w towarzystwie tancerzy z zespołu „Szał”, który jest wice mistrzem Europy w tańcach hiphopowych i street dance show (w czerwcu br. zaś będzie reprezentował nasz kraj na Mistrzostwach Świata, walcząc o tytuł mistrza).

I tak, finalistki wyborów Miss Polonia Województwa Podlaskiego '08 podczas finałowego koncertu zabiorą się w towarzystwie tych tancerzy za... mycie najnowszego modelu Fiata. A będzie to barдно widowiskowe czyszczenie auta, bo dziewczyny będą robiły to w... strojach kąpielowych

z firmy „Aurea” w rytm piosenki Ryszarda Rynkowskiego „Dziewczyny lubią brąz”.

Kiedy zaś dorosłe finalistki będą produkowały się czyszcząc superauto, nastolatki będą poruszały się w rytmach latynoamerykańskich...

W białej bieliźnie na bajkowym łóżku

Tych, którzy przyjdą w tym roku na finał wyborów Miss Polonia Województwa Podlaskiego, czeka jeszcze kolejna niespodzianka. Zamiast tradycyjnego pokazu sukni ślubnych, finalistki pokażą się w... ślubnej bieliźnie z „Gracji”. Na ich pięknych, zgrabnych ciałach zobaczymy cudowne białe biustonosze i seksowne pończochy, a na głowach... oczywiście welony. A cała ta prezentacja będzie się odbywała na ogromnym łóżku z białym baldachimem.

W programie zaplanowano też inny pokaz bielizny – firmy „Gaja” – znacznie bardziej drapieżny, bo w rytmie techno. W tym „wyjściu” wystąpią profesjonalne modelki (wśród których będziemy mogli zobaczyć m.in. finalistki wyborów Miss Polonia Województwa Podlaskiego z minionych lat). Na scenie pojawi się też Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2004 – Magda Łaniewska. A właściwie będzie na niej obecna prawie przez cały czas trwania finałowego koncertu, bo... będzie go prowadziła – razem z Krzysztofem Szubdą, białostockim kabareciarzem i dziennikarzem „Studia Weekend TVB”. Do zobaczenia w piątek o godz. 18.

promocja

MISS POLONIA '08

MISS POLONIA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO '08 I MISS POLONIA NASTOLATEK '08

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki

23 maja, godz. 18.00

WSPÓŁORGANIZATOR

GAZETA WSPÓŁCZESNA

ORGANIZATOR

admis
agencja modelek

SPONSOR DIAMENTOWY

KONRYS

PATRONAT MIEDZYNARODOWY

SPONSOR GŁÓWNY

GLAMOUR

SPONSOR ZŁOTY

de facto

SPONSOR SREBRNY

ELEGANZA

SPONSOR

aplanus

Technika >> Jest okazja, by zapoznać się z ofertą producentów maszyn

Zielone zniwa w Szepietowie

Najpierw skoszą trawę, później ją zgrabią, zbiorą, zbelują... Wykona to 50 różnych maszyn. A rolnicy będą mogli porównać ich pracę i wybrać najlepsze. Tak właśnie wyglądać będzie najbliższa – trzecia – edycja Zielonej Gali, która odbędzie się w ten weekend na terenach Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.



W minionym roku podczas Zielonej Gali zaprezentowano 40 różnego rodzaju maszyn. W tym roku rolnicy będą mogli porównać pracę 50 różnego rodzaju sprzętów.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@prasapodlaska.pl

Podczas Zielonej Gali zaprezentują się czołowi producenci i dystrybutorzy maszyn rolniczych nie tylko z regionu północno-wschodniego, ale również z różnych części Polski. Będą to: Adler Agro z Białegostoku, Belima z Łap, Contractus z Sokółki, Edmasz z Wysokiego Mazowieckiego, Agrotechnika z Białej Podlaskiej, Pronar z Narwi, Atut Rental z Warszawy, AG Bag Polska z Szelejewy Drugiego, Agrotechnik z Tafił, JFC Polska z Dąbrówki, Primator z Czyżewa i Agro-Serwis z Kołak Kościelnych.

W sumie wystawcy zaprezentują się na ponad 100 stoiskach. Pokażą kosiarki, przetrząsacze, zgrabiarki, przyczepy zbierające i owijarki. Będą to sprzęty znanych światowych firm, np.: Zetor, Kuhn, New Holland, John Deere, Pottinger oraz nie gorsze – wyprodukowane przez przedsiębiorstwa z regionu, takie jak Pronar z Narwi czy Metal Fach z Sokółki. Maszyna, która będzie cieszyć się największym zainteresowaniem rolników, otrzyma tytuł Hitu Zielonej Gali.

– Co roku uczestniczymy w tym pokazie – mówi Edward Nowacki, właściciel firmy Edmasz w Wysokiem Mazowieckiem. – Bo jest to impreza większej rangi, okazja, żeby się zaprezentować.

Jak podkreśla, przypomina ona duży piknik – święto i producentów maszyn, i rolników. Ale przy okazji gospodarze mogą zobaczyć, co się dzieje na rynku maszyn. Na stoiskach producentów i dystrybutorów będą mogli uzyskać bardziej szczegółowe informacje.

W tym roku szepietowska impreza będzie wyjątkowa – bo zostanie połączona z uroczystymi obchodami 60-lecia doradztwa rolniczego w Polsce północno-wschodniej.

– W 60. rocznicę działalności Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego pragniemy odświeżyć tablicę upamiętniającą postać profesora Kazimierza Rogoyskiego oraz nadać ośrodkowi szkoleniowemu PODR jego imię – mówi Sławomir Gromadzki, dyrektor PODR.

Kazimierz Rogoyski był prekursorem imprez dla rolników – już w 1927 roku zorganizował pierwszy pokaz melioracyjny i hodowlany z prezentacją ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych. Profesor

łączył wykłady na Uniwersytecie w Krakowie, a później w Wilnie z praktycznym wdrażaniem wiedzy w swoim gospodarstwie w Szepietowie Podlesnym. To tutaj upowszechniał wiedzę rolniczą i organizował pokazy dla rolników z całego województwa białostockiego i części wileńskiego. ▲

Program

24.05.2008 r. (sobota)

Tereny wystawowe:
godz. 9.00-16.00 – zwiedzanie stoisk, prezentacja firm
godz. 10.00 – oficjalne otwarcie „Zielonej Gali 2008”
godz. 10.30 – wykład nt.: „Smakovița” nowoczesne mieszanki traw (Przemysław Sowul, firma Sowul&Sowul)
Ośrodek Szkoleniowy:
godz. 9.30 – nadanie Ośrodkowi Szkoleniowemu PODR Szepietowo imienia profesora Kazimierza Rogoyskiego
Ring:
godz. 11.45 – uroczystości 60-lecia doradztwa rolniczego w północno-wschodniej Polsce
godz. 15.00 – występy zespołów artystycznych

25.05.2008 r. (niedziela)

Tereny wystawowe:
godz. 9.00-16.00 – zwiedzanie stoisk, prezentacja firm
godz. 9.05 – wykład nt.: „Perspektywy rozwoju rynku nasionnego w Polsce” (Jerzy Napiórkowski, firma Rolimpex Nasiona SA)
godz. 10.00 – rozstrzygnięcie konkursu „Hit Zielonej Gali”
godz. 11.30 – przejazd kolumny maszyn na tereny pokazów
godz. 12.00 – prezentacje, pokazy pracy maszyn
godz. 13.30 – pokaz silosowania z zachowaniem zasad bezpieczeństwa

promocja

KUPON KONKURSOWY

Pytanie: Która edycja Zielonej Gali odbywa się w dniach 24-25 maja w Szepietowie?

odpowiedź:

imię.....nazwisko.....

kod.....miejscowość.....

ul.....telefon.....

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie w celach obsługi konkursu moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach Gazety Współczesnej.

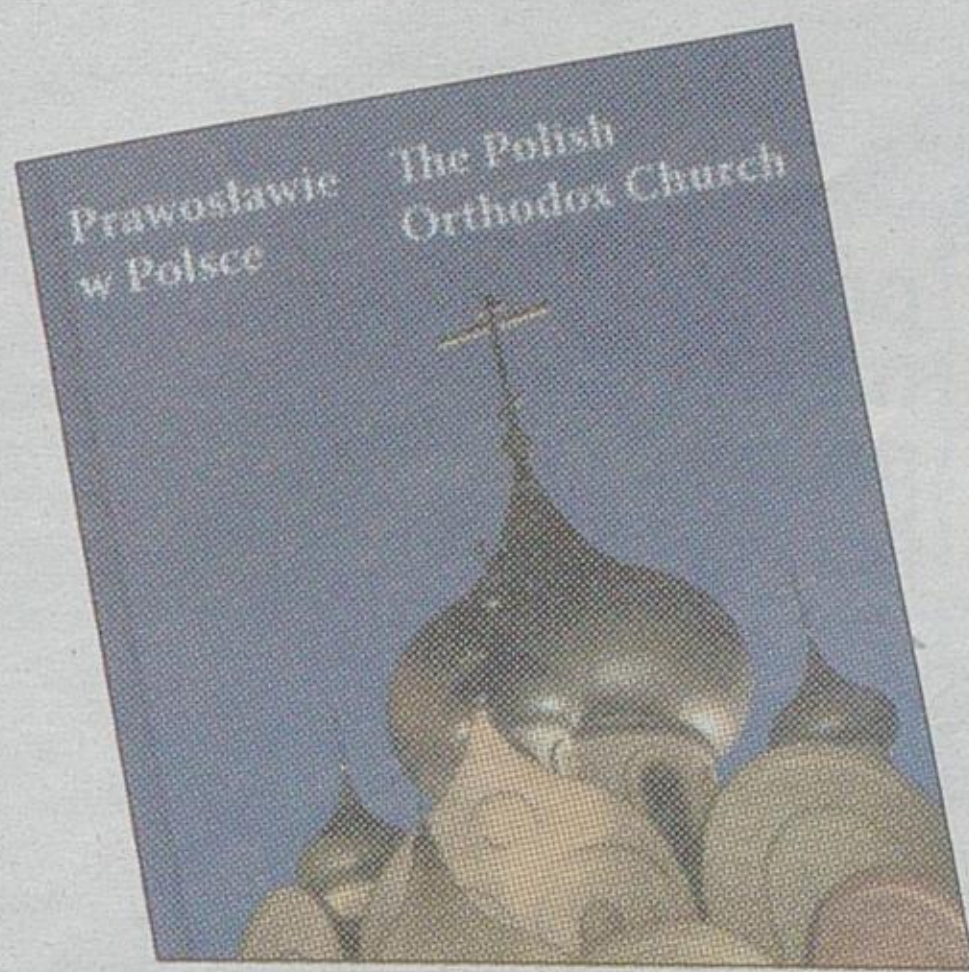
data.....czytelny podpis.....



**nagroda: 32-calowy
Telewizor Philips**



Polska Cerkiew

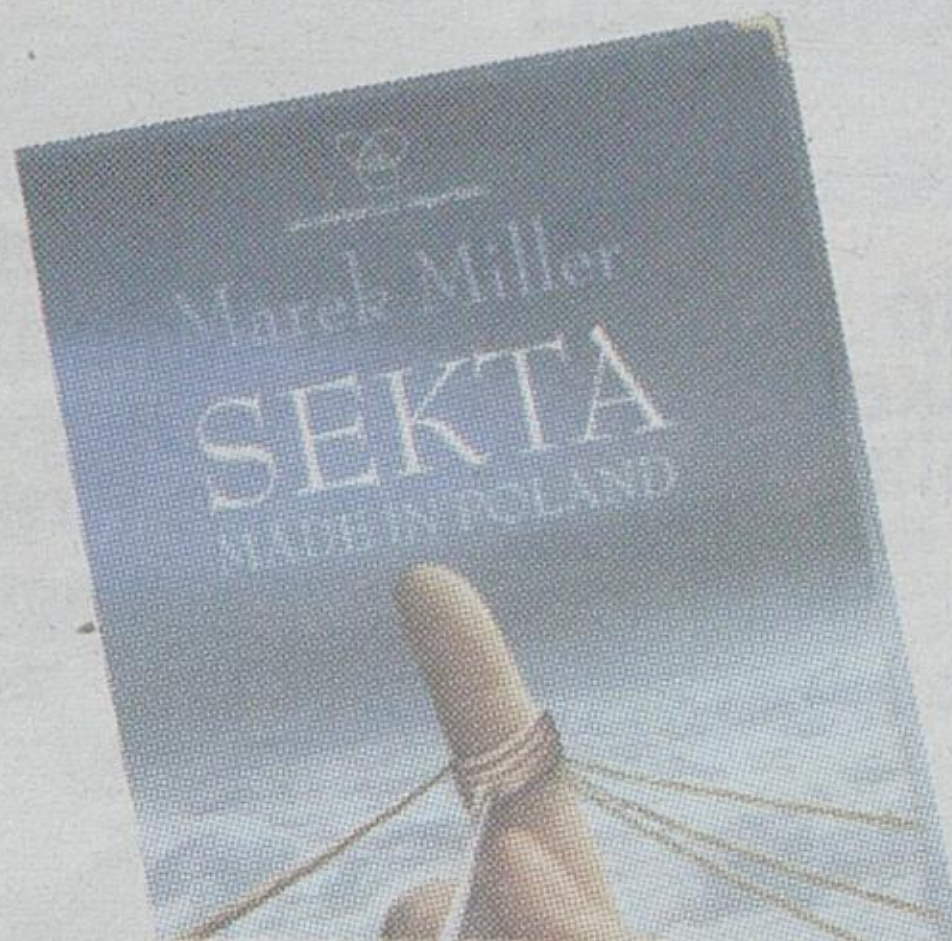


- ▲ „Prawosławie w Polsce. The Polish Orthodox Church”
- ▲ ks. Henryk Paprocki, Piotr Sawicki
- ▲ Wydawnictwo BOSZ, Olszanica 2008, s. 240, cena 69,00

Piękne albumowe wydanie stanowiące ilustrowaną monografię Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Autorem tekstu jest znany teolog, duchowny prawosławny, a zarazem rzecznik prasowy Kościoła prawosławnego w Polsce, ks. Henryk Paprocki. Fotografie są dziełem znanego fotografa, wykładowcy fotografii na Politechnice Białostockiej Piotra Sawickiego. Gwarantuje to rzetelność i wysoki poziom publikacji. Album posiada też duże walory poznawcze. Mało kto wie na przykład, że polski Kościół prawosławny dwukrotnie otrzymywał autokefalię (niezależność). Po raz pierwszy udzielił jej patriarcha Konstantynopola w 1924 r., po raz drugi Kościół rosyjski w 1948 r. Aktualnie Kościół prawosławny w Polsce dzieli się

na sześć diecezji, a ponadto do Kościoła polskiego przyjęto parafie we Włoszech i w Brazylii. Oczywiście podstawą albumu są wizerunki świątyń i ich wnętrz, a jest co pokazać! Od niewielkiej, zabytkowej cerkwi w Kożanach z 1889 r., poprzez monumentalny zespół klasztorny w Supraślu, błyszczący złotymi dachami męski klasztor św. Onufrego w Jabłecznej, czy też Sobór Świętego Ducha na białostockim Antoniuku (najwyższa świątynia prawosławna w Polsce), aż po największą świątynię - dwupoziomową cerkiew Świętej Trójcy w Hajnówce, goszczącą międzynarodowe festiwale muzyki cerkiewnej i - wreszcie - najbardziej chyba znany, zespół cerkiewny na Świętej Górze Grabarce. Prawosławie to także malownicza obrzędowość. Dużo jest zdjęć pielgrzymów z Grabarki, ale także możemy podziwiać udzielenie Sakramentu Chrztu Świętego, Sakramentu Małżeństwa, Sakramentu Pokuty. Jest oczywiście Dzień Chrztu Pańskiego - procesyjne przejście ze świątyni nad rzekę, gdzie dokonuje się poświęcenie wody poprzez trzykrotne zanurzenie krzyża. Są też nabożeństwa wielkopostne, m.in. procesja z Płazczanicą i święcenie pokarmów paschalnych. No i wreszcie ikona - zderzenie teologii ze sztuką. W albumie mamy dużo pięknych ikon z różnych epok, obok starych z Lipia, Grabarki i Supraśla, są nowe, głównie pisane przez Jerzego Nowosielskiego i uczniów szkoły ikonopisania w Biełsku Podlaskim. (ajs)

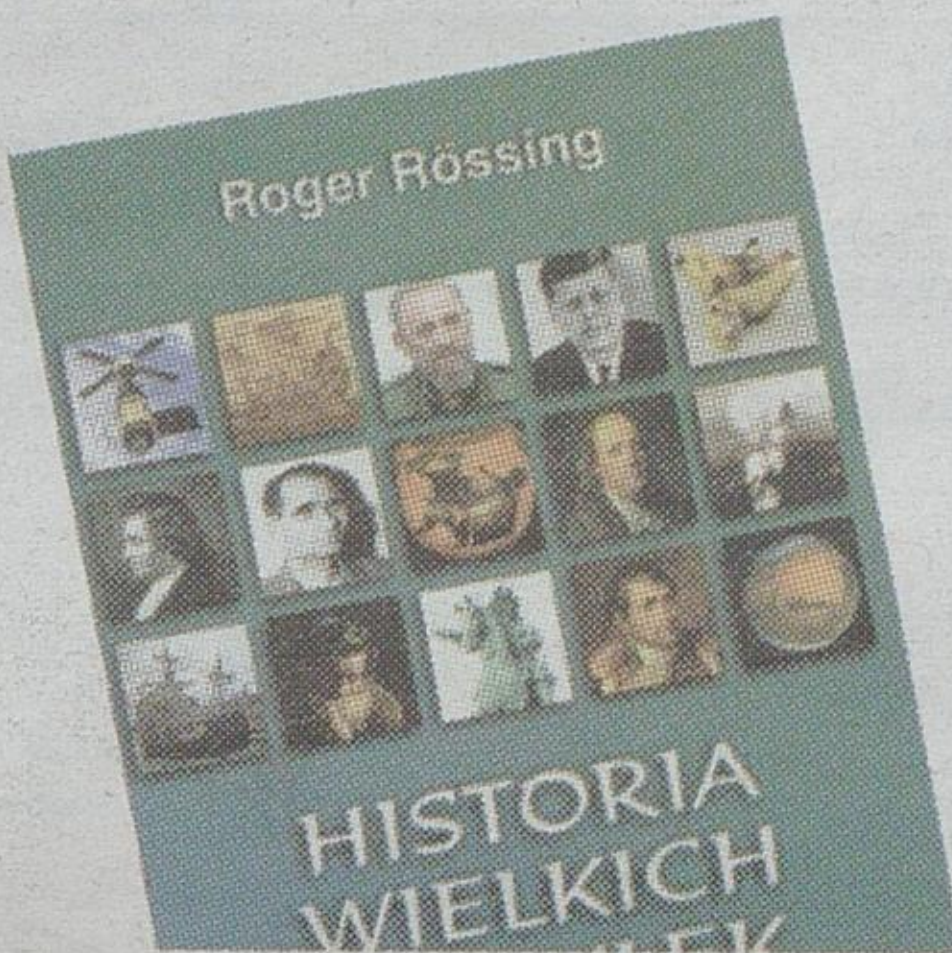
Pułapka dla ducha



- ▲ „Sekta made in Poland”
- ▲ Marek Miller
- ▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 318, c. 32,00.

Dużym atutem tej książki jest to, iż składa się z wypowiedzi ludzi, którzy relacjonują swoje osobiste doświadczenie. Czynią to z pewnym dystansem, można więc przypuścić, że wypowiedzi nie są zniekształcone emocjami i osobistymi negatywnymi doświadczeniami. Relacje te zostały uporządkowane problemowo i umieszczone w blokach pokazujących etapy zaangażowania w sektę. Pozwala to czytelnikowi dostrzec podobne mechanizmy występujące w wielu z tych sekt. A czym jest sekta? Najogólniej: grupa, w której występuje jednocześnie psychomanipulacja i totalność - działanie zmierzające do całkowitego zawładnięcia zewnętrznym i wewnętrznym życiem człowieka. (ajs)

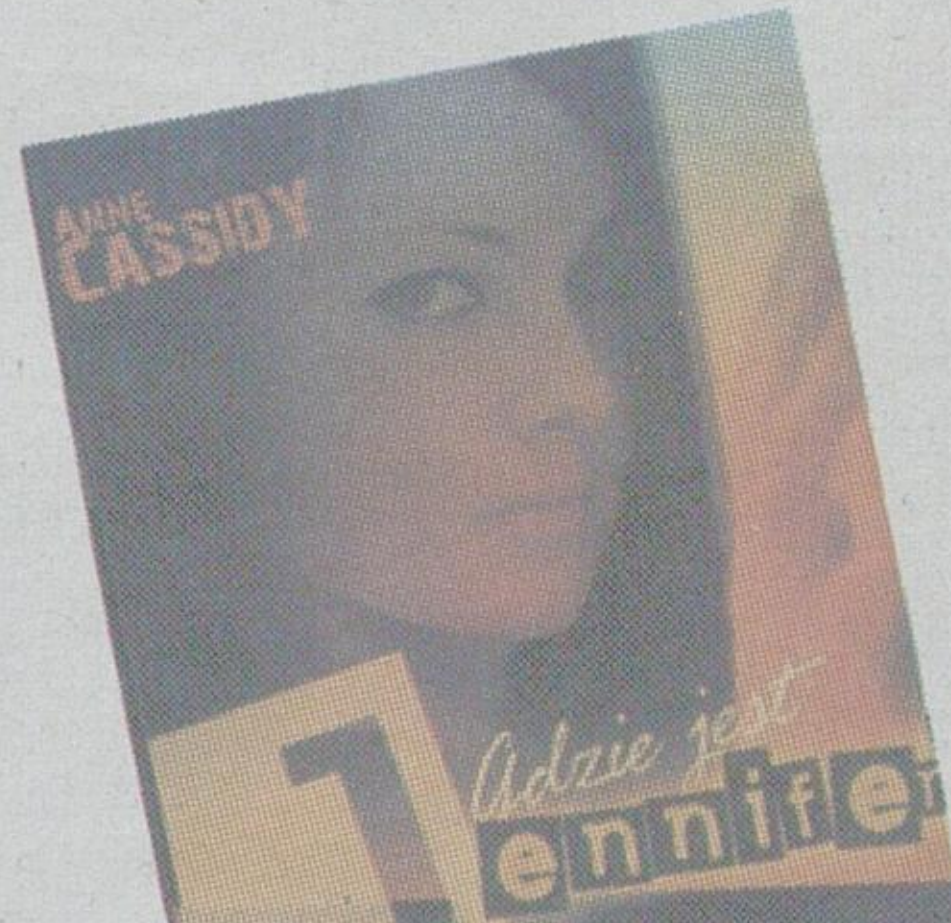
Pomyłki w historii świata



- ▲ „Historia wielkich pomyłek”
- ▲ Roger Rossing
- ▲ Bellona, Warszawa 2008, s. 216.

Historia ludzkości pełna jest małych i wielkich pomyłek. Autor książki opisuje zarówno liczne zabawne przykłady, jak i dające do myślenia historie wielkich pomyłek. W książce tej możemy znaleźć odpowiedzi na pytania: Dlaczego Mona Lisa się uśmiecha? Z jakiego powodu zatonął Titanic? Komu zawdzięczamy napisanie pamiętników Hitlera? Dlaczego Wenus z Milo nie ma rąk? Czy wół może być koniem? Są lapsusy językowe znanych ludzi, przypominające nasz „humor z zeszytów” np.: „Marata wprawdzie zamordowano, ale najpierw zmarł na chorobę, która wręcz kosztowała go życie” (niemiecki prof. Galetti). W sumie zabawna lektura na deszczowe dni. (ajs)

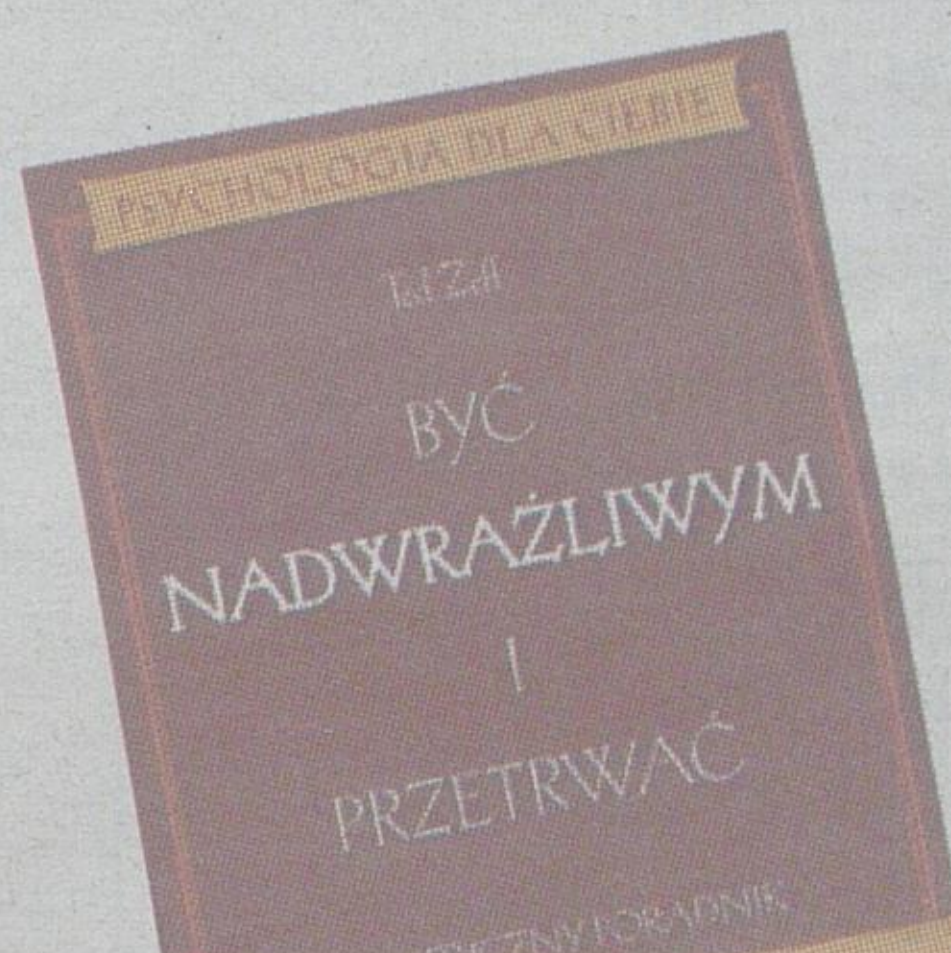
Kto znajdzie... Alice?



- ▲ „Gdzie jest Jennifer?”
- ▲ Annie Cassidy
- ▲ Wydawnictwo Piotra Marciszka Stentor, Warszawa 2008, s. 267.

Alice próbuje żyć normalnie. I zaczyna jej się to udawać. Mieszka z Rosie i dobrze się z nią dogaduje, ma pracę, ma całkiem fajnego chłopaka, któremu na niej zależy, zamierza podjąć studia. Prowadzi zwyczajne życie nastolatki. I mogłoby już tak być. Ale pewnego dnia zaczyna się o nią upominać przeszłość. A wszystko dlatego, że złamała żelazną zasadę i pozwoliła sobie na dość sentymentalny, ale przede wszystkim nierozważny krok. Ten krok wywołał demony sprzed sześciu lat. Wtedy wydarzyło się coś, co sprawiło, że zniknęła pewna dziewczyna o imieniu Jennifer. Już nigdy miała się nie pojawić. Co mają ze sobą wspólnego Jennifer i Alice? Bardzo wiele... nic. Czy ich historia ma szansę na dobre zakończenie... (o)

Dla nadwrażliwych



- ▲ „Być nadwrażliwym i przetrwać. Praktyczny poradnik”
- ▲ Ted Zeff
- ▲ Santorski & Co, Warszawa 2008, s. 279, c. 24,90.

Nie wiesz czy to książka dla ciebie? Możesz łatwo sprawdzić. Wystarczy zrobić sobie test w niej zamieszczony. Jeśli się okaże, że tak, to znaczy, że wybrałeś właściwą książkę. Zresztą w dzisiejszym świecie taki poradnik przyda się prawie dla każdego. Autor książki, psycholog od kilkunastu lat zajmujący się stresem i bezsennością, proponuje wiele sprawdzonych, m.in. w czasie warsztatów dla osób nadwrażliwych, nowych strategii i metod, które pomogą efektywnie funkcjonować z własną nadwrażliwością. Więcej, dzięki poznaniu i zastosowaniu technik przetrwania proponowanych przez niego, nie tylko dasz sobie radę w bombardowanym bodźcami świecie, ale uznasz swoją wrażliwość za dar. (o)

Ze słuchu Ze słuchu

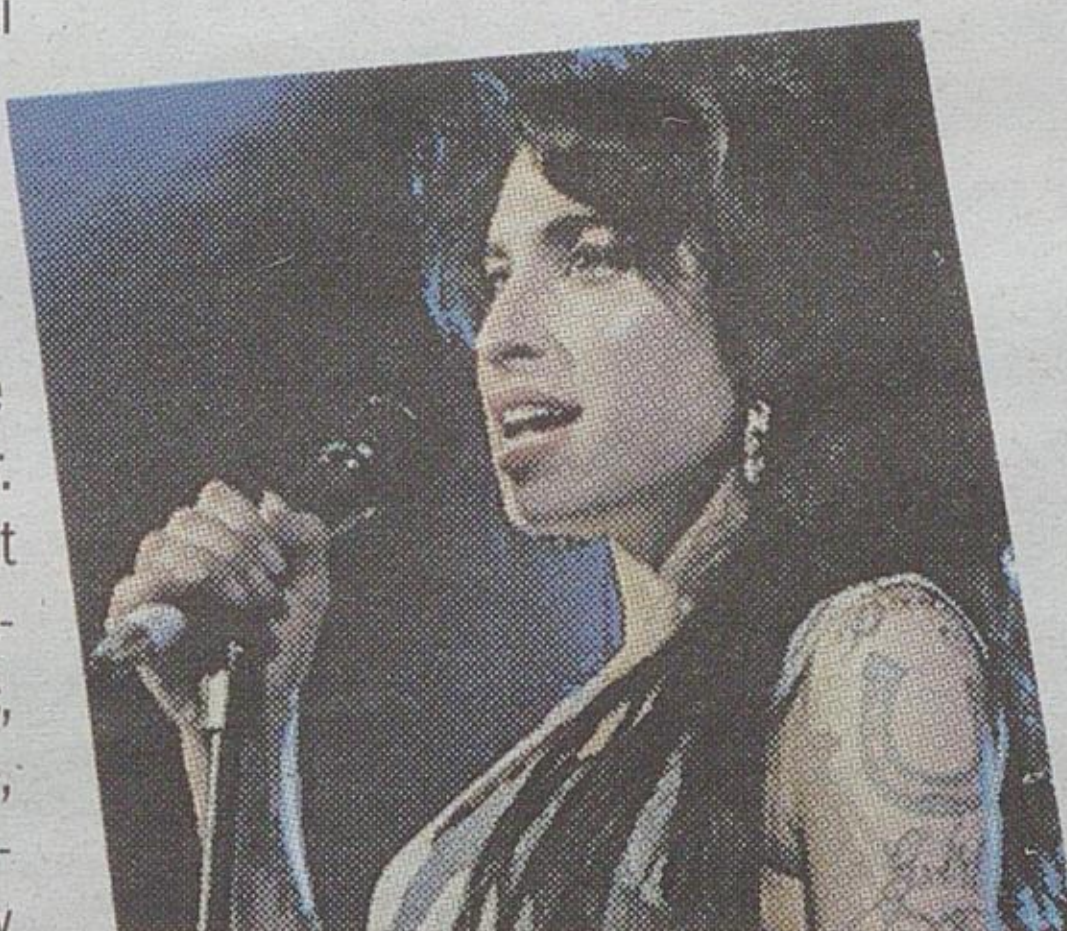
▲ Wydany w 1982 r. album „Thriller” Michaela Jacksona został umieszczony w amerykańskiej Bibliotece Kongresu. Został włączony do zbioru wraz z płytami „Tracks of My Tears” Smokey Robinsona & The Miracles, „Headhunters” Herbiego Hancocka i „For the Roses” Joni Mitchell. Co roku do zbioru Biblioteki Kongresu dodawanych jest 25 płyt, które „kulturowo, historycznie i estetycznie są znaczące dla historii Ameryki”.

▲ Taki zaszczyt być może jeszcze czeka grupę METALLICA, ale na razie perkusista Lars Ulrich zdradził kilka szczegółów dotyczących nowego studyjnego albumu. Ukazuje się on prawdopodobnie we wrześniu br. Ulrich zapewnia, że zespół odległy jest od koncepcji krótkich, przebojowych piosenek i pozwala utworom mieć taką długość, jakiej wymagają. - To długie, siedmio-, ośmio-, dziewięćminutowe wariackie piosenki - wyjaśnia. - Nie wydłużamy ich, czy skracamy celowo. Robimy to, co wydaje się być naturalne. Nie zamierzamy ich skracać, więc niektóre będziemy musieli w pewnym momencie wyrzucić. Zostanie nam pewnie z dziesięć. Nowy materiał ma być bardzo zróżnicowany stylistycznie: - Jest dużo różnorodności, dużo szybkich, wolnych, melodyjnych, hardcore'owych, superszybkich motywów - zapewnia perkusista. - Trochę jak nasze wcześniejsze płyty, ale z większą dozą dynamizmu.

Bilety na majowy koncert METALLIKI w Pol-

sce zostały już wyprzedane.

▲ Nikt nie będzie natomiast sprawdzał wejściówek na czerwcowy koncert Amy Winehouse (na zdjęciu), który odbędzie się w... starej, moskiewskiej jezdni autobusowej. Inna sprawa, że niewiele osób tam wejdzie. Amy wystąpi bowiem na prywatnym koncercie dla Darii Żukowej, partnerki właściciela piłkarskiego klubu Chelsea, Ro-



mana Abramowicza. Żukowa zamierza przekształcić zajezdnię w galerię sztuki. Uroczyste otwarcie uświetni ma właśnie Winehouse, która skasuje za to... milion funtów.

▲ Dużo? Nie dla Eltona Johna! Jedną z rosyjskich (znowu!) milionerek złożyła mu wyjątkową ofertę: za godzinny koncert, podczas prywatnego przyjęcia, Elton John dostanie... 5,2 mln dolarów. To jedna z najwyższych kwot, jakie zaproponowano jakiemukolwiek artyście za pojedynczy występ. opr. Semi

Gdzie ten czad? Gdzie ten czad? Gdzie ten czad?

▲ 24 maja, sobota, Ostrołęka, stadion MOSIR-u; w ramach Dni Ostrołęki odbędzie się koncert Gosi Andrzejewicz (godz. 19) oraz Szymona Wydry z zespołem CARPE DIEM (godz. 21); wstęp wolny.

▲ 24 maja, sobota, Dąbrowa Białostocka, Lasek, podczas Dni Miasta wystąpią sokolskie zespoły FBI (rock, blues), BAD FALCON (hardcore) i PERSPEKTYWA (hip-hop); a o godz. 21, podczas dyskoteki - gwiazda wieczoru, czyli znany duet DJ'ów KALWI &

REMI; wstęp wolny.

▲ 26 maja, poniedziałek, Białystok, Filharmonia Podlaska, ul. Podleśna; z koncertem charytatywnym na rzecz dzieci leczonych w Klinice Onkologii Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku wystąpi Grzegorz Turnau (na zdjęciu); godz. 20; bilety w cenie 70 zł można kupić w sklepie Tango, kasie Filharmonii i kinie Pokój.

▲ 28 maja, środa, Elk, sala Zebra Elckiego Centrum Kultury; koncert zespołu

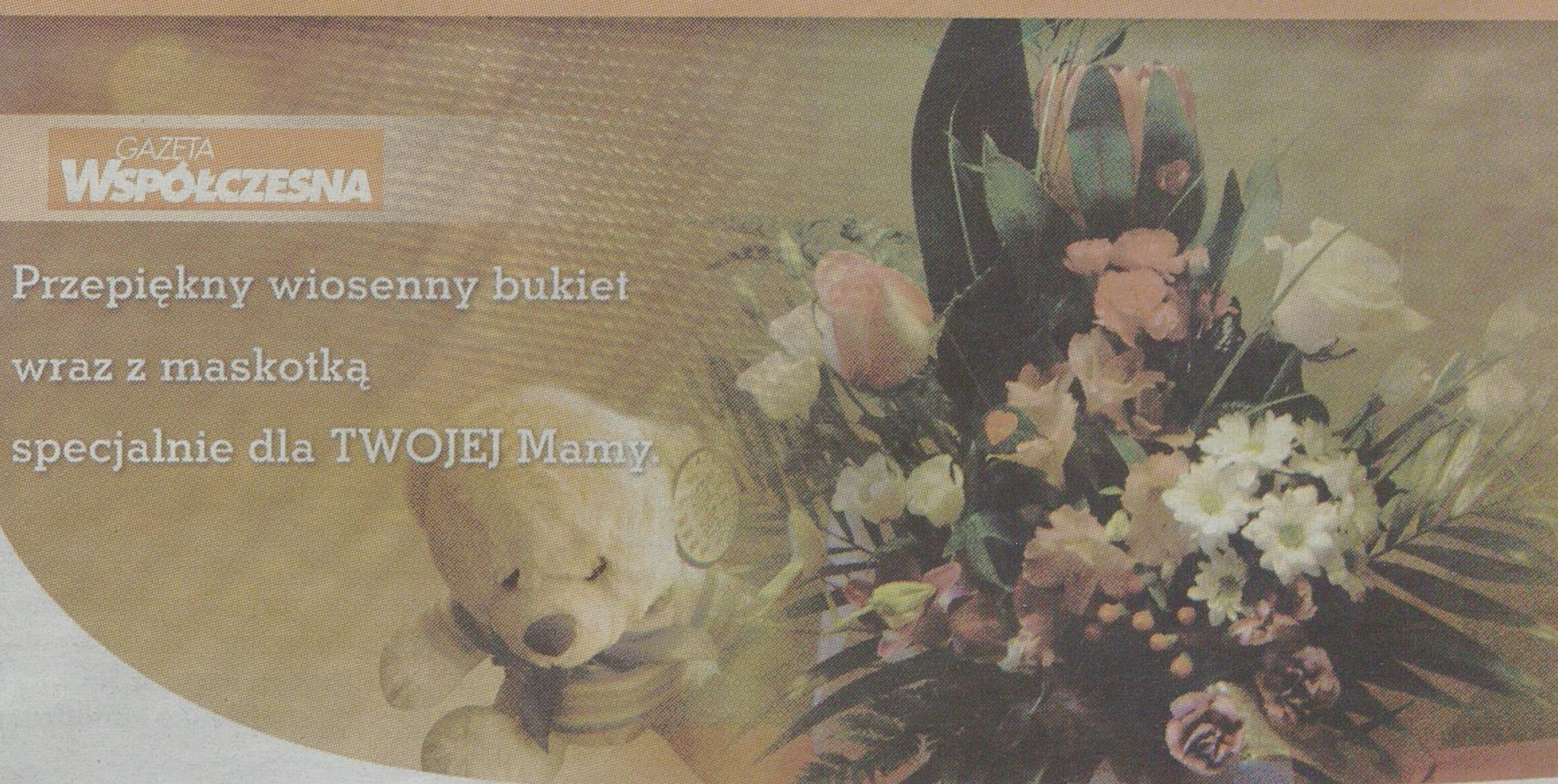


ragga VAVAMUFFIN; początek o godz. 19; bilety (18 zł w przedsprzedaży, 20 zł w dniu koncertu) dostępne są w ECK.

▲ 30 maja, piątek, Białystok, kino Pokój, ul. Lipowa; koncert zespołu LAO CHE; godz. 19; bilety w cenie 35 zł można kupić w kinie.

▲ 31 maja, sobota, Wasilków, skwer obok szkoły podstawowej przy ul. Polnej; podczas Dni Wasilkowa wystąpi zespół PAPA D. (ex-PAPA DANCE); godz. 21; wstęp wolny.

reklamca

SPECJALNA OFERTA Z OKAZJI DNIA MATKI
TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!

Przepiękny wiosenny bukiet
wraz z maskotką
specjalnie dla TWOJEJ Mamy

Bukiet składa się z róż, protey, eustomy, astromerii, goździka gałązkowego oraz storczyka.

Zrób niespodziankę swojej Mamie - zamów bukiet z maskotką!

Cena 140 zł

Na terenie województwa podlaskiego dostawa GRATIS!

Wejdź na stronę: www.wspolczesna.pl/kwiaty lub zadzwoń (85) 74 61 688

* Kwaciarnia dostarczająca kwiaty jest niezależna od Wydawnictwa Prasa Podlaska.

PRAWOSKOŚNIE: 1. Po zachodzie słońca. 2. Z konfiturami w środku. 4. Np. masłak. 6. Rodzaj fryzury. **LEWOSKOŚNIE:** 1. Część twarzy. 3. Na gąsienicach, z wieżyczką i łutą. 5. Bardzo głośne wołanie. 7. Zbiornik na paliwo.

KUPON 177/WE

Relaks
na weekend

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki.

Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „172/WE”. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres: „Gazeta Współczesna”, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend” przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW”.

Rozwiązanie krzyżówek z „GW” z numeru 175.

1. „Zegarmistrz”
2. „Wdzięk to miód dla serca”
3. „Lotopisanka”
4. „Tango Anawa”

Nagrody otrzymują:

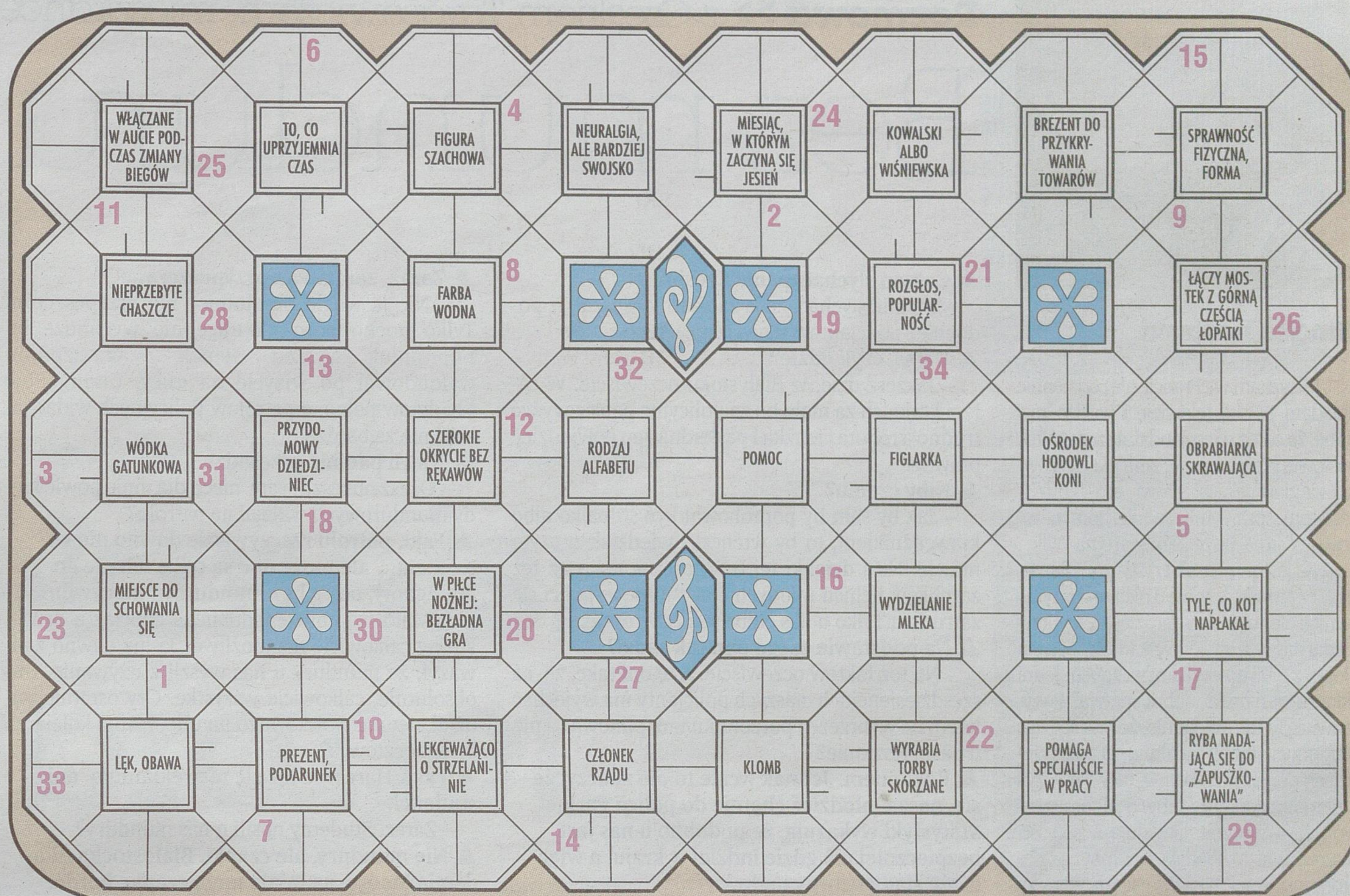
1. **Ewa Rozwód**, Białystok – upominek
2. **Renata Minczewska**, Białystok – upominek
3. **Barbara Rybakiewicz**, Białystok – upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej”, w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Wirówka panoramiczna >>

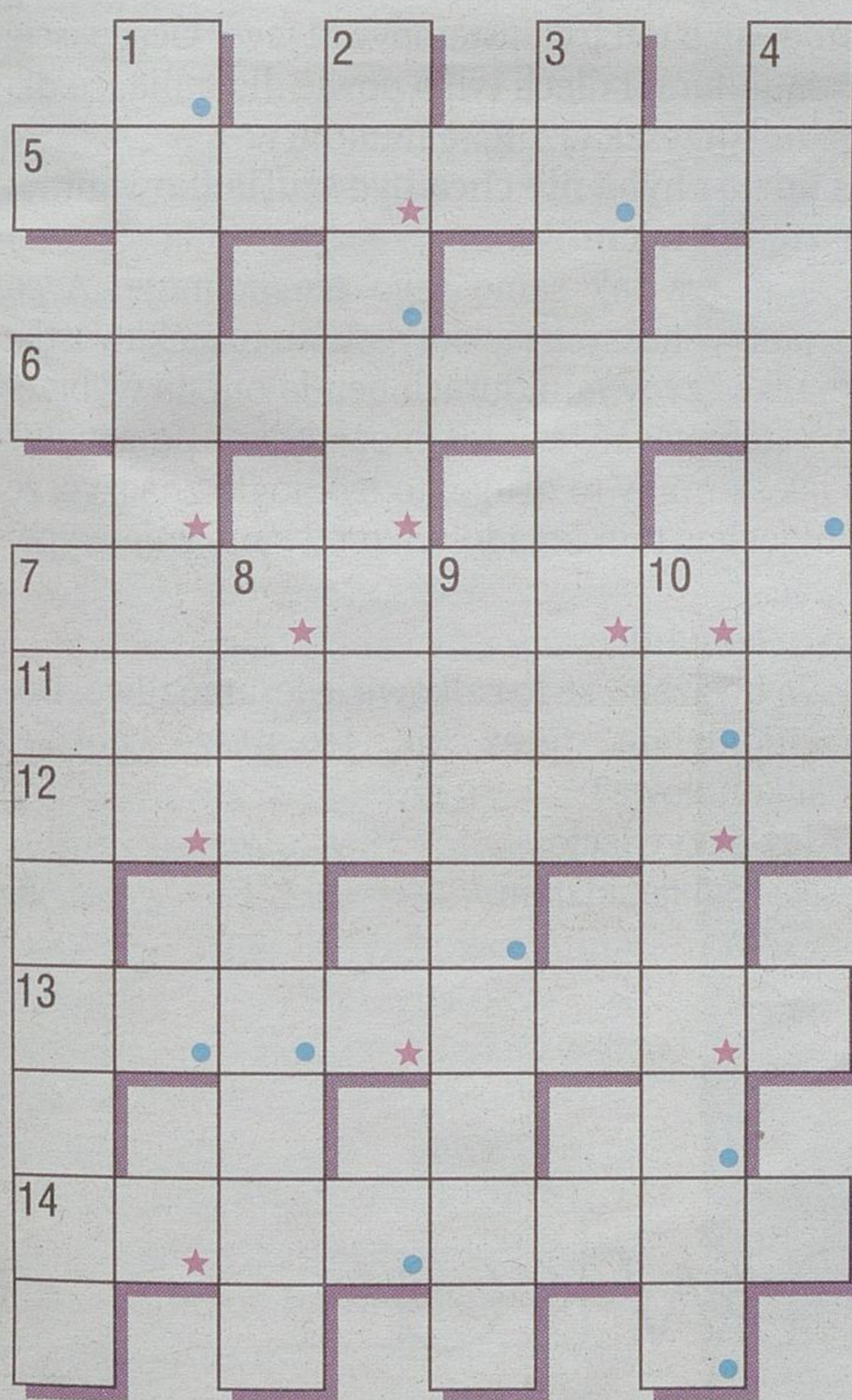


1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe

HELLES

Krzyżówka >>



Litery w polach z gwiazdką oraz z kropką, czytane według tych znaków rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 5) aromatyczna substancja występująca w owocach wanilii, 6) drewniany uchwyt siekiery, łopaty itp., 7) ostro uwydatniająca się różnica, 11) miejscowość na wschód od Kalisza, znana z fabryki mebli, przetwórci owoców i warzyw oraz tkalni wyrobów artystycznych, 12) psy szczekają, a ona jedzie dalej, 13) pisarz używający w swych utworach wulgarnych wyrazów i zwrotów, 14) szkicowa mapa sporządzona w terenie na podstawie pomiarów busołą, krokami itp.

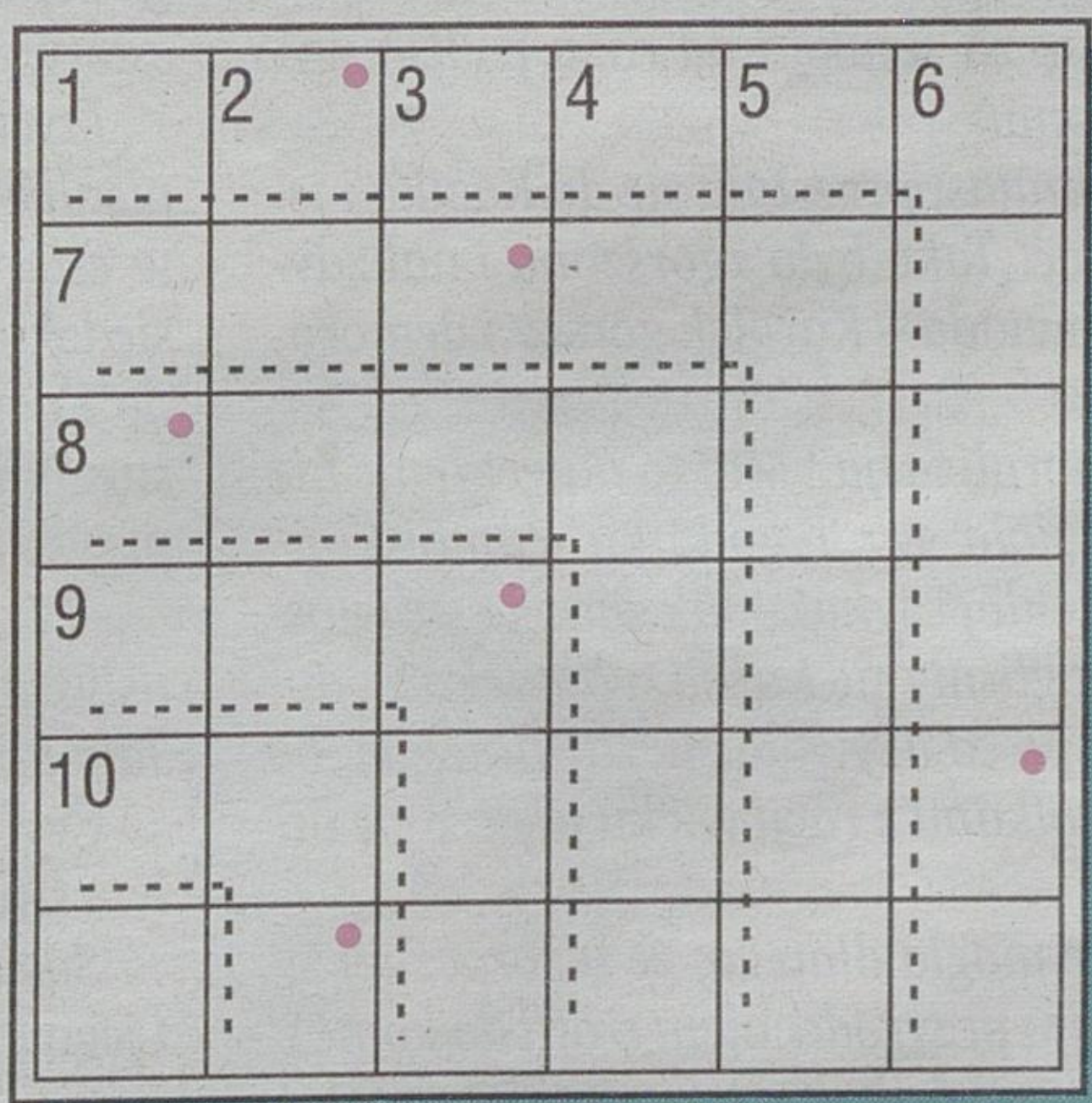
PIONOWO: 1) coś z rozrywek umysłowych, 2) Villas albo Bielecka, 3) zła opinia, 4) koperta lub karta pocztowa z wydrukowanym znaczkiem opłaty, 7) kura lub kurka wodna, 8) opowiada przebieg akcji, 9) ośliczka, podwój albo stonoga, 10) najstarsza w grupie.

Krzyżówka lubelska >>

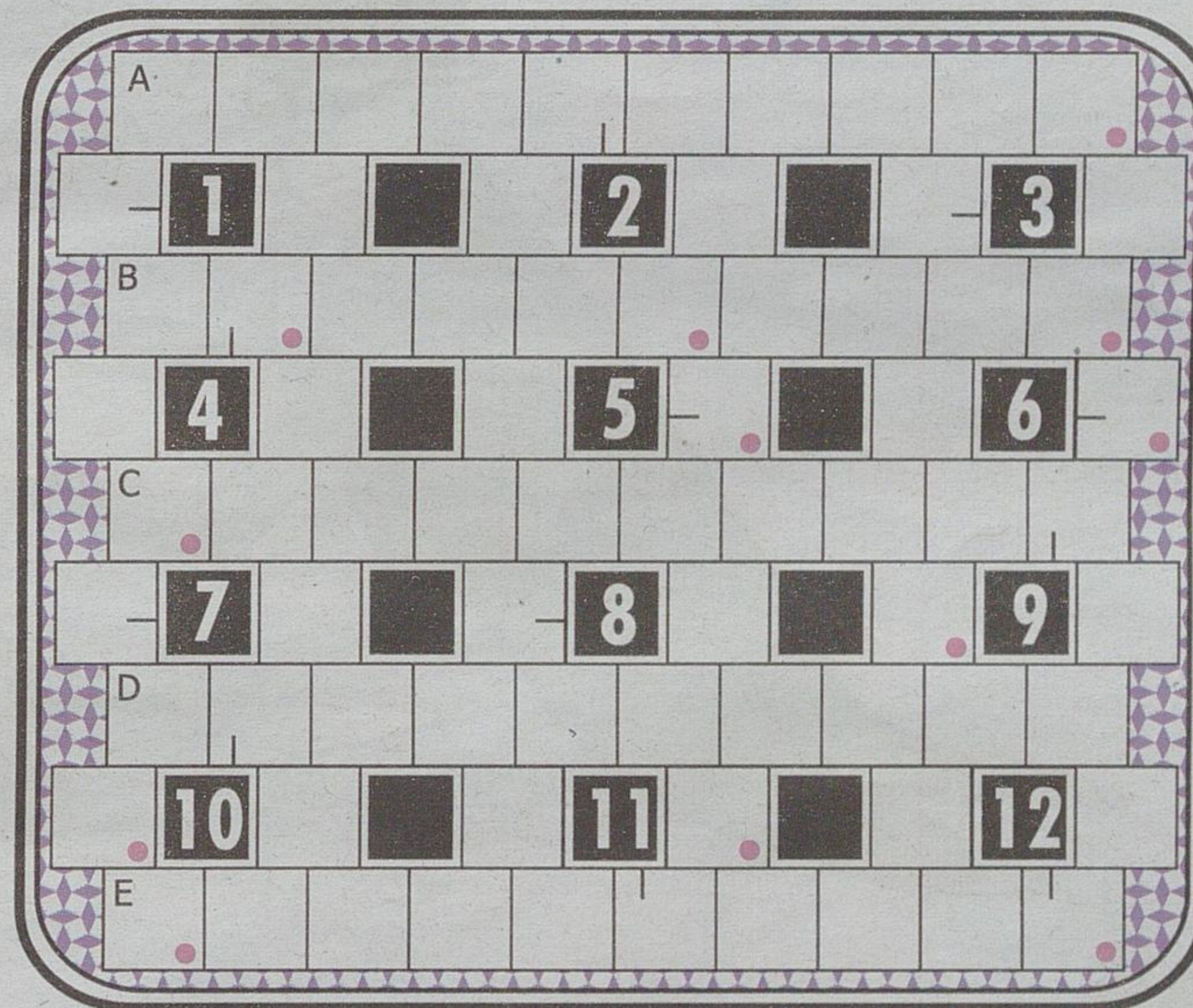
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

WZDŁUŻ LINII: 1) krótki utwór sceniczny grany w przerwach między aktami wystawianej sztuki, 7) popularny antybiotyk, 8) wyborcza, poborowa lub konkursowa, 9) likier kminowy, 10) roślina o pędach stosowanych w koszykarstwie.

PIONOWO: 1) forma rozliczeń bezgotówkowych, 2) końcowy okres epoki kamienia, 3) imię Adamka, znanego boksera polskiego, 4) wypuszczenie pieniędzy przez NBP, 5) środek przeczyszczający, 6) osoba podatna na sugestie i hipnozę.



Wiokrzyżówka >>



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE:

1) spaw rodzaju żeńskiego, 2) siatka poligraficzna, 3) gatunek zająca, 4) opiekunka dziecka, 5) „uszytywnia” kobietę, 6) mieszkanka państwa, którego stolicą jest Maskat, 7) podrzędna restauracja, 8) miła woń, 9) pułapka, 10) maże się, 11) polecenie despoty, 12) zaliczka na poczet należności.

POZIOMO:

A) owoc cytrusowy, B) pracownica OBOP-u, C) dodatek do zaplanowanych prac, D) luksusowe pomieszczenie w hotelu, E) pretendentka.

Szyfrogram anagramowy >>

Z liter słów: **CIASO, JESION, JEŻYNA, OPRZĘD, POWIAT, ROZEJEM, SZCZAW, SZMELC** powstanie sześć wyrazów 8-literowych o podanych określeniach, które należy wpisać do diagramu, a następnie przenieść litery do kratownicy i odczytać rozwiązanie – mądrość żydowską.

9) w parze z macierzyństwem, 11) piaszczysty wał odcinający zatokę od morza i zamieniający ją w zalew, 43) myślowy lub słowny kontakt człowieka z Bogiem, 30) zwierzęta pociągowe używane w gospodarstwie rolnym, 25) „narzędzie” raka, 21) działania prądów powietrza, umożliwiające loty szybowców bez utraty wysokości.

PRAWOSKOŃNIE:

11-27) Adriatyk lub Bałtyk.

9	24	34	12	7	31	18	2
11	37	23	40	5	42	28	19
43	35	3	45	22	32	13	16
30	1	8	26	38	20	48	17
25	41	46	10	14	39	4	29
21	33	36	47	27	15	44	6

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48

słowo o słowie

chora sprawa



Ginące nosówki

– Mieszkam we Francji, ale codziennie oglądam polską telewizję i bardzo mi to smakuje, że coraz więcej ludzi, a szczególnie posłowie i ministrowie, zmienia końcówki i zamiast „ę”, „ą” mówią „em”, „om” – „dobrom sprawom”, „edukacjom narodowym” itd. – pisze pani Martyna Wilk.

Nie jest to charakterystyczne dla posłów czy ministrów, ale u nich to słyszymy i u nich akurat razi to bardziej niż na przykład u naszych znajomych. Mamy pewien kłopot z tymi nosówkami na końcu. Jedni skłonni są mówić „dobrą sprawą” – wymawiają to tak dokładnie, że przesadzają (tak przynajmniej sądzimy). O takich ludziach mówimy czasem – „tacy a-ę”, czyli hiperpoprawni. Inni mówią „dobro sprawo”, czyli w ogóle likwidują nosowość. Jeszcze inni rozkładają ją i mówią „dobrom sprawom”, a trafiają się i tacy, którzy mówią „dobro sprawo”. Nosówki w polszczyźnie giną – a może „giną”, „ginom” lub „gino”? Nic z tego – ma być „gina”. Jak to zastosować? Lekka nosowość jest trudna, więc przyda się rada – wymawiaj to, ale delikatnie, co prawda wolelibyśmy albo wcale, albo silnie, wtedy przynajmniej jesteśmy zdecydowani. Nie wiemy, co zwyczajny, przypuszczam, że denazalizacja, czyli odnosowanie – „dobrą sprawą” będziemy mówili trochę redukując całą wygłosową, czyli wymawianą na końcu samogłoskę. Zachowajmy jak najdłużej tę charakterystyczną dla polszczyzny nosowość, mówmy „tę sprawę”, „tą sprawą”. Co zwyczajny? Zwyczajny język, jak zawsze, ale niekoniecznie nasz.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Błędy

Mało kto potrafi przyznać się do błędu, jeżeli w rezultacie błąd okazuje się przypadkowo całkiem sprytnym posunięciem. Najłatwiej opisać to na przykładzie piłkarzy. Oprócz Grzegorza Piechny niewielu graczy potrafiło powiedzieć wprost: „Chciałem podać, ale piłka zeszła mi z nogi i przypadkowo wpadła do bramki”. Większość uparcie twierdzi, że to wszystko było celowe i zamierzone. Na szczęście Polacy nie wierzą w bajki o pomroczności jasnej, przypadkowym wylaniu kawy na rządowe laptopy i podobnych bzdurach. Dlatego mętne tłumaczenia tych, którzy układali pytania maturalne, że tak miało być i że błędy były celowe w trosce o to, by maturzyści umieli sobie radzić w dorosłym życiu, są po prostu żałosne. Teraz niech drogowcy zaczęli nam wmawiać, że dziury na drogach są po to, by kierowcy byli bardziej skupieni, a bary serwujące dania z salmonellą po to, by nas jeszcze bardziej uodpornić i uczyć znosić cierpienie. Idąc tym tropem proponuję, by zdymisjonować wszystkich, którzy układali pytania maturalne i ogłosić, że dymisja jest po to, by uaktywnić ich zawodowo i zmotywować do zdobycia nowego, równie miłego zawodu, jak na przykład fryzjerstwo czy akwizycja. W końcu żadna praca nie hańbi. Oczywiście oprócz tej wykonanej źle.

Jacek Janowicz

Rozmowa >> z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Bez munduru

▲ Co tam słyhać, panie Czesiu?

– U mnie słyhać, że ja zaostatnio słyhał, iż podobnie policjantów u nas jest za dużo.

▲ U nas, czyli gdzie?

– Jakżesz dzie, w Białymstoku oczewiscie. W całym kraju ich za mało bo za policyjne pensie wyżyc trudno a robota cienka i paskudna żep powiedziec prawdę.

▲ Niby czemu?

– Jak by sam by popróbował być stupajko albo krawężnikiem, to by wtenczas wiedział, o czym mówię. Nu i dzienki tej trudności pracy oraz też zarobkow lichich młodych corez mnie w polici sie zatrudnia. Tylko u nas chiba jest odwrotnie.

▲ Na podstawie czego pan tak sądzi?

– Nu toż faktow oczewiscie. A te oni take, że aż szesdziesieniuich naszych policjanty ma wyjechać latem na wybrzeże i porzondku tam pilnować a nie u nas... Rozumie?

▲ Rozumiem. Jednak wcale to nie znaczy, że się nasza młodzież chętnie do policji garnie. Statystyki wykazują, że podobno u nas jest bezpieczniej niż gdzie indziej w kraju, a więc może stąd pozorny nadmiar...

– Ja nie wiedział, że on taki jest naiwniak. Nie wie jak sie statystyke robi?

▲ Zaraz, zaraz! Pan przypuszcza...

– Nic ja wogle absolutnie nie przypuszczam. Tylko nocno poro na ulice nie wychodze bo Kuprianiuk wyszed Gienek i w szpitalu wylondował po wizycie na ulicy. Chuliganow i badytow pełno, a patrolow policyjnych widać jakoś nie za bardzo...

▲ Niech pan nie przesadza.

– Ożesz nużesz... sam niech dla mnie powie kiedy mundurowych widział na patrolu?

▲ Fakt, patrolu rzeczywiście dawno nie widziałem... ale może one są tylko ich nie dostrzegamy, bo są bez mundurów, po cywilu?

– Mało to prawdopodobne... chociaż z drugiej strony całkowicie też możliwe. Ja już dawno zauważył, że mundury u nas wyszli z używania. I to absolutnie, całkowicie wszystkie. Czy ostatnio widział kiedyś wojskowego na ulicy? Albo kolejarza bonć pocztowca?

▲ Fakt. Harcerze też się nie reklamują, ani studenci.

– Zarez. Studetny nosili u nas mundury?

▲ Nie mundury, ale czapki. Białostocka Akademia Medyczna miała małą czapkę bordo, z wyszywaniem na niej złotym węzem...

– Ło ło, nu nu...bardzo była pienkna ta czapeczka

▲ I studenci z dumą ją nosili.

– Otoż ito. Po tej czapce zarez było widać z kim sie ma sie do czynienia...też tak samo jak i po mundurze. A ja powiem, że swój kolejarzki również z duma nosił, bo znaczyło, że ja ktoś jest a nie byle żulik...

▲ Żołnierz na urlopie ciągle był żołnierzem i nie wstydział się munduru...

– On sie nie stydził a szczylił. Nigdy nie zapomne jak na urlop zjechał do rodziców starszy nasz kolega Gienek Bulin. On był w marynarskiej szkole oficerskiej, temu chodził w granatowej... albo może raczej czarnej dwurzędówce, z marynarski kordzikiem... wszystkie my penkali wprost z zajzdrosi a panienki z całej okolicy...

▲ Za mundurem panny sznurem?

– Tak było. Nu i nie rozumiem, co sie stało, że dziś oni całkowicie wyszli z mody, to znaczy z użytku.

▲ Nie całkiem, panie Czesiu złociutki.

Na przykład piloci samolotów pasażerskich muszą być w mundurach na pokładzie. Pewnie chodzi o to, żeby każdy wiedział z kim ma do czynienia...

– Ło ło, faktycznie. A ja ide pytać, czemuż to pewności mieć nie moge jak, dopuścmy, listonosza wpuścić mam do chaty? W srode, te miniono do dźwi ktoś łomoce. Patrze poprzez wizer w dźwiach bo mam taki, nu i widze, że łachmyta jakiś stoi z tak jakby walizo. Pytam - kto tam? A on mówi, że listonosz. I ja skond ja moge wiedziec, czy na pewno aby nie bandyta? Znać człowieka nie znam...

▲ Swego listonosza pan nie poznał?

– On nie mój jak raz akurat. Mój na urlop poszed, nu a ten był zastempywał jego. Oczewiscie biez mundura. I niech tylko powie dla mnie, co dla kogo oni przeszkadzali, te mundury?

▲ Ludzie chyba nie chcą być szufladkowani... zresztą nie wiem.

– I ja też tak samo tego nie pojmuje. A co policjantów naszych sie dotyczy, nu to ciekawostka tutej taka czy w mundurach bendo oni na wybrzeżu wystempywał, czy też może tylko po cywilu? Bo jak skoro by to drugie, to by mogło znaczyć, że iż oni jechać tam pojedą tylko i wyłącznie wypo- czywać.

▲ No, co pan!

– Ja uważam, że to całkowicie jest możliwe. Do bra. Pójdziem terez na te nasze polskie biezankoholowe?

▲ Ależ oczywiście.

– Nu to daje, idziem.



klasyczna szkoła obyczaju

Karolek i jego duża sikawka

Kazik Tokarski ze wsi Księżostany postawił pomnik w kształcie fontanny. Jest to pomnik Karolka, strażnika rybnego stawu. Karolek na pomniku, aby bronić ryb, bo stoi nad stawem, wyposażony jest w strzelbę na plecach, w granat przytroczonej do paska i wielkiego sterczącego penisa, z którego tryska woda. Żaden tam mały sisorek, jak przy pomnikach gdzieś za granicą. Karolek z Księżostanów dzierży prawdziwą „armatę”. Podobno bardzo poręczną broń w ochronie ryb przed kłusownikami.

Kazik Tokarski skonstruował Karolka po pijaku. – Tworzyłem, jak prawdziwy artysta – wyznał „Tygodnikowi Zamojskiemu” „artysta”. – Niejeden wielki obraz powstał w pracowni znajdującego się „pod wpływem” malarza.

Różnica jest taka, że Kazikowi po pijaku, zamiast wielkiego obrazu, wyszedł wielki penis. – Karolek stał

się dziełem mojego życia – wyjaśnił w gazecie twórca. Jego matka zaś dodała, że syna nie może się wprost nachwalić. Taki zdolny! Potrafi wszystko: budować, murować, dom wykończyć.

I masz! Wziął się za sztukę i od razu penisa wykończył zamiast domu.

Sąsiadka natychmiast przestała się do Kazika i jego rodziny odzywać. Taka była zgorszona i nabzdyczona. – Dzieci – powiada – Karolek gorszy i demoralizuje.

– Jaka tam demoralizacja? Mój to nawet o nic nie pytał – odpowiedziała w „Tygodniku Zamojskim” matka 10-letniego chłopczyka. – Jak zaczęła się wiosna, to wręcz nie mogliśmy się Karolka doczekać – do dała nie wiadomo po co używając liczby mnogiej, bo przecież synek Karolkami z racji wieku jeszcze się nie interesował.

Doczekać się nie mogła dlatego, że tegorocznej zimy Karolek ze swoim przyrodzeniem trafił do komórki. Na zimę bowiem spuścili w stawie wodę i strażnik

ryb nie był w tym czasie potrzebny. A szkoda, bo według twórcy, zimą pomnik wyglądał szczególnie uroczo. Z penisa bowiem zwisały sople, a w koło piętrzyły się kry. Po prostu niezapomniane doznania estetyczne.

I tych doznań zabrakło w tym roku, bo, jak już napisaliśmy, Karolek zimował w komórce. Tak, w estetyce były same straty, za to zyski w życiu sąsiadki były ogromne. Sąsiadka bowiem zaczęła się do Kazika i jego rodziny odzywać. Wydawało się, że stosunki sąsiedzkie unormowały się na dobre. Albo przysłała wiosną...

– Patrz, mamo – pewnego kwietniowego dnia usłyszała sąsiadka. Głos dobiegał zza ogrodzenia. Jaki fajny strażak, ale ma sikawkę!

Czyli mama się doczekała. Karolek powrócił z całym swoim skarbem, który chłopiec wziął za sikawkę. Sąsiadka zajrzała nad staw. I ponownie do Kazika i jego rodziny przestała się odzywać.